



KURIER MIĘDZYRZECKI
20 lat
1991 - 2011

LIPIEC 2011
Rok XXI Nr 7/245
ISSN 1233-8559
Cena 2,90 zł
www.kuriermiędzyrzeczki.pl
kurier.międzyrzeczki@wp.pl

Kurier

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



W numerze:

- * **LEON PINECKI - SKANDALISTA**
- * **KRADZIEŻ PRZEZ DACH**
- * **E-COLA ATAKUJE**
- * **2500 PODPISÓW**
- * **STYPENDIA I WYRÓŻNIENIA**
- * **SUKCESY PIŁKARZY ORŁA**
- * **GAZ ŁUPKOWY na ŚWIERCZEWSKIEGO**
- * **IMPREZA NA GŁĘBOKIM**
- * **MARATONY FILMOWE**
- * **OSIĄGNIĘCIA GIMNAZJUM nr 2**



LIPCOWE ŚWIĘTO BRYGADY
PROGRAM

● **REPERTUAR KINA** ● **WAKACYJNE ZAJĘCIA w MOK** ●

Osiedle
Zacisze

PHU **Products** s.j.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ



W ZAMKNIĘTYM
OSIEDLU
BUDYNKÓW
JEDNORODZINNYCH
MIĘDZYRZECZ - OBRZYCE

Siedziba:
MIĘDZYRZECZ
UL. STASZICA 2
tel. 95 742 24 35
kom. 507 193 485
www.osiedle-zacisze.com.pl
biuro@osiedle-zacisze.com.pl



**Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz**

Spółdzielcza Grupa Bankowa

Kredyt
gotówkowy

Prosty sposób
na radość.

Zapraszamy do naszych placówek...



**Kredyt
Wakacyjny**

ul. Waszkiewicza 24 tel: (095) 742 80 20

WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL

URODZENIA:

1. Forszt Aleksander Andrzej s. Dariusza i Joanny
2. Pasternak Filip s. Mateusza i Natalii
3. Rogsch Norbert Wilfried s. Roberta i Klaudi
4. Bińczak Mikołaj Piotr s. Piotra i Anny
5. Wolczecka Hanna Paulina c. Pawła i Karoliny
6. Przyrodzka Lilianna c. Grzegorza i Moniki
7. Przyrodzka Sandra c. Grzegorza i Moniki
8. Cieślak Gracjan Andrzej s. Romana i Anity
9. Rembacz Hubert Alan s. Remigiusza i Karoliny
10. Rydzanicz Nadia c. Pawła i Izabeli
11. Jaśkowiak Zofia Maria c. Przemysława i Ewy
12. Zawadzki Aleksander Paweł s. Przemysława i Magdaleny
13. Zbruk Igor s. Krzysztofa i Małgorzaty
14. Pelec Tymoteusz s. Pawła i Elizy
15. Tomczak Filip s. Piotra i Barbary
16. Żuchowski Igor Łukasz s. Łukasza i Doroty
17. Wilk Filip s. Łukasza i Katarzyny
18. Mencfeld Stanisław Kazimierz s. Krzysztofa i Marty
19. Odoliński Jakub Stanisław s. Stanisława i Marii
20. Chudzik Hanna c. Ziemowita i Magdaleny

UWAGA CZYTELNICY!

Informujemy, że biuro redakcji jest **CZYNNE**:

- od poniedziałku do środy w godzinach 10:00 – 13:00
- w czwartki w godzinach 13:00 – 16:00

Można również kontaktować się z nami pod adresem:

kurier.miedzyrzecki@wp.pl lub telefonicznie: (095) 741 88 29.

Materiały do druku i **ogłoszenia** prosimy dostarczać do **20 lipca**.
Jeśli istnieją możliwości techniczne, prosimy na dyskietkach lub płytach CD (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot!)

Ceny ogłoszeń/reklam:

- czarno – białe 1,00 zł (brutto) za cm²
- kolorowe 1,50 zł (brutto) za cm²

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

DYŻURY APTEK

lipiec 2011



Apteki pełnią dyżury w dni powszednie w godzinach 20.00 – 22.00

Apteki dyżurują w dni wolne, soboty i święta w godzinach 10.00 – 22.00

01.07 – 07.07	Apteka „Dbam o zdrowie” ul. Konstytucji 3 Maja 7	(95) 742-10-39
08.07 – 14.07	Apteka mgr Urszula Szczerba ul. 30 Stycznia 51	(95) 742-25-40
15.07 – 21.07	Apteka „Aspirynka” os. Centrum 3	(95) 741-25-38
22.07 – 28.07	Apteka „Grodzka” ul. Zachodnia 8a	(95) 741-60-48
29.07 – 04.08	Apteka ul. Konstytucji 3 Maja 2 (TESCO)	(95) 742-12-35

ZGONY



1. Białowski Stefan r. 1924 zam. M-cz
2. Manyś Henryk r. 1946 zam. M-cz
3. Zalwowska Józefa r. 1919 zam. Nietoperek
4. Gorzko Helena r. 1941 zam. Międzyrzecz
5. Żółtaszek Józef r. 1937 zam. Bukowiec
6. Byczek Marta r. 1982 zam. Kursko
7. Horodecka Zofia r. 1922 zam. M - cz
8. Górgurewicz Krzysztof r. 1966 zam. Nietoperek
9. Szmagała Olga r. 1934 zam. Szumiąca
10. Mikołajczyk Marcjanna r. 1915 zam. Kursko
11. Zaremba Jadwiga r. 1924 zam. M-cz
12. Dondaj Bogdan r. 1942 zam. M-cz
13. Horbanowicz Ireneusz r. 1928 zam. M-cz
14. Kot Jan r. 1938 zam. M-cz - Zesłaniec na Sybir

BIURA PARAFIALNE

Parafia pw. Św. Jana Chrzciciela

wtorki, środy, piątki w godz.: 10:00 – 12:00, 17:00 – 18:00

www.janmcz.zgora-gorzow.opoka.org.pl

tel. (95) 741 25 40

Parafia pw. Pierwszych Męczenników Polski

wtorki, czwartki w godz. 16:00 – 17:00, soboty 10:00 – 11:00

www.sanktuarium.miedzyrzecz.pl

tel. (95) 742 13 60; tel. kom. 515 070 634

Parafia pw. Św. Wojciecha

poniedziałki, środy, czwartki w godz. 16:00 – 17:00

www.swietywojciech.republika.pl

tel. (95) 741 25 90

Parafia pw. Ducha Św.

wtorek – piątek, po mszy św. od 18:30 – 19:15

tel. (95) 741 47 47

Parafia pw. Matki Boskiej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie www.rokitno.org.pl



W MIĘDZYRZECZU zaprasza

Do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

- **Dział Sztuki:** Portret trumienny
- **Dział Archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza (zamknięty do odwołania)
- **Dział Etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. Z XIX i XX wieku oraz wystawy czasowej „Perły Archeologii Lubuskiej”

Muzeum czynne w lipcu:

od wtorku do soboty w godz. 9:00-16:00

w niedziele od 10:00 do 16:00

W poniedziałki zamknięte

„Ziemia Międzyrzecka w przeszłości”

Sesja historyczna

IX z kolei sesja historyczna w Muzeum, wydarzenie naukowe autorstwa Stowarzyszenia Historyków „Środkowe Nadodrzie” – Marceli Tureczek i Bogusław Mykietów, projekt w tym roku współfinansowany przez Starostwo Powiatowe. Bogaty program, 11 wygłoszonych referatów z różnych dziedzin nauk humanistycznych.

Paweł Stachowiak „Hutnictwo żelaza na Ziemi Międzyrzeckiej w świetle badań archeologicznych”. Środowisko geograficzne terenu Ziemi Międzyrzeckiej w promieniu 15 km od kasztelani sprzyjało wytwarzaniu się rud darniowych. Na pozostałości starożytnych pieców w kształcie kłoców żużla natrafiono w Pszczewie. Odkryto kamień żarowy z okresu rzymskiego, piec o konstrukcji kamiennym – glinianej wielokrotnego użytku z IX – XV w. Już wtedy znano technologię produkcji stali tygłowej w procesie cementowania fragmentów żelaza i z węglem drzewnym pod wpływem wysokiej temperatury. Znaleździ datuje się na okres wczesnego średniowiecza.

Agnieszka Indycka „Zarys badań archeologicznych nad wczesnym średniowieczem na Ziemi Międzyrzeckiej”. Już w 1825 r. w Wysokiej odkryto grób z epoki brązu. Rozwój badań nastąpił po ostatniej wojnie. W 1952 r. zbadał osadę i cmentarzysko w Św. Wojciechu, w latach następnym teren dziedzińca zamkowego, natrafiono na pozostałości średniowiecznego grodziska. W latach 90. przeprowadzono liczne badania ratownicze. Autorka omówiła stanowiska archeologiczne. Bardzo interesujące obiekty związane z początkiem naszej państwowości i procesem chrystianizacji znaleziono w Św. Wojciechu, chociaż nie potwierdziły one lokalizacji eremu 5. Braci Męczenników Polski. Odkryto tam cmentarz średniowieczny datowany od IX w. po 1945 r., fundamenty jakiejś starszej świątyni i plebani. Groby wyposażone były w ozdoby, fragmenty uzbrojenia. W średniowieczu zaczęło kształtować się miasto lokacyjne, na pozostałościach grodu wybudowano zamek kazimierzowski. W 2003 i 2004 r. w Św. Wojciechu odsłonięto palenisko datowane na najstarszą fazę wczesnego średniowiecza. Na terenie przeznaczonym pod budowę Parku Przemysłowego w czasie badań ratowniczych zlokalizowano cmentarzysko wczesnośredniowieczne.

Paweł Klint „Powiat międzyrzecki w XVII w.? Podziały administracyjne Wielkopolski a odrębność lokalnej szlachty.” Od XIII. do końca XVIII w. w Międzyrzecku była kasztelania, jedna z 13 jednostek administracji w województwie wielkopolskim, oprócz kasztelani istniał urząd starostwa grodzkiego. Powiat międzyrzecki pojawił się w XVIII w. w ramach królestwa pruskiego po rozbiorach Polski. Miasto Międzyrzec było częścią województwa wielkopolskiego. W zapiskach z 1627 r. są wzmianki o posiadłościach w powiecie międzyrzeckim, chociaż formalnie powiat nie istniał. Tak zwyczajowo nazywano ziemię w promieniu 25 km od kasztelani. W czasie wojen szwedzkich ułatwiało to organizowanie pospolitego ruszenia szlachty,



odwoływano się do poczucia lokalnej wspólnoty w imię jej obrony. Szlachta pochodzenia niemieckiego, śląskiego, magdeburskiego, wyznania ewangelickiego przyjęła typową polską tradycję sarmacką. Ziemię nazywaną powiatem międzyrzeckim zachowały odrębność i specyfikę pogranicza.

Michał Kwaśniewski „Próba rekonstrukcji wielkości gospodarstw w Nowosieleńskich i Pącheńskich Ołędach w latach 1743 – 1793”. Podstawą umowy objęcia ziemi pod uprawę przez osadników z Niderlandów, Czech, Niemiec, potem też z Polski był kontrakt z gminą. Pod dzierżawę na okres wieczywny przeznaczano tereny do osuszenia i karczowania. Wielkość gospodarstwa zależała od wykupnego i wynosiła średnio 17 ha (tzw. huba).

Grzegorz Urbank „Castellum Rokitno. Czy Rokitno było twierdzą?” Parafia powstała w XII – XIII w. Na obrazie Matki Boskiej Rokitniańskiej u dołu jest rysunek twierdzy z basztami. W 1640 r. wybudowano nowy kościół i tam obraz przeniesiono z Bledzewa w 1670 r., żeby móc odstępnie o większej ilości wiernych.

Ryszard Patorski „Ziutnik, platerz, blacharz – kim byli twórcy repusowanych zespołów trumiennych?” Portrety trumienne zaczęto celowo gromadzić po wojnie w muzeum w Warszawie, w Poznaniu, Lesznie, u nas w



Międzyrzecku. Portrety są malowane na blasze cynowej i miedzianej. Na trumnie znajdował się portret zmarłego i zespoły trumienne – tablica epitafijna i 8 tablic herbowych pokazujących koligacje rodzinne. Portrety w kształcie koniowym były charakterystyczne dla okolic Lwowa. Sarkofagi wykonywano także z miedzi. Tablice inskrypcyjne powstawały w warsztatach rzemieślniczych, stosowano różne techniki, wybijano (repusowano) je ręcznie w jednym płacie blachy, nitowano bordiurę, być może w zakładzie ziutnika, który jako starszy cechu współpracował z dobrym malarzem, swoim następcą. Umiejętności metalurgiczne ceniono wyżej niż sztukę malarską.

Ewelina Wojdak „Dwie rzeźby z Brójec w Muzeum Narodowym w Poznaniu – problem identyfikacji, historii i autorstwa”. Bardzo przejrzysty referat. Barokowe rzeźby z Brójec powstały najprawdopodobniej w latach 30. XVIII w., wskazuje na to sposób wykonania, ustawienie postaci, precyzja w przedstawianiu szczegółów anatomicznych, rysów twarzy, ubioru. Rzeźby zbite są z kilku kawałków drewna lipowego, żłobione z tyłu w celu zapobieżenia pęknięciom. Części montowane są na kolki i czopy. Autorami byli rzemieślnicy z Wrocławia. O klasie zebrał nie tyle świadczył artyzm, ile umiejętne przetwarzanie wzoru. Rzeźby pierwotnie należały do Paradyża, skąd zostały zakupione.

Maksymilian Frąckowiak „Monety odkryte pod ramą okienną kościoła pod wezwaniem św. Marcjana w Bukowcu”. Ofiara zakładzinowa była znana w kulturze ludowej i elitarniej, miała dużą moc sprawczą, pełniła funkcje symboliczne i magiczne, dzisiaj także zwyczajowo zostawia się cenną rzecz w fundamencie nowo wybudowanego domu.

Robert Michalak „Linia kolejowa Rzepin – Sulęcín – Międzyrzec”. Ciekawy referat, autor imponuje, tak jak poprzednicy, ogromem swojej wiedzy. W 1842 r. planuje się budowę kolei linii Frankfurt – Poznań. 30 lat później pojawia się druga linia kolejowa przez Rzepin, w Międzyrzecku jest to 1885 r., w 1892 r. jest już dworzec kolejowy z wszystkimi urządzeniami i mostami kolejowymi. Nowa linia komunikacyjna miała bardzo duże znaczenie dla mieszkańców, zmieniła ich życie i stosunki społeczno – gospodarcze. Miała kapitalne znaczenie dla rodzącego się przemysłu węglowego. Lata 30. XX w. to budowa Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, w której kluczową rolę spełnia kolej żelazna. Po II wojnie zniszczenia w infrastrukturze, niektóre nigdy już nie odtworzone. W 1995 r. po transformacji ustrojowej kolej wyraźnie przegrywa z transportem samochodowym.

Marceli Tureczek „Początki muzealnictwa i ochrony zabytków na Ziemi Międzyrzeckiej po II wojnie światowej.” Alf Kowalski, pierwszy dyrektor w latach 1948 – 80, w ciągu 2 lat powojennych stworzył Muzeum Ziemi Lubuskiej. Muzealnictwo było pasją tego referenta do spraw kultury. W 1947 r. w rejestrach Muzeum było 993 pozycji wystawienniczych, mających w większości charakter kultury polskiej. Zapobiegł kradzieży i wywozowi powojennemu dóbr kultury zastanych na naszym terenie, starannie ewidencjonował je, zabytki archeologii, obiekty, a zwłaszcza portrety trumienne. Są czynione starania, by Muzeum międzyrzeckiemu nadać imię Alfa Kowalskiego.

Katarzyna Kornak, Marceli Tureczek „Archiwum parafii św. Jana Chrzciciela w Międzyrzecku z XV – XX wieku. Problematyka zawartości i metod porządkowania.” Strych starej plebani ks. M. Walczaka jest fascynującym miejscem dla historyka. 5 metrów bieżących akt, 20 pól dokumentów z różnorodnymi dokumentami kościelnymi, teczkami czekającymi na opracowanie. Najstarszy pergamin ma datę 1641 r.

Andrzej Chmielewski „Trzy razy od nowa – wspomnienia Henryka Golka”. Autor archiwizuje wspomnienia ludzi, którzy przyjechali na ziemię lubuską w 1945 r. Opowieści przywołują ducha czasów powojennych. Dzieje rodziny Henryka Golki. Wkroczenie Niemców, walki o Bledzew w 1945 r.

W dniu sesji dostępna była książkowa publikacja referatów. Tę bardzo ciekawą pozycję wydawniczą można wypożyczyć w naszych międzyrzeckich bibliotekach. Gorąco polecam.

Iwona Wróblek
Fot. A. Anuszewski

Cegielka dla Zamku

Jest potrzebny wspólny wysiłek dla ratowania międzyrzeckiego Zamku, jedyne w okolicy zabytku piastowskiego, naszego polskiego dobra kulturalnego. Temu służyła akcja „Cegielka dla Zamku”. Ze sprzedaży cegiełek zebrano 2,5 tys. zł i przekazano je Muzeum. Autorem pomysłu był Waldemar Kozielewski z Chóru Kameralnego, zespół dał koncert dla mieszkańców na dziedzińcu zamkowym. Zagrał i zatańczył także nasz utytułowany Zespół Muzyki Dawnej „Antiquo More”. Rysy Bractwa Ziemi Międzyrzeckiej stoczyli na dziedzińcu zamkowym kilka walk. Wśród nabywców cegiełek rozlosowano nagrody, które ufundowało Muzeum, MOK i Starostwo Powiatowe. Kompleks zamkowo – muzealny jest idealnym miejscem dla organizowania imprez kulturalnych dla miasta. Jest też cennym zabytkiem kultury materialnej regionu

Iwona Wróblek
Fot. A. Anuszewski



MIĘDZYRZECKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

Piękny przykład starościny

Tym razem starościna zespołu śpiewaczego „Krağ”, **Genia Filipek**, zaskoczyła wszystkich członków zespołu niezwykłą inwencją i kapitalną pomysłowością. Na ostatniej w tym roku próbie zespołu, każdemu chórzystce wręczyła „serdeczne podziękowanie za wspólnie spędzone chwile podczas piątkowych spotkań zespołu śpiewaczego „Krağ” w roku akad. 2010/11 – pięknie przyozdobione i okraszone wielce wymowną strofą -

*„Gdzie słyszysz śpiew, tam wstąp,
tam ludzie dobre serca mają,
bo ludzie źli, ach wierzą mi,
ci nigdy nie śpiewają”*

Potem... słychać było wiele pięknych piosenek - bardzo podobala nam się dumka **Halin-**



ki **Nowackiej** i życzenia – udanego lata, przyjemnych wakacji, dużo zdrowia – do zobaczenia we wrześniu! A Tobie starościno Geniu – od całego zespołu... wszystkiego naj, naj, naj. **Bardzo serdecznie dziękujemy!**

Odpoczywamy nad morzem



Po niezwykle udanym roku akademickim aż chciało się pojechać nad Bałtyk. Byliśmy już w Międzyzdrojach – czas więc poznać Świnoujście. Pięknie odnowione kurorty, wszędzie czysto i niezwykle kolorowo, wielu kuracjuszy na promenadzie i przed muszlą koncertową – naprawdę czujemy się jak wczasowicze. Oczywiście – wszyscy zamawiamy rybę smażoną – wybór ryb nie jest jeszcze powalający, ale dorsz i flądra były super. Cena – około 22 zł. Resztę czasu spędzamy na plaży i na spacerach wzdłuż brzegu morza. Punktualnie o 16:00 autobus z 58 słuchaczami (tyle było miejsc) bierze kurs na Międzyrzecz, a w autobusie rozlega się oczywiście... morze, nasze morze. Przyjedziemy tu za rok. Koszty wynajęcia autokaru – słuchacze pokryli z prywatnych, własnych środków finansowych. **BRAWO!!!**

Owacyjne powitanie Burmistrza

20 czerwca 90 słuchaczy uczestniczyło w uroczystości zakończenia roku akademickiego. Po krótkim podsumowaniu osiągnięć (zebranie sprawozdawcze – wyborcze odbędzie się 5 września) - na Ośrodku Archimedes - rozbrzmiewały



piosenki i wspólne pąsy. Ku zadowoleniu wszystkich słuchaczy, przybył na spotkanie **Burmistrz Tadeusz Dubicki**. Ogromną owacją przyjęli słuchacze informację Burmistrza o powrocie uniwersytetu do poprzedniej siedziby (w dawnym ognisku muzycznym) bezpośrednio po wyremontowaniu budynku. Pozytywne opinie o promowaniu przez UTW w wielu regionach Polski i Europy uroków i historii naszego miasta przekazane przez Burmistrza przyjęte zostały z wielką radością. A potem... wspólne z Burmistrzem tany i pąsy... i wszystkim od wszystkich **pięknych, słonecznych i radosnych wakacji. Do zobaczenia w poniedziałek - 5 września.**

W każdy poniedziałek w lipcu i sierpniu klub będzie czynny w godz. 11.00 - 13.00

Z a p r a s z a m y

Uniwersytet Trzeciego Wieku organizuje w dniach 15 – 26 września wycieczkę do **Paryża – Barcelony – Wenecji.**

Koszt całkowity **1.300 zł.** Dysponujemy jeszcze 6 miejscami.

Kontakt tel. 664 666 672.

Zainteresowanych serdecznie zapraszamy na wycieczkę.

Podróż z pieśnią na ustach

W dniach 27 - 29 maja udaliśmy się w podróż do Pragi. Celem wyjazdu było doskonalenie umiejętności wokalnych, promocja Międzyrzecza i poznanie pięknych historycznych miejsc, podobnych do tych, w których powstawały utwory wykonywane przez chór.

Wycieczkę obsługiwało biuro PROJEKT - pan Antoni Monach. Podróż przebiegała planowo i bezpiecznie. Granicę przejechaliśmy bez problemów.

Już 11 km od granicy znajdujemy się przepiękny ZAMEK FRYDLANT. Jest to unikalne, architektonicznie i funkcjonalnie, połączenie zamku średniowiecznego z renesansowym.

Zamek powstał w połowie wieku XIII. Pierwszymi właścicielami byli Ronowcy, następnie Grabsztajnowie, a od roku 1558 zamkiem władali Roderowie. Po bitwie na Bile horze całe dobra przeszły w posiadanie Albrechta z Valdsztejna. Po jego śmierci posiadłość stała się majątkiem Matyasza z Gallasu, wreszcie rodu Clam-Gallasów. Zamkowe muzeum jest pierwszą tego typu ekspozycją w Europie środkowej. Już w roku 1801 część pałacu została udostępniona dla zwiedzających, przez ówczesnych właścicieli. Obecnie w skład ekspozycji zamkowej wchodzi: meble, szkło i porcelana, a przede wszystkim bogate zbiory broni od czasów husytów przez renesans i trzydziestoletnią wojnę aż do wieku XIX. Wnętrza udostępnione do zwiedzania są kompletnie i bogato wyposażone. Na uwagę zasługuje kaplica zamkowa, wielki zbiór fajek i pokój dziecięcy z zabawkami z końca wieku XIX. Panie zachwycały się wystrojem damskich pokoi, zaś panowie przepychem i wyposażeniem męskiej części zamku. Korzystając z sali przygotowanej na zaplanowany na sobotę, koncert jubileuszowy zaśpiewaliśmy kilka pieśni, dedykując je naszej przewodniczce.

W Pradze czekał na nas przewodnik – Włodczek, który oprowadził nas po dzielnicy Wyszehrad (Vysehrad), co po czesku znaczy „wysoki gród, zamek”. Jest to wzgórze położone na prawym brzegu Wełtawy i jedno z najbardziej pamiątkowych miejsc związanych z historią Czech. Wg legendy wzgórze to było siedzibą księżnej Libuszy, córki Kroka, która stąd wiewiała sławę Pragi. Uważa się też, że była to

siedziba pierwszych Przemysłidów. Najnowsze badania archeologiczne dowiodły jednak, że starszym od grodu wyszehradzkiego był gród na lewym brzegu Wełtawy, na miejscu którego powstał później Zamek Praski. Niemniej jednak Wyszehrad pełnił ważną rolę w początkach historii państwowości czeskiej. Wiadomo na pewno, że król Wratysław II przeniósł tu nawet swą siedzibę z Zamku Praskiego i założył tu kapitułę, ważny ośrodek kształcenia. Utfundował on również stojący tu do dzisiaj kościół św. Piotra i Pawła, na którego cmentarzu chowano największe osobistości w historii Czech. Oprócz tego powstały tu również bazylika św. Wawrzyńca i romańska rotunda św. Marcina. W XI wieku wzniesiono kamienno-gród romański. Po roku 1140 znaczenie Wyszegradu zanikało na rzecz zamku na Hradczanach. Karol IV włączył zamek do systemu murów obronnych Pragi i tutaj ustalił początek Drogi Królewskiej, którą przemierzali przyszli władcy Czech w drodze na koronację. W okresie wojen husyckich w 1420 roku zamek został zburzony i doszczętnie splądrowany. Mimo prób odbudowy i ustanowienia tu w XV wieku uprzywilejowanego miasta ziemieślniczego, w drugiej połowie XVII wieku miasto zmieniło się w twierdzę, w której stacjonował garnizon. W wieku XIX miejscu przywrócono dawną świętość. Odnawiono kościoły, a samo wzgórze zmieniono w park, w którym atrakcją stanowią do dziś resztki austriackich fortyfikacji. W 1866 roku stary cmentarz przy kościele św. Piotra i Pawła stał się cmentarzem narodowym dla osób zasłużonych. To, co zostało po zamku Przemysłidów, dziś góruje nad Wełtawą, położone na wysokiej skale. Dzięki oddaleniu od ścisłego centrum miasta, jest tu nieco spokojniej i mniej tłoczno. Ze wzgórza roztacza się piękna panorama na Wełtawę i samą Pragę.

Wreszcie wieczorem zakwaterowaliśmy się w gwiazdkowym hotelu z wygodnymi łóżkami.

Po kolacji - fontanna Krążkowa – sterowany komputerowo pokaz woda, światło i dźwięk.

W sobotę po obfitym śniadaniu autobus dostarczył nas do najwyższego miejsca Pragi na Hradczanach, skąd podziwialiśmy przepiękne widoki na

resztę miasta i najważniejsze zabytki m.in. gołycką katedrę św. Wita, Loretę i Zamek. Dzięki naszym wspaniałym przewodnikom zajęliśmy odpowiednie miejsca i w samo południe z bliska obserwowaliśmy zmianę warty na Zamku.

Przeszliśmy przez most Karola i plac Wacława. W restauracji „Szwejk”, której ściany ozdabiają cytaty z książki o przygodach dobrego wojaka Szwejka, na obiad otrzymaliśmy tradycyjne czeskie dania (zupa ziemniaczana z grzybami, bramborowe knedliczki z gulaszem) bardzo smaczne i pożywe.

Po chwili odpoczynku zwiedziliśmy kolejne galerie i historyczne lokale. W wielu miejscach słyszeliśmy polską mowę, spotkaliśmy nawet znajomych z Międzyrzecza. Resztę wieczoru spędziliśmy w powstałej w 1782 r. restauracji „U dvou koček”, w której ćwiczyliśmy nowy dla niektórych repertuar tj. pieśni regionalne, historyczne i turystyczne, polskie i krajów zaprzyjaźnionych. Pozwoliło to na integrację z pozostałymi gośćmi restauracji. Nocą wracaliśmy przez most Karola, podziwiając bajeczne widoki pięknie oświetlonej Pragi i śpiewała nie tylko nasza dusza, ale i usta. Polska pieśń chóralna w naszym wykonaniu zrobiła duże wrażenie na przypadkowych słuchaczach.

W niedzielę obejrzelśmy Stary Rynek z przepięknym ratuszem i jego zegarem, a następnie podziwiając kolejne zabytkowe wnętrza uliczek i zaułków, udaliśmy się do barokowego kościoła św. Idziego. Na zaproszenie o. Macieja Niedzielskiego wykonaliśmy oprawę muzyczną polskiej mszy.

Po wydaniu przedostatnich koron na upominki dla rodzin i znajomych, udaliśmy się w drogę powrotną do Polski. Na trasie znalazły się Skalne Miasta będące jednym z wielu miejsc na świecie, gdzie możemy bez końca podziwiać piękno natury. Unikalny mikroklimat, rzadkie rośliny, oraz przepiękne kształty form skalnych, to tylko niektóre atuty tego regionu - miejsca gdzie pod wpływem działania wody, słońca i wiatru powstały zachwycające formy.

Do Międzyrzecza dojeżdżaliśmy trochę po północy, zmęczeni ale szczęśliwi. Fotografie z wycieczki na stronie www.chormiędzyrzec.pl

Wiesława M.

Remigiusz Szuman - piosenka autorska

Koncert opowiada o „Opowieściach frontowych”, na linii zmagani z sobą i zdarzeniami. Taki tytuł ma też autorska płyta pana Remigiusza, z której piosenki śpiewał w Klubie Wojskowym w ramach koncertów Lubuskiego Weekendu Gitarowego, organizowanego przez Zdzisława Musiala.

Pan Szuman mimo niedowidzenia skończył studia muzyczne w klasie gry na gitarze. Oprócz pięknych wyrazistych tekstów poetyckich ma dobry warsztat muzyczny. Ciepła osobowość i poczucie humoru sprawiły, że wieczór w Klubie był bardzo satysfakcjonujący. Zawsze śpiewa o miłości, tak twierdzi, to najważniejsza sprawa w życiu. Niewątpliwie. Ballady i pieśni, szanty, *uśmiecha się zawsze dobrym słowem* – przypomina, zauważa. Jak to jest ważne, ta *dobroć słowa*. Front dobra i zła. Pokusy nieuważnego traktowania ludzi i potrzeba bycia z nimi. Pokusy nicości i zwątpienia, którym należy się oprzeć. Bo życie ma sens. Jakkolwiek nazwiemy Tego, który ten sens nadaje życiu, tak myślę. *Nie zawsze jest dobrze, nie zawsze jest miło. Ale jest Nadzieja*. Obok strachu. Trzeba nią żyć. W „Kolysance” śpiewa - *niech się rzeczy dzieją, skoro muszą, jeżeli nie mamy na nie wpływu, pozwólmy im być. Ale się odsuńmy od nich – dodam. Niech nami nie zawłaszczą. Nie domykajmy drzwi przed ludźmi. Może wejdą do nas w gościnę, mimo wszystko. Ostatni utwór podobał mi się szczególnie. Abram posłuchał i stał się Abrahamem. Jeżeli o czymś wiemy, zróbmy to bez leku. Apel o odwagę bycia szczęśliwym. Posłuchania głosu, który jest dla nas. Ufajmy sobie, że słyszymy. Bo to może być ważna sprawa. I będzie przepięknie.*

Organizatorzy dziękują Klubowi Wojskowemu i jego kierownicze Wiesławie Murawskiej. Patronat medialny: Kurier Międzyrzeczki, Gazeta Lubuska i TVP 3 Gorzów Wlkp., Strefa Imprez.

Serdeczne podziękowania za pomoc dla: Gospodarczego Banku Spółdzielczego w Międzyrzeczu, Firmy „Instalko”, Kantoru Wymiany Walut, Józefa Kowalczyka „Hurtownia elektryczna”.
Iwona Wróbla





Rozdanie stypendiów utalentowanym

2 czerwca br. odbyła się 25. edycja wręczenia stypendiów przez Koło WSPIERAMY MŁODE TALENTY Lubuskiego Stowarzyszenia Pomocy Szkole młodzieży szczególnie uzdolnionej. W uroczystym spotkaniu prowadzonym przez Beatę Przybysz, które odbyło się w Liceum Ogólnokształcącym, uczestniczyli m. in. kurator oświaty p. Roman Sondej, członek Sejmiku Wojewódzkiego p. Edward Fedko, starosta międzyrzecki p. Grzegorz Gabryelski, zastępca przew. Rady Powiatu p. Zofia Plewa, zastępca burmistrza p. Agnieszka Olander, skarbnik LSPSzk. p. Stanisław Jaroszewicz. Gości i stypendystów, a także członków Koła i rodziców, powitał dyrektor szkoły p. Maciej Rębacz.

W programie artystycznym, pięknie przygotowanym przez pp. Graży-



Łukasz Pendrak

nę Bulach, Magdalenę Łobejko i Dorotę Rutę-Zdanowicz, wystąpili stypendyści oraz uczniowie liceum. Szczególnie zachwyciły zebranych recytacje Beatki Olejniczak z Brójec, występ z gitarą Ewy Piechockiej, gra na flecie Łukasza Pendraka oraz pokaz z flagami członków Antiquo More Ł. Pendraka i M. Barszczaka.

Przewodnicząca Koła WMT, Lidia Woźniak, omówiła dotychczasowe działania i zamierzenia na najbliższe miesiące, szczególnie informując o osiągnięciach naszych stałych stypendystów. Najwięcej emocji budziło odczytanie osiągnięć stypendystów i wręczenie dyplomów uczniom, którzy osiągnęli nie tylko bardzo dobre wyniki w nauce, ale także często pokonując przeciwności losu, rozwijają swoje wrodzone talenty naukowe, artystyczne i sportowe. Uczestnicząc w konkursach, pokazach imprezach sportowych i artystycznych rozślawiają miasto i gminę Międzyrzecz i piękną Ziemię Międzyrzecką. W XXV edycji rozdania stypendiów wyróżniono 19 uczniów i przyznano stypendia na sumę 10 080 zł. Są to:

- w szkołach podstawowych: Edward Drzymała i Beata Olejniczak z Brójec, Szymon Dudek i Adam Warszawa z Kalawy, Oliwia Piętoń, Bartłomiej Antys, Dawid Szczepanik, Maria Kuszyńska i Sandra Białowska z Międzyrzecza;
- w gimnazjach: Marta Owskiak i Magdalena Mucha z Bledzewa, Ewa Piechocka, Beata Józwiak i Jarosław Dudek z Międzyrzecza;
- w szkołach średnich: Marta Szulc, Szymon Belgrau, Kinga Stępiak, Kamila Golwiej z Międzyrzecza oraz Agnieszka Gajda z Bobowicka.

Zbrane środki pochodzą m.in. z dotacji Gminy Międzyrzecz, z darowizn naszych dobrodziejów - wieloletnich przyjaciół Koła, szczególnie z Rady Powiatu, oraz ze składek członków Koła. Za wszystkie przekazane fundusze, w tym od pp. radnych Jerzego Gądka i Edwarda Fedko, przew. Koła WMT serdecznie podziękowała.

Na koniec... niespodzianka, czyli piękna pakowna torba z materiałami i przyrządami malarskimi dla utalentowanej Marii Kuszyńskiej z SP2, ufundowana przez p. Piotra Strzelczyka z firmy Instalko! Kończąc spotkanie, Beata Przybysz podziękowała gospodarzom, zaproszonym gościom i stypendystom zapraszając na następną edycję w listopadzie 2011 r.

Zarząd Koła Wspieramy Młode Talenty

Skandalista Leon Pinecki

Jakim trzeba być człowiekiem, by po 119 latach od dnia narodzin wzbudzać zainteresowanie i skrajne emocje? Na pewno wybitnym i nietuzinkowym. Taki właśnie był wielki stołunianin Leon Stanisław Pinecki, który w latach 20. i 30. był jednym z najlepszych zapaśników, walczącym na wszystkich kontynentach świata, pokonując większych zapaśników, przewracając słonie, zdobywając przy tym sławę i pieniądze.

Niedawno za sprawą lubuskiego pisarza publikującego nieodbyty i nieautoryzowany wywiad z Pineckim w swojej nowej książce, pojawiła się fala spekulacji i „medialna nagonka” na sportowca, który urodził się w 1892 roku w Stołuniu, a zmarł w 1949 w Sulęcinie. Zapaśnika pochowano na cmentarzu w Łagowie. Gazety zadawały pytania retoryczne: „Silacz nie był mistrzem?”, a na forach internetowych głos zabierali ludzie z całej Polski wypowiadając się bardzo pogardliwie o „Kulturowaniu legendy Pineckiego” w Łagowie i w Stołuniu. Pojawili się też wypowiedzi przychylnie, broniące chwilowo zapo-

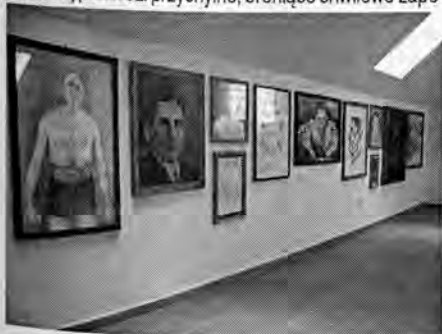
mnianego bohatera. Jak przystało na wielkie nazwiska, wzbudzają one zachwyt lub niechęć, ale nigdy nie pozostaje się wobec nich obojętnym. Taki los spotkał urodzonego w Stołuniu człowieka, któremu udało się zrobić międzynarodową karierę i odnieść życiowy sukces.

Skąd więc to zainteresowanie sylwetką Pineckiego po tylu latach ciszy? Na ten temat rozmawiałem z pracownikiem naukowym, dr Mieczysławem Wojeckim, redaktorem naczelnym miesięcznika „Klimatów Łagowskich”, regionalistą i miłośnikiem ziemi łagowskiej. Pytania o faktyczne zwycięstwa i losy życiowe wybitnego zapaśnika pojawiły się po opublikowaniu książki, będącej zbiorem nieodbytych i niepublikowanych wywiadów z wielkimi postaciami nie tylko związanymi z ziemią lubuską. Takie publikacje trzeba odbierać na chłodno i z dystansem gdyż autor wkłada w usta słowa prawdopodobnie nigdy wcześniej niewypowiedziane przez jego rozmówcę. Pinecki miał powiedzieć w tej rozmowie, że nie przyznawał się do małowniczego Stołunia, bo nikt by nie widział gdzie to jest, dlatego wolał mówić, że jest z Poznania. Współcześnie takie stwierdzenie może być bardzo boleśnie odebrane przez ludzi, którzy upamięniają we wszelaki możliwy sposób jego legendę. Kolejną sprzecznością jest wypowiedź Pineckiego o stołun-

skich rodzinach, które bohater wywiadu wymienia. Tak się składa, że żadna z wymienionych rodzin nie posiada autochtonicznych korzeni i za życia zapaśnik nie miał z nimi kontaktu. Rodziny te zamieszkały w Stołuniu po II wojnie światowej. Najwięcej emocji wzbudza jednak ilość tytułów mistrzowskich, które rzekomo mu się nie należą. Chodzi o tytuł trzykrotnego mistrza świata i pięciokrotnego mistrza Europy, które widnieją na jego tablicy nagrobkowej. Okazuje się, że toczne walki zapaśnicze odbywały się bez wsparcia sztabu komisji olimpijskiej, dlatego nie figurują w olimpijskiej kartotece. Nie zmienia to faktu, że zapaśnik występował na światowych arenach i wygrywał walki. Chętnie komentowały to międzynarodowe gazety będące częścią zbiorów Izby Pamięci Leona Pineckiego w Stołuniu.

Ten nieprawdziwy wywiad ponownie przypomniał o wielkiej postaci, jaką był stołunski zapaśnik Leon Pinecki, człowiek z małej miejscowości, który został zauważony przez cyrkowego łowcę talentów. Praca w cyrku była trampoliną do zapaśniczej kariery, którą zapaśnik niekwestionowanie zrobił. Odkrywanie faktów i demontowanie mitów dotyczących jego życia pozostawmy jednak kwalifikowanym historykom, a nie twórcom beletrystyki, która często mylna jest z prawdą.

Paweł J. Sochacki





KRONIKA POLICYJNA

● **14.05.2011** Do zdarzenia doszło na terenie gminy Skwierzyna. Dwóch 20-letni Piotr P. po uprzednim uderzeniu rękoma kopaniu po całym ciele 34-letniego mężczyzny, zabrali mu telefon komórkowy oraz portfel z pieniędzmi. W wyniku przeprowadzonych czynności przez dzielnicowego Skwierzynie zatrzymano w zarzut popełnienia rozboju. Prokuratura Rejonowa w Międzyrzeczu na wniosek Policji zastosowała wobec podejrzanych środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego, a wobec jednego z nich dodatkowo poręczenie majątkowe.

● **17.05.2011** Policjanci z Komisariatu Policji w Skwierzynie zatrzymali się do garażu, po czym ukradł z niego skuter. Jak ustalili policjanci, sprawca dostał się do pomieszczenia wylamując dachówki i wycinając fragmentłaty na dachu. Wszedł do środka, otworzył sobie drzwi od wewnątrz, wyprowadził skuter, po czym powrócił do garażu, zamknął drzwi i wyszedł przez dach. Od chwili zgłoszenia tego faktu po około godzinie sprawca był już w rękach policji, usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem, za co kodeks karny przewiduje karę od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

● **20.05.2011** Do zdarzenia doszło w jednym z mieszkań w okolicach Skwierzyny. Grzegorz G. po uprzednim zabraniu 100 zł z portfela, nie chcąc ich oddać, dwukrotnie uderzył nożem kucharzennym mieszkańca gminy Skwierzyna. Zranił osobę powodując rozcięcie policzka oraz boczna powierchnię szyi, około centymetr od tętnicy. Lekarz stwierdził realne niebezpieczeństwo zagrożenia życia i zdrowia. Policjanci po przyjeździe na miejsce już po kilkunastu minutach zatrzymali mężczyznę, który ukrył się w sterście śmieci. Sprawca po wyrażeniu usłyszał dwa zarzuty. Za narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu grozi kara do lat 3 pozbawienia wolności. W myśl art. 281 kk – kto, w celu utrzymania się w posiadaniu cudzej rzeczy, bezpośrednio po dokonaniu kradzieży, używa przemocy wobec osoby (...) – podlega karze do 10 lat pozbawienia wolności. Na podstawie zebranych dowodów Prokuratura Rejonowa w Międzyrzeczu wystąpiła do Sądu z wnioskiem o zastosowanie wobec podejrzanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Sąd przychylił się do wniosku i zastosował ten środek na okres 3 miesięcy.

● **21.05.2011** Do Komendy Powiatowej Policji dotarła informacja o dokonaniu rozboju na mieszkańca Międzyrzecza. Dwóch nieznanymi sprawcami używając przemocy doprowadzili do bezbronności pokrzywdzonego i dokonano zaboru telefonu komórkowego marki NOKIA wartości około 400 zł. Do przestępstwa doszło w okolicy miejsca zamieszkania pokrzywdzonego. Śledczy niezwłocznie podjęli działania zmierzające do ustalenia sprawców tego rozboju. Niespełna 12 godzin po zdarzeniu policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu ustalili, a następnie zatrzymali 2 mieszkańców Międzyrzecza w wieku 17 i 21 lat. W toku dalszych czynności poli-

cjanci ustalili, że sprawcy dokonujący rozboju znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Sąd na wniosek Prokuratury Rejonowej w Międzyrzeczu zastosował, wobec jednego ze sprawców środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy. Sprawcom grozi do 12 lat pozbawienia wolności.

● **19.05.2011** Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu, w swoich działaniach ukierunkowani byli na zatrzymanie sprawców przestępstw narkotykowych. Śledczy w trakcie podjętych czynności legitymowania, na jednym z przystanków autobusowych w Międzyrzeczu, zauważyli dziwne zachowanie zarówno u chłopaka jak i dziewczyny, które wzbudziły podejrzenie, że osoby te mogą być pod działaniem środków odurzających. Policjanci w trakcie przeprowadzania czynności z osobami, ujawnili przy nich ponad 2 gramy środka odurzającego w postaci marihuany. Jak ustalili kryminalni jedna z tych osób zajmowała się rozprowadzaniem narkotyków, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sprawcy zostali zatrzymani. Mężczyzna odpowie za posiadanie środków odurzających, gdzie zagrożenie sięga do 3 lat pozbawienia wolności. Natomiast kobiecie grozi kara do 2 lat więzienia.

● **21.05.2011** W godzinach wieczornych w rejonie mostu kolejowego w Międzyrzeczu dwóch młodych mężczyzn, łowiących ryby, zostało zaczepionych najpierw przez 2 osoby, do których dołączyły kolejne trzy. Doszło do wymiany zdań, po czym wędkarze zostali pobici. Zachowanie sprawców cechowało się dużą brutalnością. Jeden z nich próbował rzucić zaatakowanego mężczyznę z mostu do rzeki. Pokrzywdzeni doznali licznych zasinień na całym ciele, jeden z nich ma złamaną rękę. Zastępca Komendanta Powiatowej Policji w Międzyrzeczu powołał grupę z Wydziału Kryminalnego, której celem było ustalenie sprawców biorących udział w pobiciu. Dzięki pracy policjantów w ciągu niespełna 8 godzin od podjętych czynności dowodowych wszyscy sprawcy zostali zatrzymani. Prokuratura Rejonowa w Międzyrzeczu zastosowała wobec pięciu sprawców środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji, a dodatkowo wobec jednego podejrzanego zastosowano poręczenie majątkowe. Wszyscy z pięcioosobowej grupy są mieszkańcami Międzyrzecza w przedziale wiekowym od 18 – 35 lat.

● **31.05.2011** 31-letni mężczyzna zawiadomił policję o włamaniu i kradzieży około 600 litrów paliwa z samochodu ciężarowego, którego był kierowcą. Do przestępstwa miało dojść na jednym z parkingów w gminie Trzciel. Zebrany przez śledczych materiał dowodowy, pozwolił ustalić, że kradzież ta nie miała miejsca. W trakcie czynności przeprowadzonych z mężczyzną, policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej w Międzyrzeczu ustalili, że przywłaszczenie oleju napędowego dokonał sam zgłaszający. Jak się okazało, sprzedal skradzione paliwo. Mężczyzna został zatrzymany, przedstawiono mu dwa zarzuty. 31-letni mieszkaniec Grudziąda odpowie za zawiadomienie o przestępstwie niepopelnionym, za co grozi kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Marcin J. dodatkowo usłyszał, że za kradzież oleju napędowego podlega karze od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

● **01.06.2011** Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej w Międzyrzeczu zatrzymali do kontroli drogowej kierującego motorowerem, którego jazda wskazywała, że może on być pod działaniem alkoholu. Zdziwienie policjantów było duże, gdy kierujący okazał się 14-letni mieszkaniec Skwierzyny, który w nietypowy sposób chciał spędzić Dzień Dziecka. Po wypiciu alkoholu wsiadł za kierownicę jednośladu, przemierzając nim ulice Skwierzyny. W wyniku przeprowadzonych czynności przez policjantów okazało się, że kontrolowany ma niemal

1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Bezmyślnego chłopaka odebrali rodzice. Teraz o losie nieletniego zdecyduje Sąd Rodzinny i Nietletnich.

● **01.06.2011** Nauczyciele Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu zorganizowali Dzień Dziecka. Uczniowie przez cały dzień brali aktywny udział w grach i zabawach sportowych. Jedną z atrakcji była możliwość zdobycia karty rowerowej. Wychowawcy Ośrodka połączyli przyjemne z pożytecznym. Zorganizowali Dzień Dziecka w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Międzyrzeczu, gdzie młodzież mogła czynnie uczestniczyć w grach i zabawach na świeżym powietrzu. Część osób grała w piłkę, inni rywalizowali podczas biegania. Natomiast 18-tu wychowanków ośrodka pod czujnym okiem policjantki Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Powiatowej w Międzyrzeczu st. sierż. Agnieszki Żyża zmagano się z testem oraz jazdą na rowerze, co było warunkiem do zdobycia karty rowerowej.

● **10.06.2011** Podczas patrolu ulic Międzyrzecza policjanci podjęli czynności wobec osoby spożywającej alkohol na jednym z mostów w rejonie os. Kasztelańskiego. W towarzystwie pijącej kobiety, był min. 16-letni mieszkaniec gminy Pszczew. Jak ustalili mundurowi nieletni był pod wpływem alkoholu, piwo kupił mu 17-letni kuzyn w pobliskim sklepie. Policja ustala czy faktycznie doszło do sprzedaży alkoholu osobie małoletniej. Nietletni miał ponad 0,20 promila alkoholu w organizmie. W przypadku nieprzestrzegania zasad określonych w Ustawie z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, może zostać cofnięte zezwolenie na sprzedaż alkoholu. W Murzynowie policjanci ze Skwierzyny zatrzymali do kontroli drogowej innego pijanego nieletniego kierującego rowerem. W wyniku przeprowadzonych czynności przez patrol, okazało się, że za kierownicą jednośladu siedział 14-letni mieszkaniec Skwierzyny, miał niemal 1,40 promila alkoholu w organizmie. Okazało się również, że jest to ta sama osoba, którą zatrzymano do kontroli drogowej dokładnie tydzień wcześniej. Wówczas chłopak kierował motorowerem z wynikiem prawie 1,50 promila alkoholu. Teraz nietletnim zajmie się Sąd Rodzinny i Nietletnich.

● **15.06.2011** To kolejny sezon letni, w którym policjanci z Międzyrzecza dbają o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży - kontrolują autokary przewożące je na wycieczki szkolne. W wyniku tych kontroli w ostatni weekend dwa pojazdy nie zostały dopuszczone do ruchu, a wszystko to dla dobra naszych pociec. Zakończenie roku szkolnego zbliża się wielkimi krokami. W związku z tym organizowane są dla dzieci i młodzieży różnego typu wyjazdy na wycieczki i obozy szkolne. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu, a w szczególności z Wydziału Ruchu Drogowego kontrolują autokary, którymi są przewożone dzieci na różnego rodzaju „wypad”. Podczas kontroli policjanci sprawdzają uprawnienia kierujących, ich stan trzeźwości oraz stan techniczny i wyposażenie pojazdów. Wszystko po to, aby dzieci, cale i zdrowe wróciły do domów. W ostatnim tygodniu w takiej kontroli autokaru policjant z Wydziału Ruchu Drogowego stwierdził usterkę układu hamulcowego pojazdu i tym samym nie dopuścił autobusu do jazdy. Kolejny pojazd skontrolowany już na drodze nie został dopuszczony do dalszej jazdy z powodu braku aktualnych badań technicznych, kierujący dodatkowo został ukarany mandatem karnym za przewóz osób w liczbie przekraczającej ilość miejsc określonych w dowodzie rejestracyjnym.

Konkurs „Policjant, który mi pomógł”

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia w Warszawie rozpoczęło V edycję ogólnopolskiego konkursu pod nazwą „Policjant, który mi pomógł”. Konkurs służy w różniczeniu policjantów, którzy w szczególności pomagają na rzecz ochrony ofiar przemocy domowej. Zgłoszenia w ramach obecnej edycji przyjmowane będą do 31 maja 2012 roku. Konkurs odbywa się pod patronatem Komendanta Głównego Policji. Celem konkursu jest:



MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY

KLASÓWKA - UNIJNE ABC 06.06.2011 R.



Ile gwiazdek znajduje się na fladze Unii Europejskiej? Kto jest autorem hymnu Unii Europejskiej? Skąd pochodzą klocki lego? Na te i wiele innych pytań musiały odpowiedzieć dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych, które stanęły do wspólnej rywalizacji w turnieju Klasówka - Unijne ABC. Jury miało nie lada zadanie, aby wyłonić zwycięzcę. Na podium stanęli: Przedszkole Nr 4 oraz Szkoła Podstawowa w Bukowcu. Dzieciom i ich wychowawcom gratulujemy wspaniałych pomysłów i wytrwałości.

NIEDZIELNE OBCHODY DNI MIĘDZYRZECZA
05.06.2011 r.



Niedzielne obchody Dni Międzyrzecza rozpoczęliśmy od zabaw z najmłodszymi w towarzystwie wesolych skrzatów. O godz. 18:00 na scenie pojawił się szczyński zespół The Last Ride. O 20:00 mogliśmy pobawić się przy przebojach disco polo w wykonaniu zespołu Classic. Widowiskowy koncert gwiazdy wieczoru - Golden Life dostarczył wielu mieszkańcom na pewno niezapomnianych wrażeń.

NIEBO PEŁNE ŻYCZEŃ 04.06.2011 r.



Na scenie gwiazda wieczoru UK LEGENDS niesamowite kawałki, wspaniała atmosfera i świetni ludzie dookoła, a zaraz potem na niebie dziesiątki, a nawet setki kolorowych światełek niosących życzenia wszystkim międzyrzeczaczanom wysoko, wysoko do nieba. Takich obchodów Dni Międzyrzecza jeszcze nie było...

MALUJEMY! Animal Planet 03.06 - 05.06.2011 r.

Podczas tegorocznych Dni Międzyrzecza odbyła się akcja malowania w przestrzeni miejskiej. Na elewacji sklepu meblowego - budynku byłej kotłowni przy ul. Krasińskiego 7 - powstało malowidło - odpowiedź na hasło ANIMAL PLANET.



Podczas 3 upalnych dni artyści z Zielonogórskiego teamu KARATE CENTER pracowali nad aranżacją podniszczalę ściany, istotnie wpływającej na osiedlowy pejzaż. Całość imprezy przebiegła w twórczej i milej atmosferze przy wyraźnej aprobacie licznie odwiedzających pracujących artystów widzów. Te spontaniczne i bardzo pozytywne reakcje skłoniły nas do zastanowienia się nad kontynuacją w przyszłości podobnych działań, dlatego jeśli jesteście Państwo właścicielami budynku, elewacji, czy dowolnie innej płaszczyzny mogącej stać się swoistym obrazem w miejskim krajobrazie to zachęcamy do kontaktu pod adresem plastyka@mokmie-dzyrzecz.pl. Współpracując na tej płaszczyźnie możemy w widoczny sposób wpłynąć na wygląd naszego miasta! Pragniemy również z tego miejsca podziękować właścicielom Sklepu meblowego przy ul. Krasińskiego 7 za udostępnienie ściany do działań malarskich, firmie ZEC za bezproblemowość w możliwości skorzystania z ich dachu oraz Karolowi Machowskiemu za użyczenie rusztowania, bez którego bezpieczne malowanie nie mogłoby się odbyć.

„UWOLNIJ GŁOS” POLSKO-NIEMIECKIE
WARSZTATY I PRZEGLĄD SZTUKI WOKALNEJ
02.06 - 05.06.2011 R.



Bra, bre, bri, bro, bruo, ma, me, mi, mo, mu... to tylko niektóre ze zbitek literowych ćwiczących dykcję, które wykorzystywali uczestnicy polsko-niemieckich warsztatów „Uwolnij Głos”. Pracowali wytrwale nad swym najcenniejszym instrumentem - głosem, przez trzy dni, aby na zakończenie warsztatów zaprezentować trzy aranżacje utworów, m.in. bardzo dobrze znany utwór Bobbiego McFerin'a „Don't Worry Be Happy! Podczas czterodniowych warsztatów wokalnych zrealizowano następujące cele:

- * organizacja pracy artystycznej oraz wycieczki
- * nauka podstawowa dla początkujących wokalistów
- * doskonalenie techniki śpiewu /problemy artykulacji, dykcji, oddychania, emisji głosu/
- * ćwiczenie śpiewu wielogłosowego, podział na grupy, praca nad współbrzmieniami,
- * doskonalenie interpretacji piosenek, analiza tekstu i treści piosenek, postać sceniczną, omówienia w zakresie stylistyki gatunków, prezentacji estradowych itp.
- * realizacja roboczych nagrań do celów edukacyjnych
- * wybór piosenek oraz wykonanie ich podczas koncertu finałowego.

Zgłoszenia od osób indywidualnych, przedstawicieli organizacji i instytucji można nadsyłać za pomocą elektronicznego formularza znajdującego się na stronie www.policjant.niebieskalinia.pl/formularz.php, a także tradycyjną pocztą („Niebieska Linia”, ul. Korotyńskiego 13, 02-121 Warszawa) podając: dane kontaktowe zgłaszającego, dane policjanta, którego chcielibyście Państwo wyróżnić oraz uzasadnienie tego wyboru (można skorzystać z załączonego formularza zgłoszeniowego do druku).

Zajęcia warsztatowe prowadzili: Magdalena Ptaszyska, Krzysztof Mroziński, Paweł Słoniowski. Wykonawcom koncertu towarzyszył zespół instrumentalny w składzie: Krzysztof Mroziński - fortepian, kierownictwo muzyczne; Dariusz Jaros, - instrumenty klawiszowe, akordeon; Paweł Słoniowski - gitara basowa; Janusz Brzozowski - gitara elektryczna, gitara akustyczna; Krzysztof Olejnik - perkusja.

Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska(Województwo Lubuskie) - Branderburgia 2007-2013, Fundusz Małych Projektów i Projekty Sieciowe Euroregionu „Pro Europa Viadrina” oraz z Budżetu Państwa. „Pokonywać granice poprzez wspólne inwestowanie w przyszłość”. „Grenzen überwinden durch gemeinsame Investition in die Zukunft”



INAUGURACJA DNI MIĘDZYRZECZA 03.06.2011 R.

Wabieni dźwiękami saksofonów i trąbek spotkaliśmy się na placu za budynkiem MOK, aby podziwiać prezentację orkiestr dętych i big bandów. A był to dopiero początek piątkowych obchodów święta naszego miasta. Na placu pod ratuszem mogliśmy obejrzeć surrealistyczne widowisko reżyserii Danka Milińskiego inspirowane twórczością Salvadora Dali. Na zakończenie milego wieczoru gościnnie wystąpił Kameralny Chór Adoramus pod kierownictwem dr Barbary Weiser-Lady ze Ślubic.



DZIEŃ DZIECKA W HARCERSKIM GRONIE
01.06.2011 R.



Piosenka harcerska, zabawy i tańce w kręgu, a na zakończenie ognisko i pieczenie kiełbasek. Tak obchodziliśmy święto wszystkich dzieci - tych dużych i tych małych. Dla każdego coś milego i słodkiego - dmuchany zamek, wata cukrowa i mnóstwo zabaw.

TRANS MINI - LAUREATEM
LUBUSKIEJ GALI TANECZNEJ

28 maja 2010 r. w Świebodzińskim Domu Kultury odbyła się Lubuska Gala Taneczna - finał wojewódzkich spotkań Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tanecznych PRO ARTE 2011. W 32 prezentacjach wystąpiło 431 wykonawców w wieku od 3 do 26 lat. Rada Artystyczna w składzie: Magdalena Majtyka - tancerka, choreograf, Teatr Muzyczny CAPITOL - Wrocław, Sandra Leśnik - tancerka, choreograf ST STREET BEAT - Poznań, Wioletta Robak - Garkiewicz - choreograf ST REMIX. Wśród laureatów w I kategorii wiekowej do 12 lat znalazł się oczywiście nasz wspaniały TRANS MINI. Gratulujemy!

Kandydatury nadesłane po 31 maja 2012 r. zostaną uwzględnione w następnej edycji konkursu. Kandydatów do nagrody spośród osób zgłoszonych wyłoni kapituła złożona z pracowników Pogotowia „Niebieska Linia”, patrona konkursu i laureatów konkursu z lat poprzednich. Rozstrzygnięcie IV edycji konkursu nastąpi z końcem czerwca 2012 roku. Tradycyjnie laureaci otrzymują nagrody z rąk Komendanta Głównego Policji oraz organizatora konkursu w lipcu 2012 roku, podczas obchodów Święta Policji.

←
* promowanie postaw i umiejętności dobrze służących ochronie ofiar przemocy w rodzinie;
* podkreślenie roli policjantów w systemie przeciwdziałania przemocy w rodzinie;
* wsparcie policjantów podejmujących wzorowe działania i osobiście zaangażowanych w pomoc osobom krzywdzonym;
* zwiększenie motywacji policjantów do podejmowania skutecznych działań w tym obszarze.

VI Festyn rodzinny Pod znakiem wianków świętojańskich

Już na długo przed oficjalnym rozpoczęciem festynu w parku koło kościoła św. Jana zbierał się tłum ludzi. Festyn Stowarzyszenia „Św. Jan Chrzyciel” kojarzy się z cennymi nagrodami i doskonałą organizacją zabawy w niedzielne popołudnie. Tak jest już od sześciu lat, organizatorzy wkładają w przygotowanie imprezy mnóstwo czasu i wysiłku. W pracach bierze udział wielu wolontariuszy, cel jest zawsze szczytny. W tym roku jest to renowacja zabytkowych renesansowych fresków w najstarszej międzyrzeckiej świątyni.



Proboszczowi parafii, ks. Markowi Walczakowi, udało się zainteresować freskami Urząd Marszałkowski – na festyn przybył wicemarszałek Maciej Szykuła, władze miasta – był obecny burmistrz Tadeusz Dubicki, posłankę Bożenę Sławiak. Wszyscy zadeklarowali pomoc przy restauracji zabytku. Dochód z festynu także będzie przeznaczony na ten cel. Organizatorzy dbają o to, by w corocznej zabawie brali czynny udział mieszkańcy miasta, młodzież. W tym roku wymyślił polecenie świętojańskich wianków. Do dyspozycji ochotników przeznaczyli znaczne ilości przeróżnych materiałów – kwiaty, liście. Pod fachowym okiem pana Krzysztofa Kostrzewy i naszych lokalnych mistrzyń rekordziela artystyczne go – Haliny Nowackiej i Genowefy Filipiek tworzone małe dziełka sztuki, najpiękniejsze pod koniec festynu nagrodzone i wyróżnione. Wieczorem, jak każda stara tradycja, wrzuczone przez dzieci popłynęły Obrą i Paklicą. Wolontariuszki ozdabiali chętnym buzie wymyślnymi malowidłami, miały dużo pracy. W Kole Fortuny można było wygrać nagrody, coś znaleźć w Magicznym kuferku niespodzianek. Polskie Stowarzyszenie Diabetyków Koło „Jeż” mierzyło poziom cukru we krwi i ciśnienie tętnicze. Można było porozmawiać o chorobie cukrzycowej, poczytać ulotki.

Koncert prowadziła Maria Sobczak – Siuta. Rozpoczęła go Międzyrzecka Orkiestra Dęta pod batutą Aleksandra Judka. Wspaniały koncert, który przyciągnął z miasta dużo ludzi. Równy rytm marszy, kilka innych rodzajów muzyki. Bogaty repertuar, profesjonalni muzycy. Po nim wystąpił sympatyczny zespół dziecięcy, śpiewający i tańczący, z Przedszkola pod Jarzębinką, Dziecięca witalność i urok pod kierownictwem pań, Ewy Sakowicz i Haliny Kolo-dziejczyk. Starsze dziewczynki z zespołu „Stokrotka” z Trzcicela bawiły nas pieśniami biesiadnymi i harcerskimi. Dla międzyrzezian przygoto-



nowano góry pysznego ciasta, kilka skrzyń kielbas, pajdy chleba ze swojskim smalcem ze skwarkami, bigos z kielbaską, dla dzieci bezpłatna zupa pomidorowa. Za niewielką opłatą można było dobrze zjeść w gronie przyjaciół. I czekać, czy wygra zakupiony za 5 zł los. W s z y s t k i e losy (około 1200 sprzedano) były wygrane, co najmniej czekolada czekała na ofiarodawców na rzecz cennych fresków, nie mówiąc o pralce automatycznej, nowiutkiej, i innych nagrodach. Mirosław Dajworski prowadził licytację wartościowych gadżetów ofiarowanych przez licznych sponsorów. Były dwa wielkie fotele z ekologicznej skóry, nesesy, rower, kilka obrazów, taborety, świeczniki i wiele innych rzeczy. Prawie wszystko nowe, kupione w sklepie. Osadzeni z naszego aresztu Śledczego na licytację ofiarowali zrobiony z zapalek sporych rozmiarów ratusz, włożyli wien bardzo wiele godzin pracy.

Ze Szkoły Muzycznej wystąpił: z klasy fletu poprocznego: Agata Kwaśny, Klaudia Chomicz, Ania Stadnik, Gabrysia Suchecka. Na saksofonie kilka utworów zagraли Michal Telega, Bartosz Troll, Bartosz Zdunek i Paulina Kozdrowska. Piosenki poetyckie zagraли i zaśpiewali Sylwester i Joachim Ryczkowie z Pszczewa. Break Dance zatańczyli na mo-krej po deszczu scenie Młodzi z Klubu z Arki Przyszłości na stadionie, otrzymany puchar oddali pani W. Dzik, swojej wychowawczyni. Po nich na wesoło muzykę ludową z frywolnymi przyśpiewkami zaprezentował Zespół pod Kasztanem i Kapela Wujka Felka z Tem-plewa. Bardzo się podobali, i panie w chórkę i klarncista w chłopskiej czerwonej suk-male, bardzo dowcipny. Kilka pieśni patriotycznych zaśpiewał Chór „Echo” z Klubu Seniora.

Hitem wieczoru był występ Zespołu „Bledzewiaci – show”. Bez nadmiernej i niepo-trzebnej pokory wobec tuzów sceny. Zgrabne pastisze Karin Stanek, Krzysztof Kawraczy-ka, Danuty Rinn i Bogdana Czyżewskiego, Kajah, Bolter, Ich Troje. Nie trzeba wydawać wielkich kwot na honoraria, wystarczy zaprosić „Bledzewiaków” – showmenów bardzo muzycznie zdolnych. Widzowie dobrze się bawili. Na koniec dali koncert laureaci Konkur-sów piosenek: Monika Majewska, Marta Plewa i Iga Dajworska, nasi utalentowani młodzi wokaliści. Festyn zakończył harcerski zespół artystyczny ze Szczepu „Plomienie”. Har-cerze dzisiaj brali czynny udział w festynie jako wolontariusze. Są obecni na wielu impre-zech przygotowanych przez różne Stowarzyszenia, zawsze uczynni i gotowi do pomocy.

Trzeba też wspomnieć o naszym ryocerzach z Bractwa Ziemi Międzyrzeckiej. Byli obecni w swych ciężkich zbrojach i z mieczami u boku. Stoczyli walkę. Huknęła też zamkowa bombardacja bardzo głośno, na cześć Festynu rodzinnego Śróstego. Dużo ludzi odwiedzi-ło w niedzielę park przy kościele św. Jana, mimo chłodu i przelotnego deszczu. Sprze-dano wszystkie losy, wiele blach ciasta, kielbaski i kaszanki, rozdano nagrody pociesz-

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY

Propozycje Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury dla dzieci i młodzieży w okresie wakacji – lipiec 2011 r.

Data	Godzina	Miejsce	Tytuł / Treść	Opis
01.07.2011 r.	17:00 – 24:00	Plac za MOK	Muzyczna zabawa z zespołem na żywo	17:00 – 19:00 Blok gier i zabaw dla dzieci 19:00 – 24:00 Biesiada taneczna dla dorosłych Wstęp wolny
05.07.2011 r.	godz. 9:00-12:00	Plac za MOK	„Jurassic Park”	- dziana plastyczne z użyciem różnych technik m.in. szablony - dla młodzieży od 12 lat wzwyż Wstęp wolny
07.07.2011 r.	g. 10:00 – 14:00	Biblioteka oddział dla dzieci	Powrót Dinozaurów	- pogadanka * zajęcie z okrywką archeologiczną - film pt. „Wędrówki z Dinozaurami” Wstęp wolny
08.07.2011 r.	g. 17:00 – 24:00	Plac za MOK	Muzyczna zabawa z zespołem na żywo	17:00 – 19:00 Blok gier i zabaw dla dzieci 19:00 – 24:00 Biesiada taneczna dla dorosłych Wstęp wolny
09.07.2011 r.	g. 19:00	Kino	Maraton Filmowy „Krwawa Noc Horrorów”	- 2 tytuły filmów - możliwość zakupu biletu na pojedynczy seans lub karnetu
12.07.2011 r.	g. 12:00-15:00	MOK	Dzień otwarty MOK	- zwiedzanie pomieszczeń, kabiny projekcyjnej kina, Wstęp wolny
14.07.2011 r.	g. 10:00 – 14:00	Biblioteka oddział dla dzieci	„Planowanie Dinozaurów”	- „Atlas Dinozaurów” pozajęty książki o dinozaurach - ozdabianie jaj dinozaurów - ozdabianie Dno ciastek - przystanek kafuzki - film pt. „Ballada o Wielkim Aju” Wstęp wolny
15.07.2011 r.	g. 17:00 – 24:00	Plac za MOK	Muzyczna zabawa z zespołem na żywo	17:00 – 19:00 Blok gier i zabaw dla dzieci 19:00 – 24:00 Biesiada taneczna dla dorosłych Wstęp wolny
18.07.2011 r.	poniedziałek g. 10:00 – 11:00 dzieci 8-10 lat g. 11:00 – 12:00 młodzież 11-14 lat	Sala kameralna MOK	Warsztaty tańca nowoczesnego	- zajęcia prowadzone w grupach wiekowych Wstęp wolny
19.07.2011 r.	wtorek g. 10:00 – 11:00 dzieci 8-10 lat g. 11:00 – 12:00 młodzież 11-14 lat	Sala kameralna MOK	Warsztaty tańca nowoczesnego	- zajęcia prowadzone w grupach wiekowych Wstęp wolny
20.07.2011 r.	środa g. 10:00 – 11:00 dzieci 8-10 lat g. 11:00 – 12:00 młodzież 11-14 lat	Sala kameralna MOK	Warsztaty tańca nowoczesnego	- zajęcia prowadzone w grupach wiekowych Wstęp wolny
21.07.2011 r.	g. 10:00-14:00	Biblioteka oddział dla dzieci	„Kraina Gigantów”	- lumie gier planszowych Układanie puzzli - konkurs plastyczny „Mój ulubiony Dinozaur” - film pt. „Czas Tytanów” Wstęp wolny
22.07.2011 r.	g. 17:00	Sala kinowa – widownia MOK	Koncert z okazji Jubileuszu 40-lecia Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury	- koncert międzyrzeckich wokalistów - występ kabarelu z Zagłębia Zielonogórskiego Wstęp wolny
23.07.2011 r.	g. 17:00	Kino	Maraton Filmowy „Oscarowa Noc Filmowa”	- 2 tytuły filmów - możliwość zakupu biletu na pojedynczy seans lub karnetu
26.07.2011 r.	g. 12:00-16:00	MOK	Dzień otwarty MOK	- zwiedzanie pomieszczeń, kabiny projekcyjnej kina, Wstęp wolny
27.07.2011 r.	g. 10:00-14:00	Biblioteka oddział dla dzieci	„Wyspa Dinozaura”	- olimpiada Dinozaurów: wyłogi dinozaurów, pożywienie na jaj dinozaura, rzut kości dinozaura - film pt. „Wyspa Dinozaura” cz. I Wstęp wolny
28.07.2011 r.	g. 8:00 – 16:00	Nowiny Wielkie	Wydziewka do „Parku Dinozaurów”	- spacer szeptak edukacyjną z przewodnikiem - wycieczka w Muzeum Minerali i Szwamienic - lekcja edukacyjna - plac zabaw, posełek, czes wotny Koszt: - transport MOK - bilet wstępu, ubezpieczenie, posełek – opłata uczestników
29.07.2011 r.	g. 17:00 – 24:00	Plac za MOK	Muzyczna zabawa z zespołem na żywo	17:00 – 19:00 Blok gier i zabaw dla dzieci 19:00 – 24:00 Biesiada taneczna dla dorosłych Wstęp wolny

- * w lipcu i sierpniu kino Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury będzie czynne w piątki, soboty i niedziaki, seanse o godz. 16⁰⁰ i 20⁰⁰
- * co dwa tygodnie, w soboty, będą organizowane maratony filmowe!o godz. 19⁰⁰, dwa tytuły, karnety promocyjne!



nia. Spora suma pieniędzy zasiliła konto przeznaczone na renowację kościelnych fresków. Organizatorzy zapraszają osoby, które ofiarowały gadzety na aukcję bądź w inny sposób pomogły zaistnieć festynowi, w terminie i miejscu, o którym zostaną powiadomieni, na wspólną degustację grochówki.
Iwona Wróblek

Święto rodzin i przyjaciół DPS



chęci i uśmiechu wzajemnego biorą udział prawie wszyscy, wszyscy goście zaglądający tu ciekawie przyglądają się, jak można i trzeba się bawić, odpoczywać.

Dyr. Andrzej Kirmiel – *jest mi niezmiernie miło gościć Was na Zamku*. Zaproszony do wspólnej degustacji ciast pieczonych przez rodziny podopiecznych chwilę spędził z nami, w tym innym – historycznie – wymiarze beczasowej sympatii do człowieka, jakkolwiek jest. Atmosfera Domu Pomocy Społecznej wciąga każdego, przemienia go i przekształca. Nie u każdego zostaje pamięć wszystkich szczegółów i myśli, refleksji i wniosków, jakie wyciągną z tych kilku chwil spędzonych wspólnie w tym innym wymiarze. Zostanie jednakże pamięć Ważnych rzeczy, jakich doświadczylimy. Temu właśnie służą spotkania integracyjne, które są zamknięte, tak jak dzisiaj, ale nie tak znowu do końca.

Pan Kirmiel opowiedział krótko o historii naszego Zamku. 1100 lat historii spisanej. Fundacja eremu Pięciu Braci Męczenników Polski, benedyktyńskich zakonników sprowadzonych w 1002 r. z Włoch i Czech. Burzliwe dzieje grodu, zdobycie pomorskiego wtedy grodziska przez Krzywoustego w 1094 r. – z tego okresu pochodzi słynny szkielet woja. W XIV w. Kazimierz Wielki buduje twierdzę z cegiel, którą potem odwiedzali nasi królowie, m.in. w 1572 r. pierwszy elekcyjny król polski Henryk Walezy. W dzisiejszej Izbie tortur w podziemiach bastei naprawdę odbywały się sądy. Niewątpliwie zostały w starych murach emocje i namiętność wielu pokoleń.

Bardzo ciekawym punktem programu spotkania zamkowego był koncert na gongi tybetańskie i pokaz masażu dźwiękiem pana Jana Schneidera terapeuty z DPS, któremu można się było na ochotnika poddać. Działo się to w komnacie z podzie-

miach bastei. Tak niesamowitej akustyki pan Schneider jeszcze na swoich licznych seansach nie miał. Lecznicze dźwięki kumulowały się pod kopułą i otaczały licznych widzów spiralnie jak w kłoszu. Ształugi rozstawione na dziedzińcu zapraszały do własnej ekspresji artystycznej. Dziełka powstawały zbiorowo, autorzy reprezentowali różny wiek, technikę i umiejętności. Temat był określony. Miejsce, gdzie plener zaistniał – Zamek. Na koniec znowu powróciliśmy do niesamowitej sali pod basteją. Muzykę nazywają ją koncertową. Na koncert

Kwartetu gitarowego prowadzonego przez Zdzisław Musiałą nauczyciela gry na tym instrumencie w PSM I st. w Międzyrzeczu. Tworzą go uczniowie: Tomasz Jackowiak, Andrzej Guzicki, Aleksander Cieślak i Mateusz Szewczyk. Wykonali utwory: Johna Dowlanda – *Taniec D*, tradycyjną melodię: *„El Gato Feliz”*. Pan Musiał zagrał utwory ze swojej autorskiej płyty CD *„Miniatury na gitarę”*: *„Romans wiosenny”*, *„Preludium triolowe”*, *„Mały kaprys”* i *„Allegro w stylu brilliant”*.

Iwona Wróblak

Fot. A. Anuszewski



(fot. A. Anuszewski)

Święto rodzin i przyjaciół DPS tym razem w scenerii Zamku międzyrzeckiego. Uroczystość – spotkanie integracyjne rodzin – będzie się dziać na dziedzińcu. Z góry jest dobry widok na mające się rozegrać konkurencje i zabawy. W urokliwej średniowiecznej bastei przygotowane są dawne stroje, miecze, tarcze i luki. Jest w dobrym tonie przebrać się w nie. Witający gości napis przyciąga spacerowiczów; imprezy na Zamku są chętnie widziane przez międzyrzeczan. Dyr. Anna Kwiecińska mówi mi o dobrej współpracy z dyr. Muzeum A. Kirmielem. Stąd pomysły zorganizowania corocznego spotkania podopiecznych i ich rodzin, sympatyków i przyjaciół tutaj na terenie kompleksu muzealnego. Będzie też dzisiaj możliwość bezpłatnego zwiedzenia przez gości Muzeum.

Budowanie więzi rodzinno – przyjacielskich to praca ciągła i konieczna. Anna Kwiecińska – *mamy się bawić. Przysłaliśmy tu, by się spotkać i porozmawiać.*

Jesteśmy dla siebie wszyscy. Wszystko jest dla nas. Widać to najlepiej po atmosferze empatii, jaka króluje w starym piastowskim Zamku. Gdzie w wagoniku dobrych

Pożegnanie klas trzecich

W weekendowe upalne popołudnie na ośrodku Głębokie spotkali się uczniowie klasy III „a” ze SP nr 3 w Międzyrzeczu, ich rodzice i wychowawczynie klasy Pani Małgorzata Wysocka. Aura sprzyjała zabawom, więc odbyło się kilka konkurencji. Zabawa w „Dwa ognie” – której celem jest nie dać się trafić piłką przez rzucających (zresztą bardzo celnie) dwóch rozgrywających. Nie mogło zabraknąć przeciągania liny w konkurencjach: ojcowie – mamusi, czy ojcowie – dziatwa szkolna. Zresztą nie wyniki są tu najważniejsze, lecz dobry humor i zabawa. Po takich harcach nie mogło zabraknąć kielbasek pieczonych nad ognikiem. Oj pyszności, pyszności, smakowały wyborem. W części kulturalnej były wspólne śpiewy przy gitarze, (na której grał jeden z rodziców). Dzieciom najbardziej podobała się piosenka „Hej sokoly”, w której przerobiły nieco słowa refrenu. Cytować ich raczej nie wypada. Prawa autorskie! Zał było wracać do domu po takim udanym spotkaniu integracyjnym. Było to ostatnie spotkanie w takim składzie, bowiem od września uczniowie będą chodzili do różnych klas czwartych i różnych szkół. Będziemy miło wspominali ten czas, które nasze dzieci spędziły od klasy pierwszej do trzeciej pod czujnym okiem ich wychowawczynie Małgorzaty Wysocki. Pani Małgorzacie życzymy wytrwałości oraz wszelkiej pomyślności. Zyczymy też uczniom, aby wszyscy szybko się odnaleźli w czwartych klasach i w nowej rzeczywistości.

Za chwilę wakacje. Życząc wszystkim miłego i radosnego spędzenia tego czasu, a przede wszystkim bezpiecznych wakacji.

Uczestnik spotkania



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI „DOM”

66-300 MIĘDZYRZECZ OS. CENTRUM 8

tel/fax 95-741-10-23; 95-741-26-49; 508 147 224

e-mail: bondom@o2.pl | www.bondom.republika.pl

Członek Wlkp. Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami

Biuro ubezpieczone, Licencja Zawodowa nr 2783, nr 3465

1. MIĘDZYRZECZ – mieszkanie trzypokojowe położone na pierwszym piętrze o powierzchni 47,8 m², przy ul. Wojska Polskiego. W pokojach na podłodze wykładzina PCV, na ścianach tapeta, okna drewniane. W jednym pokoju balkon. W kuchni na podłodze wykładzina PCV, na jednej ścianie, pomiędzy szafkami płytki ceramiczne, reszta ścian tapeta. W łazience na podłodze wykładzina PCV, na ścianie przy wannie płytki, na reszcie ścian tapeta. W mieszkaniu ogrzewanie z sieci miejskiej, ciepła woda z bojlera. Z mieszkaniem związany jest udział 20/1000 w częściach wspólnych budynku i prawie własności gruntu. Do mieszkania przynależy również piwnica o powierzchni 3,6 m². Lokal znajduje się w bloku ocieplonym w 2009 roku.

Cena: 135 000 zł

2. MIĘDZYRZECZ – mieszkanie trzypokojowe o powierzchni 47,8 m², położone na trzecim piętrze bloku przy ul. Wojska Polskiego. W mieszkaniu pomieszczenia do remontu. W pokojach, przedpokoju i kuchni na podłodze wykładzina PCV, wszystkie okna drewniane, w łazience na podłodze płytki ceramiczne. W jednym pokoju balkon. Ogrzewanie z sieci miejskiej, ciepła woda z bojlera. Z mieszkaniem związany jest udział 20/1000 w częściach wspólnych budynku i prawie własności gruntu. Do mieszkania przynależy również piwnica o powierzchni 4 m². Lokal znajduje się w bloku ocieplonym.

Cena: 115 000 zł

3. NOWA WIEŚ – trzypokojowe mieszkanie na parterze o powierzchni 69,9 m². W pokojach na podłodze panele, ściany i sufity szpachlowane i malowane, okna PCV. W jednym pokoju wyjście na balkon. W kuchni na podłodze płytki ceramiczne, na ścianach między szafkami płytki ceramiczne, reszta ścian malowana. Z kuchni wejście do spiżarni. W łazience na podłodze i na ścianie do wysokości około 1,7 m płytki ceramiczne, reszta ścian malowana. W przedpokoju na podłodze płytki ceramiczne, na ścianie tynk strukturalny malowany. Ogrzewanie centralne z piecem uniwersalnym w piwnicy, instalacja miedziana, grzejniki aluminiowe. Ciepła woda z bojlera ogrzewanego piecem c.o. lub bojlerem elektrycznym. Do mieszkania przynależy pomieszczenie gospodarcze oraz garaż.

Nowa Wieś położona jest około 20 km od Międzyrzecza i od Sulęcina.

Cena: 120 000 zł

Współpracujemy z Bankami w uzyskiwaniu kredytów hipotecznych. SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO BIURA I NA STRONĘ INTERNETOWĄ

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

Dzień dla działacza kultury

Raz w roku jeden dzień. Dla cichych propagatorów kultury. Tych, którzy robią to zawodowo i tych, którzy nie biorą za to pieniędzy. Ci dokładają na telefony. Mają za to frajdę, sens życia. Dlatego to robią. Żeby piękniej żyć. Dać od siebie, bo to tak cieszy. Tak wzbogaca. I jest jak narkotyki. Uczestnictwo w kulturze, wspólne i nieplanowane spotkania na wernisażach, koncertach, prelekcjach, sesjach naukowych ludzi, którzy spotykają się w Dniu Działacza Kultury. By odebrać symboliczne podziękowania i upominki od burmistrza. Dobrze, że są zaproszeni, obok dyrektorów szkół, kierowników ośrodków kultury. Dobrze, że zaproszony został również pan Jacek Belz, niezamordowany sponsor wielu inicjatyw społeczno – kulturalnych.

Niestwo dyplomów czekały na gości w sali Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury. Nie wszyscy mogli je odebrać, wielu w tym czasie po prostu pracowało. Czekal tort, bardzo smaczny, owoce, herbata, ciasto. Jeden raz w roku, kiedy tak osobiście i imiennie dziękuję się osobom za pracę, którą i tak by wykonały. Ale gest – ze strony dyr. MOK i burmistrza – był dobry, wiążący. Bo kultura jest najważniejsza.

Iwona Wróblek



Rajd „W poszukiwaniu lata”

Rajdem „W poszukiwaniu lata - Kuligowo 2011” międzyrzeccy harcerze podsumowali szkolny rok działalności. Impreza rozpoczęła się w poniedziałkowy poranek 13 czerwca br. od zbiórki 70 uczestników, pod szkołą podstawową nr 2. Uczniowie biorący udział w dwudniowym rajdzie mieli specjalne zwolnienie z zajęć szkolnych, bo harcerski Szczęp ZHP „Plomienie” działający przy szkole jest kontynuatorem tradycji jej patrona, legendarnych „Szarych Szeregów”. Po apelu i wyznaczeniu zadań, najmłodsze Zuchy pojechały do Kuligowa samochodami, zorganizowanymi przez rodziców. Reszta Szczępu do Kuligowa zawędrowała pieszo. Na miejscu były gry i zabawy terenowe oraz, jak przystało na harcerzy, wspólny posiłek przy ognisku. Harcerskie rajdy to też okazja do zdobycia sprawności. Nad jeziorem Żółwińskim Zuchy z gromad: „Radosne ogniki”, „Słoneczna gromada”, „Wesołe płomyki”, zapracowały na sprawności „Leśnika” i „Pocztowca”. Zuchowe gromady prowadzą druhy

Małgorzata Czerwińska-Sienkowska i Monika Czerwińska oraz podharcistrz Hanna Barczewska. Wybrano także Zuchę i Harcerza Roku. Kulminacją rajdu było przyrzeczenie 27 młodych zuchów, w którym uczestniczyli także ich rodzice. Światło harcerskiego ogniska oświetlając twarze uczestników, ukazywało wzruszenie i dumę rodziców, którzy mogli być przy tak ważnej chwili swoich pociech. W organizacji rajdu pomogli rodzice i sołectwo Kuligowo.

Andrzej Chmielewski

Pytanie do władz miasta

Z uwagi na wzrost ruchu drogowego na ul. 30 Stycznia - czy jest możliwe zainstalowanie świateł na przejściu dla pieszych naprzeciwko Orleń? W godzinach szczytu dzieci idące do szkoły mają kłopot z bezpiecznym przejściem na drugą stronę ulicy.
foto Andrzej Chmielewski



Menu bez glutenu

Jeszcze do niedawna sądzono, że celiakia dotyka wyłącznie małe dzieci i dzięki zastosowaniu leczenia antyalergicznego można ją wyleczyć. Na szczęście, świadomość występowania nietolerancji glutenu i wiedza jak z nią postępować z roku na rok wzrasta, a lista zakazanych produktów się kurczy.

Celiakia to schorzenie o podłożu genetycznym, polegające na trwałej nietolerancji glutenu – białka zawartego w zbożach. Obecnie szacuje się, że w Polsce choruje na nią 380 tys. ludzi (ok. 1% społeczeństwa), lecz liczba ta stale wzrasta. Mimo panującego powszechnie przeświadczenia, nie jest to choroba dziecięca, ani alergia pokarmowa, którą można wyleczyć. Może ujawnić się w każdym wieku: we wczesnym dzieciństwie po wprowadzeniu glutenu do diety, a także w czasie dorostania, ciąży, silnego stresu lub innych czynników. Najczęściej diagnozuje się ją u osób w średnim wieku, między 30. a 50. rokiem życia, a nawet później. Jediną metodą leczenia celiakii jest ścisłe przestrzeganie diety bezglutenowej.

Jeszcze kilka lat temu osoby ze zdiagnozowaną nietolerancją na gluten musiały wyeliminować ze swej diety bardzo wiele produktów. Bezglutenowcy nie mogą jeść bowiem produktów zawierających pszenicę, żyto, jęczmień i owies,

a także pszenżyto i orkisz oraz wszelkich wyrobów z ich dodatkiem. Zabronione jest zatem spożywanie klasycznej mąki, makaronów, pieczywa, ciastek, platków zbożowych, a także niektórych konserw, wyrobów mlecznych czy sosów. Są to produkty, które bardzo trudno zastąpić innymi wyrobami. Na szczęście, od lat liczba artykułów pozbawionych glutenu stale wzrasta, a chorzy mogą coraz bardziej urozmaicać swoją dietę.

Gluten może występować w wielu artykułach, po których nie spodziewamy się jego obecności – w wędlinach, nabiale, czy nawet herbacie. Najważniejsze jest wyrobienie w sobie nawyku dokładnego czytania etykiet na produktach i zapoznanie się z odpowiednimi oznaczeniami. Najbardziej zauleganym jest znak przekreślonego kłosa z określeniem *produkt bezglutenowy*. Dzięki oznaczeniom, chorzy na celiakię mogą włączyć do swojej diety produkty z zakazanych wcześniej kategorii: jogurty, wędliny, ciastka, a nawet pieczywo, czy mąkę.

Dzięki rozwojowi medycyny i diagnostyki, a także wzrostowi liczby dostępnych produktów bez zawartości glutenu, dieta chorych na celiakię nie musi odbiegać od sposobu żywienia osób zdrowych, a usłyszenie diagnozy nie powinno powodować już niepokoju i silnego stresu. Miejmy nadzieję, że coraz więcej producentów dostrzeże konieczność wprowadzenia do swojego asortymentu wyrobów specjalistycznych, co z pewnością polepszy komfort życia wielu osób.

Joanna Janczy

Z Kaławy na ptasi szlak

31.05.2011 r. uczniowie wraz z nauczycielami ze Szkoły Podstawowej w Kaławie, udali się na wycieczkę do Celowego Związku Gmin w Długoszynie. Tam przywitała nas pani Katarzyna Wojciechowska, która przeprowadziła z uczniami ekolekcję, na której przypominała nam, jak należy segregować śmieci, pokazała film o tym, jak wygląda przetwarzanie plastikowych butelek i co się z nich otrzymuje. Następnie zostaliśmy oprowadzeni po terenie CZG-12, widzieliśmy budowę nowej niecki, w której będą składowane śmieci, hale sortownicze, w której dokonywana jest selekcja odpadów. Następnie zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie i pojechaliśmy do Parku Narodowego Ujście Warty. Od razu wkroczyliśmy do „ogrodu zmysłów”, jest to miejsce, gdzie uczniowie mogli dotknąć różnych przedmiotów, stąpać boso po szyszkach, kasztanach, słomie i innym podłożu, zasmakowaliśmy różnorodnych jadalnych roślin rosnących na terenie parku. Rzucaliśmy szyszkami do budek, dopasowaliśmy nazwy ryb do ich drewnianych postaci. Po godzinnym zwiedzaniu ogrodu wyruszyliśmy wspólnie z panią przewodnik na „ptasi szlak”. Otrzymaliśmy lornetki i 2 lunety, przez które obserwowaliśmy wiele gatunków ptaków, poczynawszy od bocianów, po kaczki, czajki, perkozy, gęsi i wiele innych. Obserwacja trwała około godziny i odbywała się w Słońsku. Powróciliśmy do siedziby parku, a tam czekało na nas ognisko. Ze smakiem zjedliśmy kielbaski i ruszyliśmy w drogę powrotną. Lekcje na łonie natury pozwalają na obcowanie z nią, ale także działają na wszystkie ludzkie zmysły. Uczniowie dowiedzieli się wielu ciekawych informacji na temat życia ptaków i ich środowiska. Wycieczka miała na celu uzmysłowienie uczniom, dlaczego należy dbać o środowisko naturalne. Zanim dotarli do Parku, ujrzały góry śmierdzących śmieci, które produkują ludzie. Porównali sobie dwa światy brudne śmierdzące składowisko i przepiękny bogaty w florę i faunę park. Wierzę, że ich świadomość ekologiczna znacznie się zwiększyła. Chciałabym podziękować Celowemu Związkowi Gmin w Długoszynie, który dofinansował nasz wyjazd pokrywając częściowe koszty transportu.

Z pozdrowieniami

Elżbieta Siekanko

GABINET PROKTOLOGICZNY

Krzysztof Adamkowicz
Specjalista chirurg
(choroby jelita grubego)

Przyjmuje w środy od. godz. 16⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
przy aptecę „Ratuszowa”

Rejestracja telefoniczna: **502 55 15 79**
krzysztof.adamkowicz@wp.pl

Janusz Jaskowicz

**SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ**

(choroby i urazy narządu ruchu i kręgosłupa,
usg stawów)

Przyjmuje w **poniedziałki**
w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2 przy aptecę „Ratuszowa”
tel. 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Teresa Maleńczyk – Taborowska
Specjalista chorób wewnętrznych

Przyjmuje w czwartki
w godzinach od 16³⁰ do 18⁰⁰

Międzyrzecz, os. Centrum 3
przy aptecę „Aspirynka”
(wejście od strony osiedla)

tel. 600 317 241

Lek. med. Agnieszka ZIEMECKA
Gabinet Laryngologiczny

(choroby uszu, gardła, nosa,
badania okresowe,
badanie audiometryczne słuchu)

Apteka Grodzka, ul. Zachodnia 8A

Przyjmuje w środy w godzinach od 16:30 do 17:30

Kontakt tel. dom (95) 741-81-48
lub apteka (95) 741-60-48

USG – INTERNISTA – EKG
DIAGNOSTYKA I LECZENIE
BADANIA OKRESOWE

MEDICUS – Ryszard Lis

CODZIENNIE – rejestracja telefoniczna
24 h – tel. kom. 602-291-075

www.medicus.booo.pl

Ekspresowa naprawa**PROTEZ ZĘBOWYCH**

tel. (95) 741-24-11
695 261 080

Danuta Sawka

PRACOWNIA PROTETYCZNA

CZYNNE:

poniedziałki i środy w godzinach 8⁰⁰ – 17⁰⁰
wtorki, czwartki i piątki w godzinach 8⁰⁰ - 15⁰⁰

MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7

STANISŁAW KLISOWSKI
specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.
Zabiegi operacyjne w narkozie.
Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje 15 i 29 lipca

w godz. 16.00 - 18.00

Międzyrzecz, os. Centrum 3
przy aptecę „Aspirynka” (wejście od strony osiedla)

Rejestracja telefoniczna: **608 802 553**

PSYCHOTERAPIA

- zaburzeń nerwicowych,
- depresji,
- zaburzeń osobowości,
- kryzysów emocjonalnych.

POMOC PSYCHOLOGICZNA

Rejestracja tel.: 504089831 Międzyrzecz

Teresa Gałązka-Bazydło

Specjalista psychologii klinicznej
Psychoterapeuta

Członek Polskiego Towarzystwa Psychoterapii Psychoanalitycznej
www.psychologklinikny-terapeuta.pl

Dzień Rzemiosła, ludzi pracy

Rozpoczyna się od mszy św., w kościele św. Jana, jak co roku, jak każde wieloletnia tradycja. Błogosławieństwa dla rzemiosła, dla rodzin rzemieślników. *Zaniesiemy do naszego Boga naszą ufność modlitwą. Dziękczynienie za beatyfikację papieża Jana Pawła II. Proboszcz ksiądz Marek Walczak – Chcemy pamiętać o godności pracy. O tych, którzy tworzą miejsca pracy. Przekazacie sobie znak pokoju. Powitanie władz powiatu, władz samorządowych.*

Na spotkanie przybyli: członkowie Zarządu Związku Rzemiosła Polskiego w Warszawie – Antoni Odzimek wraz z małżonką i Jan Żukowski, dyrektor Izby Rzemiosła i Przedsiębiorców w Gorzowie Feliks Witkowski oraz naczelnik Wydziału Oświaty Zenon Witułski, z-ca Przewodniczącego Rady Powiatu Zofia Plewa wraz z małżonkiem, burmistrz Tadeusz Dubicki – honorowy członek Cechu wraz z małżonką, dowódca Lubuskiej Dywizji Wojska Polskiego gen. dyw. Mirosław Różański wraz z małżonką, Komendant Powiatowy Policji nadkomisarz Radosław Mazura, komendant Żandarmerii Woskowej kpt. Tomasz Skolarus z Wiesławem Sońtą, ks. dziekan kan. Marek Walczak, proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzyciela, ks. kan. Ryszard Kolano, proboszcz parafii pw. św. Wojciecha, prezes Strzeleckiego Bractwa Kurkowego w Zbąszyniu, Eugeniusz Bocer wraz z małżonką, honorowy członek Cechu Leszek Skulimowski wraz z małżonką, Kazimierz Praczyk wraz z małżonką, Wojciech Dziekan przedstawiciel Firmy „Gramm Polska”, Jerzy Janet przedstawiciel Firmy „Bud – Pol”. Początek sztandarowe, Starszyzna Cechowa oraz delegacja: Izby Rzemiosła i Przedsiębiorców w Gorzowie, Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorców w Skwierzynie ze Starszym Cechu Włodzimierzem Idziorem, Cechu Rzemiosł Różnych w Zbąszyniu ze Starszym Cechu Zenonem Łodygą i Podstarszym Leszkiem Szotem,

Cechu Rzemiosł Różnych Międzyzgodzko – Drezdeneckiego z Podstarszym Cechu Henrykiem Majzlikiem, Poczest Sztandarowy Strzeleckiego Bractwa Kurkowego w Zbąszyniu. Rzemieślnicy z rodzinami, pracownicy i uczniowie. Prasa lokalna.

Część oficjalna. U progu Ołtarza najwyższe odznaczenie przyznane przez Związek Rzemiosła Polskiego otrzymał pan Wiesław Chamienia, wiolelni – od 1980 r. dyrektor biura Cechu w Międzyzgodzku. Jak potem powiedział mi Jan Żukowski, prezes Związku, szczególnie za wkład we współpracę Cechu z władzami miasta. Za pracę w rzemiośle.

Pochód rzemieślników międzyzgodzkich, w dniu ich święta, przemarszerował ulicami miasta, poprowadzony Orkiestrą Dętą z Grochowa. Piękne konie wierzchowe ze stajni Skulimowskich rozpoczynały orszak. Na placu przed „Tequilą” miał miejsce dalszy ciąg ceremonii.

Platynowy medal „Za zasługi dla Rzemiosła Polskiego” dostał Urząd Miejski w Międzyzgodzku. Najwyższe odznaczenie „Kordzik Wielkopolskiej Izby Rzemiosła” otrzymał Eugeniusz Bocer. W uznaniu zasług dla Rzemiosła Międzyzgodzkiego godnością „Zasłużonego” i „Honorowego” Członka Cechu wyróżnieni zostali członkowie Zarządu Związku Rzemiosła Polskiego: Antoni Odzimek i Jan Żukowski. Szablami Honorowymi „Za zasługi dla Rzemiosła Międzyzgodzkiego” – członkowie Cechu: państwo Anna i Lesław Janikowie, Łukasz Bocer.

Odznaczenia były wręczane przez starszyznę Cechu. Zebranych poproszono o powstanie. Za działalność na rzecz Rzemiosła Platynowy Medal im. Jana Kilińskiego otrzymali: Kazimierz Praczyk, Józef Ziencicki, Zbigniew Waga. Złoty Medal: Jerzy Janelt, Anna Drzymała, Jarosław Wróbel, Janusz Karcz, Jan Rybak, Stefan Nowak z Trzciela, Tomasz Skolarus, Teresa Łuczak. Srebrny Medal: Henryk Grzesiecki, Renata Wró-

bel, Anna Janik, Krystyna Waga, Lesław Janik, Wojciech Witkowski, Jacek Belz, Leszek Szot, Honorowa Odznaka Rzemiosła: Ryszard Młodkowski, Renata Wróbel, Sławomir Przybyła, Mariusz Waszkowiak.

Odznaczenia długoletnim wzorowym pracownikom zakładów rzemieślniczych wręczali ich pracodawcy i Starszy Cechu Jerzy Mały. Anna i Lesław Janikowie „Piekarnia” w Międzyzgodzku wyróżnili: Elżbietę Winiarczyk, Teresę Odolińską, Kamila Jakubaszka, Andrzeja Witczaka, Joannę Brzozowską, Dominikę Nowak. Grażyna i Augustyn Szerba „Rzeźnictwo i Wędliniarstwo” odznaczyli: Czesława Malujdy, Tadeusza Krakowiaka, Janinę Jankowską, Barbarę Waniek, Wiesława Piaseckiego. Małgorzata i Eugeniusz Bocer „Rzeźnictwo i Wędliniarstwo” postanowili wyróżnić: Mirosławę Polus, Leszka Klingsporn, Władysława Sicińskiego, Agnieszkę Przybyła, Artura Pasję, Marcina Kulusa. Jerzy Mały „Zakład Stolarski” – Antoniego Sucheckiego.

Wiązanką kwiatów - za wspieranie swoich małżonków, pomoc, cierpliwość, wyrozumiałość, Starszy Cechu i burmistrz Tadeusz Dubicki podziękowali paniom: Małgorzacie Bocer, Grażynie Szerbie i Teresie Chamienia. Okolicznościowe przemówienia zakończyły część oficjalną. Wygłoszone przez burmistrza, władze Zarządu Cechu. Podziękowania za zaproszenia ze strony zaprzyjaźnionych Cechów.

Co nurtuje rzemieślników? Szkolnictwo zawodowe. Nieadekwatne do zadań, o nie do końca konsultowanym z potencjalnymi pracodawcami programie nauczania. Oni wiedzą, jakich umiejętności wymaga praca w danym zawodzie, chcieliby mieć wpływ na sposób egzaminowania. Nie do końca dobra współpraca szkół zawodowych każdego stopnia z rzemiosłem i przemysłem. Może forum sugestii i pomysłów z udziałem praktyków? Wiele jest pracy, dużo wyzwań stoi przed polskim Rzemiosłem, przynależność do którego powinna być rękojmią dobrej jakości produktu. Dobrej marki polskiego wyrobu.

Iwona Wróbel

Nasza mała ojczyzna, czyli lekcja patriotyzmu lokalnego

w Przedszkolu nr 6 im. Jana Brzechwy

Każdy z nas ma takie miejsce na ziemi, gdzie lubi powracać i gdzie dobrze się czuje. Dla dzieci z naszego przedszkola taką małą ojczyzną jest Międzyzgodzko. Miasto, w którym stawiali pierwsze kroki, uczyły się pierwszych słów, w końcu gdzie mieszkają i chodzą do przedszkola. To właśnie w naszym przedszkolu dzieci uczą się o Międzyzgodzku, poznają jego historię, zabytki i ciekawe miejsca do odpoczynku, a sprzyjają temu spacerzy i wycieczki po naszym mieście.

Dnia 14 czerwca dzieci z grupy „Sówki – mądre główki” i „Muchomorki” wybrały się na wycieczkę do Muzeum i do parku zamkowego. Wielkim przeżyciem dla



dzieci było oglądanie cennych eksponatów muzealnych. Zachwycił je dział archeologiczny i etnograficzny. Zadawały wiele pytań na temat zgromadzonych starych przedmiotów, a na wszystkie te pytania starała się odpowiedzieć Pani Mirosława Jakubaszek, której serdecznie dziękujemy za ciekawe opowieści o każdym z eksponatów oraz za oprowadzenie nas po Muzeum i obiekcie zamkowym. Niektóre z dzieci po raz pierwszy miały okazję przekroczyć bramę zamkową i obejrzeć zamek od wewnątrz. Mury zamkowe, armaty i sala tortur szczególnie zaciękała chłopców. Wielką radość dzieciom sprawiła możliwość przebrania się w stroje rycerskie, w których poczuły się jak prawdziwi rycerze.

Wycieczka ta zrobiła na dzieciach duże wrażenie. Po powrocie do przedszkola wykonały piękne ilustracje przedstawiające zamek i rycerzy. Myślę, że dzieci na długo zapamiętają tę niecodzienną lekcję historii w plenerze i będą ją mile wspominać.

Janina Walczak - wychowawczyni „Sówek – mądrych główek”





Wieści ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Marii Konopnickiej w Międzyrzeczu

W ostatnich kilku tygodniach w naszym Ośrodku miały miejsce wydarzenia ze wszech miar godne tego, by podzielić się nimi z czytelnikami „Kuriera Międzyrzecznego”, by dać dowód, jak wiele ciekawych rzeczy dzieje się w tej nie zawsze docenianej (niestety) placówce edukacji specjalnej.

W dniach od 18 do 21 maja gościliśmy w murach naszej szkoły grupę młodzieży, która przybyła do nas z dalekiej Francji, a konkretnie z partnerskiego dla Międzyrzecza, podparyskiego, Andresy. Grupa ta, to uczniowie tamtejszej szkoły specjalnej. Dla naszych gości przygotowaliśmy bardzo bogaty program pobytu, aby pokazać im wszystkie miejsca w Międzyrzeczu i najbliższej okolicy, które są godne tego, by się nimi pochwalić.

W pierwszym dniu nasi goście wyjechali do Pszczewa, gdzie z wielkim zainteresowaniem zwiedzili zabytkowy Dom Szewca oraz pszczelą pasiekę, stanowiącą swoisty skansen pszczelarstwa. Wieczorem zaś pod kierunkiem naszego nauczyciela muzyki mgr Sławomira Filusa odbył się wspaniały polsko-francuski koncert na bębnoch, który udowodnił, że „grać i śpiewać każdy może”.

Następnego dnia do południa nasi goście złożyli dwie oficjalne wizyty. Pierwszą w Starostwie Powiatowym i następną w Urzędzie Miejskim. Potem zwiedzili Muzeum, gdzie zapoznali się z dalszą i bliższą historią miasta i regionu. Po południu, dzięki gościnności międzyrzecznego nadleśnictwa, odbył się wspaniały piknik w przepięknie położonym nad jeziorem Głębockie ośrodku. Były kielbaski i szaszłyki z grilla, a przede wszystkim wspólne zabawy, które mimo bariery językowej zintegrowały dzieci polskie i francuskie. Ten przebogaty we wrażenia dzień zakończył wieczór tańców integracyjnych.

W kolejnym dniu wizyty naszych gości czekał egzamin ze sprawności fizycznej – spływ kajakowy Obrą z Międzyrzecza do Wojciechowa. Urzekła ich zachowana naturalność tej rzeki, przypominająca miejscami krajobraz dzikiej Amazonii. W drugiej części dnia odbyło się zwiędzanie zabytkowego zespołu Sanktuarium Maryjnego w Rokitnie.

W trakcie kolejnego i zarazem ostatniego dnia wizyty pokazaliśmy naszym francuskim przyjaciołom podziemne fortyfikacje Międzyrzecznego Rejonu Umocnionego oraz zabytkowy zespół poklasztorny w Paradyżu, w którym obecnie ma swoją siedzibę Wyższe Seminarium Duchowne diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej.



Następnego dnia rano po śniadaniu nasi goście wyruszyli w drogę powrotną do domu. Warto podkreślić, że we wszystkich atrakcjach oraz imprezach francuskim dzieciom zawsze towarzyszyła grupa naszych uczniów, co sprzyjało nawiązywaniu bliższych, przyjacielskich relacji i to mimo oczywistej bariery językowej.

W organizację tej wizyty zaangażowani byli wszyscy nauczyciele i pracownicy Ośrodka, którym należą się gorące podziękowania. Chcielibyśmy również podziękować za okazaną pomoc Urzędowi Miasta i Starostwu Powiatowemu, Muzeum w Międzyrzeczu, Muzeum MRU oraz Nadleśnictwu Międzyrzec. Bardzo serdeczne podziękowania kierujemy także w stronę pań, które pełniły trudną rolę tłumaczek. Dziękujemy pani Wacławie Kuczyńskiej, Annie Górnej, Beacie Lechert oraz Angellice Klamyńskiej. Dziękujemy także naszemu szkolnemu katechecie, ks. dr Jackowi Błażkiewiczowi, za pomoc przy organizacji wyjazdów do Rokitna i Paradyża.

Kolejnym wydarzeniem, które już od dwóch lat na stałe weszło do szkolnego kalendarza imprez był uroczystie obchodzony 25 maja Dzień Patrona naszego Ośrodka – Marii Konopnickiej. Na początku była część oficjalna z hymnem, wprowadzeniem szkolnego sztandaru oraz przemówieniem pani dyrektor. Potem wszyscy z wielkim zainteresowaniem zapoznali się z prezentacją multimedialną poświęconą życiu i twórczości naszej patronki. Następnym punktem uroczystości były różnorodne konkursy, któ-

re tematycznie związane były z osobą Marii Konopnickiej. Najpierw odbył się konkurs na najpiękniejszą scenkę z różnych baśni oraz innych utworów poetki.

W konkursie recytatorskim dla uczniów gimnazjum zwyciężyła Klaudia Chodor, a wśród uczniów szkoły podstawowej wyróżnieni zostali Ewa Jackowska, Patryk Pietrusik, Tomasz Ignasiak oraz Patryk Szwestko. W konkursie wiedzy o Marii Konopnickiej zwyciężył zespół reprezentujący klasy IV-V, drugie miejsce klasa IIa gimnazjum oraz trzecie miejsce klasa IIIa gimnazjum. Wszyscy uczestnicy konkursów nagrodzeni zostali pamiątkowymi dyplomami oraz upominkami, które na zakończenie uroczystości wręczyła pani dyrektor Arletta Stachecka.

Sport to dziedzina, w której nasi uczniowie odnotowali wiele sukcesów na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim. W maju nasz Ośrodek był gospodarzem XI Wojewódzkiego Turnieju Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych, odbywającego się w ramach Europejskiego Tygodnia Piłki Nożnej 2011 r. Impreza odbyła się na gościnnym stadionie MOSiR-u. Przybyli na nią reprezentacje ośrodków szkolno-wychowawczych, szkół specjalnych i warsztatów terapii zajęciowej z Gorzowa, Zielonej Góry, Nowej Soli, Lub ska, Słubice, Wschowy, Świebodzina, Lipiek Wielkich, Żar, Żagania oraz Strzelce Krajeńskich. Zawodnicy walczyli w grupach wylonionych podczas gier obserwowanych: Grupa I – zielona (najsilniejsza), Grupa II – pomarańczowa (średnia), Grupa III – żółta (słaba).

W poszczególnych grupach czołowe lokaty zajęły następujące zespoły: Grupa I – SOSW Strzelce Krajeńskie, Grupa II – SOSW Wschowa, Grupa III – SOSW Słubice. Nasz zespół w swojej grupie zajął trzecie miejsce. W ramach turnieju odbyły się także rozgrywki dziewcząt, w których reprezentacja naszego Ośrodka zajęła po zwycięstwie pierwsze miejsce.

Nasi sportowcy odnieśli także znaczące sukcesy na Letnich Igrzyskach Lekkoatletycznych Olimpiad Specjalnych w Sławie. Daniel Jurkowski w skoku w dal zajął drugie miejsce, a w pchnięciu kulą pierwsze. Anna Zabczak w biegu na 100 m trzecie miejsce, a w pchnięciu kulą pierwsze miejsce. Wojciech Turek dwa razy czwarte miejsce w biegu na 100 i 400 m. Ewa Jackowska w skoku w dal pierwsze miejsce, a w biegu na 100 m miejsce drugie. Patryk Kuchta w skoku w dal pierwsze miejsce oraz trzecie miejsce w biegu na 100 m. Wszystkim zwycięzcom składamy serdeczne gratulacje.

Andrzej Pacholik

Piękna polszczyzna niezbędna w życiu i karierze zawodowej

Konferencja logopedów w Szkole Podstawowej Nr 3

Polski Związek Logopedów istnieje od 10 lat. Prezesem jest pani Magda Dziukowska. Organizacja zrzesza logopedów, przysznaje certyfikaty zawodowe. Intencją jest dbałość o wysoki poziom profesjonalizmu, ujednolicenie kształcenia logopedów, zintegrowanie środowiska logopedycznego, dostosowanie standardów zawodowych do wymogów M. E., propagowanie wiedzy logopedycznej i wiedzy o zawodzie logopedy.

Obecnie wszystkie szkolne dzieci objęte są opieką logopedyczną. Na spotkanie zaproszeni zostali także dyrektorzy przedszkoli, praca nad prawidłową wymową dziecka powinna zacząć się jak najwcześniej. Podkreślić należy, że najważniejsza praca z dzieckiem odbywa się w domu rodzinnym, tam nabywa się umiejętności kontaktu przez mowę, szkoła może jedynie ukierunkować, doradzić i zająć się przypadkami wrodzonych wad wymowy, a i wtedy ścisła współpraca z rodzicami i opiekunami jest warunkiem sukcesu.

Dziecko uczy się przez naśladowanie. Obserwuje się zalew byle jakiej polszczyzny w bombardujących nas mediach, życiu publicznym, najbliższym otoczeniu. Błędy gramatyczne są na porządku dziennym, językowe niechlujstwo króluje w Internecie, mówimy niewyraźnie, skrótami. Czasami przechodzi to w belkot, na granicy wad wymowy. Piękna nasza mowa ojczysta pilnują w szkole norma języka – mówią – wszystko, co nie mieści się w niej, jest wadą. Dla mnie, osoby z zewnątrz, przyjemnością było słuchać przemówień i wystąpień logopedów. Ich sposobu budowania zdań, wyraźne wymawianie końcówek słów, prawidłowej artykulacji. Jak rześka kąpiel po wystąpieniach polityków w TV, wielu dziennikarzy, sprawozdawców sportowych, nawet pisarzy na spotkaniach autorskich, nie mówią o mowie codziennej słyszanej na ulicy i w marketach. I slangu młodzieżowym, gdzie niewyraźne mówienie jest modne.

Mimo to świadomość fonetyczna wrażliwa. Na pewno przyczynia się do tego praca u podstaw wykonywana przez szkolnych logopedów, fachowców doskonale wykształconych, posiadających certyfikaty zawodowe. Mówić pięknie, zrozu-

miałe, uprzejmie, się oplaca, szybko zdobyć się dobrą pracą i szacunek wśród ludzi. Zacząć trzeba od codziennej poprawnej fonetycznie komunikacji z dzieckiem. W czasie wspólnej zabawy. Uciekania od zdrobnień i zniekształceń fonetycznych. Zalecane są kontakty z logopedami, w celu sprawdzenia, czy rozwój mowy u dziecka odbywa się prawidłowo. Nauczyciele w szkole także na to zwracają uwagę.

Szkola Podstawowa nr 3 bierze udział w akcji „Otwarte drzwi”. Po poradę mogą się zgłosić także osoby dorosłe. Zainteresowanie jest duże. Zaczyna się od rozmowy, proponuje ćwiczenia. Wspólną pracą i wysiłkiem dużo można zrobić – zapewniają mnie logopedzi. Procent wyleczalności wad wymowy jest bardzo duży.

W Międzyrzeczu jest Zarząd Polskiego Związku Logopedycznego. Stowarzyszenie organizuje szkolenia i kursy dla logopedów. Nalożony został na szkoły obowiązek organizowania zajęć logopedycznych. Jest strona i poradnia internetowa. Dni bezpłatnych diagnoz logopedycznych. Celem jest pomoc osobom zainteresowanym w rozwiązywaniu problemów komunikacyjnych. Podstawowym celem mówienia jest bycie zrozumianym. I propagowanie piękna mowy ojczystej. Na każdym szczeblu nauczania. Dzieci, które źle mówią, także gorzej piszą. Inaczej się je postrzega, ocenia, także w życiu dorosłym trzeba reprezentować jakiś poziom. Opieka logopedyczna w szkole jest całkowicie bezpłatna. Bardzo wiele dzieci ma wady wymowy, ale są niezdiagnozowane. Wiek 5-7 lat jest optymalny do wyeliminowania tych wad. W oddziałach zerowych są prowadzone profilaktyczne, usprawniające mowę, ćwiczenia logopedyczne.

Na konferencji przyznano certyfikaty zawodowe. Określono warunki, na jakich mogą być przyznawane. Wymagane studia stacjonarne i podyplomowe, czynna praca w zawodzie, szkolenia. W Polsce jest 964 logopedów zrzeszonych w Związku.

Na spotkaniu można było zakupić pomoce dla logopedów - książki, gry, kasety z firmy polecanej przez fachowców „Nowa szkoła”. Są sprawdzone i bardzo przydatne, nie tylko dla nauczycieli.

Iwona Wróblak

Dieta bezglutenowa – produkty ryzykowne cz. 3

Produkty dozwolone, nie zawierające glutenu, możemy spożywać spokojnie i bez obaw. Produkty zabronione musimy niestety usunąć całkowicie z naszego jadłospisu. Istnieje jeszcze trzecia grupa, tzw. **produkty stanowiące ryzyko**, które możemy spożywać po upewnieniu się, że nie zawierają glutenu. Niestety, w praktyce jest to często niemożliwe. W takim przypadku należy zrezygnować ze spożycia danego artykułu. Produkty spożywcze ryzykowne powstają w momencie, gdy w procesie produkcji zostaną zanieczyszczone glutenem lub glutenu dodano jako składnika o specyficznych właściwościach technologicznych (wiąże wodę z tłuszczem, zapobiega wysychaniu produktów, zwiększa jego walory smakowe). Wybierając dany produkt do spożycia, musimy koniecznie zapoznać się ze składem podanym na etykiecie. Najbezpieczniejsze są wyroby oznakowane symbolem przekreślonego kłosa lub napisem „produkt bezglutenowy”. Od 01.01.2012 wejdzie w życie Rozporządzenie Komisji Europejskiej dotyczące składu i etykietowania środków spożywczych odpowiednich dla osób nietolerujących glutenu. Ułatwi to z pewnością zaopatrywanie się w produkty bezglutenowe. Już obecnie w ofercie różnych firm znajduje się coraz więcej produktów dietetycznych oznaczonych specjalnymi symbolami.

Produkty ryzykowne w diecie bezglutenowej: *)

Zboża: płatki kukurydziane i ryżowe, popcorn, ryż dmuchany, chrupki ziemniaczane, puree ziemniaczane instant lub mrożone, skrobia i mąka: kukurydziana, ziemniaczana i ryżowa, mąka gryczana, tapiokowa, maniokowa, kasztanowa, makaron sojowy i ryżowy.

Owoce: owoce kandyzowane i suszone (mąka dodawana jest jako środek zapobiegający sklejeniu się owoców), desery owocowe, orzeszki z przyprawami.

Warzywa: gotowe dania i przetwory warzywne, pasztet sojowy.

Przetwory mleczne i sery: gotowe napoje mleczne, mleko z dodatkami, jogurty owocowe, bita śmietana, śmietana z przyprawami, kremy i budynie, sery topione, pleśniowe i ziołowe, sery żółte w plasterkach.

Mięso, ryby, jajka: różne rodzaje wędlin (kielbasa, mortadela, parówki, kiełbasa biała, szynka gotowana, mięso: mielone, paczkowane, z przyprawami, konserwy mięsne i rybne, gotowe sosy i potrawy z mięsa i ryb).

Napoje: herbaty aromatyzowane, syropy do napojów, mieszanki do przyrządzania kakao, napoje kawowe, tanie gatunki kawy rozpuszczalnej, napoje light.

Słodycze: cukier puder, marmolady, czekolady, kremy czekoladowe, kakao, masa kakaowa, lody, lizaki lodowe, cukierki, guma do żucia, galaretki, pastylki, słodziki sztuczne, napoje mrożone, owoce kandyzowane, kisiele.

Tłuszcze i przyprawy: gotowe sosy, sosy do makaronów, masło light, kostki bulionowe, preparaty rosółowe, smalec z dodatkami, sosy sojowe (mogą zawierać ziarna pszenicy), majonezy, mieszanki ziołowe, aromaty zapachowe.

Inne: proszek do pieczenia, cukier waniliowy, gotowe dekoracje i posypki

*) Źródło informacji: „TASTE FOR LIFE Dr Schar, „Celiakia Dieta Bezglutenowa”.

Wykaz produktów dozwolonych i zabronionych znajduje się również na stronie internetowej stowarzyszenia: www.celiakia.nom.pl

Uwaga: W siedzibie Oddziału Terenowego w Międzyrzeczu, przy ul. Konstytucji 3 Maja 24 można wykonać prosty test do diagnozowania celiakii lub monitorowania efektów diety bezglutenowej. Pamiętajmy jednak, że o ostatecznej diagnozie decyduje zawsze lekarz.

Zarząd Oddziału

Strabag wybuduje S3 z Międzyrzecza do Gorzowa

W siedzibie zielonogórskiego oddziału GDDKiA podpisana została umowa, powierzająca firmie Strabag Sp. z o.o. budowę odcinka drogi ekspresowej S3 Gorzów Wielkopolski – Międzyrzec. Wartość kontraktu to ponad 345 milionów złotych netto.

Na zrealizowanie tej inwestycji Strabag będzie miał 25 miesięcy, wyłączając z tego okres zimowy. W tym czasie wykonawca ma wybudować odcinek nowoczesnej trasy szybkiego ruchu o długości 19,2 km. Zadanie jest złożone, bowiem obok budowy nowej drogi należy wykonać 27 obiektów mostowych, a ze względu na charakterystykę terenu, przez który przebiega trasa, aż 10 przejść dla zwierząt. W planach inwestycyjnych jest także wybudowanie tzw. Obwodu Utrzymywania Drogowego oraz wielu innych elementów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania drogi ekspresowej. Podczas prac przy budowie odcinka S3 Strabag wykona około 2 mln m robót ziemnych oraz wbuduje około 314 tys. ton masy bitumicznej.

źródło: Strabag Sp. z o.o.

Firma produkcyjna zatrudni na terenie Skwierzyny pracowników produkcji bezpośredniej

Gwarantujemy wysokiej jakości warunki oraz komfort pracy w nowoczesnym Zakładzie. Praca czysta, przemysł lekki.

kontakt: bozena.beska@postep.com.pl
T: 95 -7170108

WIĘŚCI ZE Starostwa Powiatowego

WIZYTA UCZNIÓW Z FRANCJI

Starosta Międzyrzecki – Grzegorz Gabryelski w dniu 19 maja 2011 r. gościł w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu grupę uczniów niepełnosprawnych z Francji. Uczniowie przyjechali w ramach wymiany międzyszkolnej do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Marii Konopnickiej w Międzyrzeczu. Dyrekcja szkoły przygotowała uczniom szereg atrakcji. Pani Wacława Kuczyńska - emerytowana nauczycielka języka francuskiego z I Liceum Ogólnokształcącego im. Heliodora Świącickiego oraz Anna Górzna – dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych im. St. Staszica w Międzyrzeczu bezinteresownie pomagały w pokonywaniu barier językowych i zapewnieniu atrakcji naszym gościom.



STYPENDIA STAROSTY MIĘDZYRZECKIEGO

W dniu 1 czerwca 2011 r. już po raz kolejny, na sesji Rady Powiatu w Międzyrzeczu wręczone zostały stypendia Starosty Międzyrzeckiego, zgodnie z podjętą uchwałą nr XLV/301/10 Rady Powiatu w Międzyrzeczu z dnia 25 maja 2010 r. w sprawie zasad udzielania stypendiów dla uzdolnionych uczniów publicznych szkół Ponadgimnazjalnych znajdujących się na terenie powiatu międzyrzeckiego. Stypendia wręczył starosta Grzegorz Gabryelski oraz przewodniczący Rady Powiatu - Lesław Hołownia.

W bieżącym roku zgodnie z wymogami określonymi w w/w uchwale wpłynęły wnioski z dwóch szkół - z I Liceum Ogólnokształcącego im. Heliodora Świącickiego w Międzyrzeczu (I LO) oraz z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. ST. Staszica w Międzyrzeczu (ZSE). Łącznie wpłynęło 29 wniosków. Komisja powołana przez Starostę Międzyrzeckiego pozytywnie zaopiniowała wszystkie złożone wnioski. Stypendia otrzymali:

1. Bazydło Dorota z I LO – średnia 5,33.
2. Belgrau Szymon z I LO – średnia 5,27, laureat w: XXII Ogólnopolskim Turnieju Młodych Fizyków; Najpopularniejszy Sportowiec Województwa Lubuskiego w 2010 r.; Ogólnopolskich Masowych Biegach Przelajowych; finale Lubuskiej Olimpiady Młodzieży w biegu przelajowym na dyst. 3000 m; eliminacjach do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w biegach przelajowych.
3. Biela Aleksandra z I LO – średnia 5,71; laureatka XIV Ogólnopolskiego Przeglądu Twórczości Literackiej Dzieci i Młodzieży „Lipa 2010”.
4. Byk Marcin z I LO – laureat w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w piłce siatkowej chłopców.
5. Frankiewicz Aleksandra Natalia z I LO – średnia 5,25.
6. Garbowiec Karolina z I LO – średnia 5,33.
7. Golwiew Kamila z I LO – średnia 5,1; tytuł finalisty Olimpiady „O Diamentowy Indeks Akademii Górniczo- Hutniczej” w Krakowie.
8. Górczyński Franciszek z I LO – finalista Wielkopolskiego Konkursu Matematycznego „Supermatematyk” 2010/2011.
9. Herman Łukasz z I LO – średnia 5,14.
10. Jurozak Marcin z I LO – średnia 5,13.
11. Kaniuk Marek z I LO – laureat w XXII Ogólnopolskim Turnieju Młodych Fizyków.
12. Karolak Patryk z I LO – laureat w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w piłce siatkowej chłopców.
13. Klabisz Jagoda z I LO – średnia 5,2.
14. Kociłek Paulina z I LO – średnia 5,0.
15. Kowalczyk Bartosz z I LO – laureat w XXII Ogólnopolskim Turnieju Młodych Fizyków.
16. Maik Patryk z I LO – średnia 5,38.
17. Napierała Ewa Maria z I LO – średnia 5,07.
18. Pihan Gabriel z ZSE - finalista Konkursu Matematycznego „Supermatematyk” 2010/2011, finalista VII Diecezjalnego Konkursu Papieskiego.
19. Półtorak Magdalena z I LO – średnia 5,0.
20. Ratajczak Jakub Marcin z I LO – średnia 5,56; laureat w Turnieju Młodych Fizyków.
21. Ratajczak Kamila Maria z I LO – średnia 5,0.
22. Rutkowska Małgorzata z ZSE – średnia 5,14.
23. Rychlewska Elżbieta z ZSE – średnia 5,33; laureat XXIV Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej.
24. Szulc Marta z ZSE – średnia 5,11.
25. Waśkowski Arkadiusz z I LO – finalista Wielkopolskiego Konkursu Matematycznego „Supermatematyk” 2010/2011.
26. Witkowska Alina z I LO – średnia 5,25.
27. Wysota Wojciech z I LO – średnia 5,38; laureat w Ogólnopolskim Turnieju Młodych Fizyków.
28. Zuchowska Klaudia z I LO – laureat w XXII Ogólnopolskim Turnieju Młodych Fizyków.



29. Żyła Tobiasz z I LO – laureat w Ogólnopolskiej Licealidzie Młodzieży w piłce siatkowej; finalista w skoku wzwyż w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży; finalista w trójskoku w Lubuskiej Licealidzie Młodzieży.

Halina Piłpuczuk

XI WOJEWÓDZKI TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ OLIMPIAD SPECJALNYCH

Dnia 19 maja br. o godz. 10:00 na stadionie Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku w Międzyrzeczu odbył się XI Wojewódzki Turniej Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych w ramach Europejskiego Tygodnia Piłki Nożnej 2011. Jest to wyjątkowy tydzień, podczas którego środowiska piłkarskie w całej Europie promują piłkę nożną sportowców z niepełnosprawnością intelektualną. Uroczystego otwarcia dokonał Remigiusz Lorenz – wicestarosta wraz z Barbarą Kusiak – wicedyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno- Wychowawczego im. Marii Konopnickiej w Międzyrzeczu (SOSW). Głównym koordynatorem turnieju był Paweł Gał – nauczyciel SOSW. Podział na grupy odbywał się podczas gier obserwowanych i dotyczył sprawności fizycznej danego zespołu. Udział w turnieju brały reprezentacje kobiet i mężczyzn Specjalnych Ośrodków Szkolno- Wychowawczych z Międzyrzecza, Sulęcina, Zielonej Góry, Lipka Wielkich, Strzelec Krajeńskich, Świebodzina, Wschowy, Lubuska, Nowej Soli, Gorzowa Wlkp. i Słubic. Turniej wygrał SOSW z Zielonej Góry. Gratulujemy Serdecznie dziękujemy Dariuszowi Stafniakowi – dyrektorowi Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku w Międzyrzeczu za udostępnienie stadionu. Polsko-Niemiecka Spartakiada w Sportach Obronnych Pracowników Samorządowych

W dniu 10 czerwca 2011r. w Centrum Kształcenia i Wychowania w Wiechlicach odbyła się Polsko - Niemiecka Spartakiada w Sportach Obronnych pracowników samorządowych. Organizatorami spartakiady było Starostwo Powiatowe w Żaganiu i Żarach. Celem zawodów jest popularyzacja w środowisku cywilnym wiedzy obronnej z zakresu obrony cywilnej oraz podnoszenia sprawności fizycznej. W zawodach brały udział zespoły 3-osobowe. Konkurencje w spartakiadzie były następujące: strzelanie z karabinka kbks, rzut granatem ćwiczebnym na celność, sztafeta urzędnika, bieg na orientację, udzielanie pierwszej pomocy medycznej, sztafeta sprawnościowa, alfabet Morse'a, transport rannego, rzut piłką koszykową do kosza, rzut łotką do tarczy, a także pojedynki w samo południe.

W spartakiadzie uczestniczyli 33 drużyny pracowników samorządowych. Nasza drużyna w składzie: Anna Spychała, Jakub Szymański i Przemysław Ludek zajęła 10 lokatę. W sumie w zmaganiach sportowo - obronnych wzięło udział 99 zawodników.

Przemysław Ludek
Inspektor Wydziału ES

SPRZEDAM
DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 14 arów
Telefon: 501 699 061

SPRZEDAM WÓZEK INWALIDZKI -
ELEKTRYCZNY
(używany, w dobrym stanie, cena przystępna)
Tel. 505 307 789, w godz. od 11:00 do 22:00

Optymalizacja ZUS
www.bardzo.tanizus.com
Legalnie – praca w Polsce podatki w Anglii



INFORMACJE Z POWIATOWEJ STACJI SANITARNO – EPIDEMIOLOGICZNEJ W MIĘDZYRZECZU

WAKACYJNY NIEZBĘDNIK MEDYCZNY

CIAŁO OBCE W DROGACH ODDECHOWYCH

- * wykonać 5 uderzeń w okolicę międzyopatkową,
 - * stanąć z boku i nieco z tyłu ratowanego, podeprzeć klatkę piersiową ratowanego jedną ręką i pochylić ją do przodu, celem łatwiejszego wydostania się ciała obcego na zewnątrz,
 - * nadgarstkiem drugiej ręki wykonać 5 silnych uderzeń w okolicę międzyopatkową (sprawdzając po każdym uderzeniu jego skuteczność)
- Jeżeli zawiadzie powyższe postępowanie, należy przejść do uciśnięć nadbrzusza:
- * stanąć za ratowanym i obejmując go rękoma na wysokości nadbrzusza,
 - * pochylić ratowanego do przodu,
 - * rękę zaciśniętą w pięść ułożyć między pępkiem a zakończeniem mostka,
 - * drugą ręką uchwycić pięść i wykonać silny ucisk do wewnątrz i ku górze,
 - * kontrolować jamę ustną czy nie ma w niej widocznego ciała obcego,
 - * wykonać na przemian 5 uderzeń w plecy i 5 ucisków nadbrzusza.

W przypadku konieczności wezwać pomoc medyczną.

RANY LEKKIE

- * przemyć delikatnie skórę wokół rany antyseptycznym roztworem,
- * przyłożyć jałowy opatrunek bezpośrednio na ranę i

- ucisnąć go,
- * przykleić plaster z gazą sterylną,
- * skonsultować z lekarzem możliwość zaszczepienia przeciwko tężcowi.

KRWAWIENIE Z NOSA

- **Poszkodowany nieprzytomny:** wezwać pomoc, udrożnić drogi oddechowe, skontrolować zawartość jamy ustnej, stosować ucisk pulsacyjny na skrzydełka nosa do momentu ustania krwawienia, sprawdzić oddech i krwawienie.
- **Poszkodowany przytomny:** posadzić poszkodowanego, uspokoić go, pochylić do przodu (aby nie polykał bądź nie zakrztusił się krwią), stosować ucisk pulsacyjny na skrzydełka nosa do ustania krwawienia, przyłożyć zimny opatrunek bezpośrednio na nos i na szyję w miejscu przebiegu dużych naczyń.
- **Przy podejrzeniu złamania podstawy czaszki** (uraz głowy, widoczny wypływ krwi z uszu i nosa) należy unieruchomić głowę i przykryć miejsce krwawienia (nos, usta) jałowym opatrunkiem bez ucisku, nie tamować wypływu krwi i płynu mózgowo – rdzeniowego.

OPARZENIA

- * odsunąć poszkodowanego od źródła ciepła,
- * ugasić odzież,
- * przyczepiony do ubrania palący się materiał usunąć, przyczepiony do skóry powinien tam zostać,
- * usunąć oparzonego z pomieszczenia zadymionego,
- * schładzać zimną wodą (temp. około 20°C) oparzoną powierzchnię przez kilka minut,
- * w celu uniknięcia zakażenia należy zaopatrzyć ranę jałowym opatrunkiem,

- * przy oparzeniach jamy ustnej i gardła poszkodowany powinien płukać gardło zimną wodą lub ssać kawałki lodu,
- * w razie potrzeby przewieźć poszkodowanego do szpitala.

UŻĄDLENIA

- * usunąć żądló,
- * delikatnie obmyć ranę wodą z mydłem,
- * zastosować zimny okład,
- * w razie wstrząsu lub wielokrotnego użądlenia wezwać pogotowie,
- * zastosować leki przeciwhistaminowe w postaci kremu,
- * jeżeli jesteś uczulony na użądlenia natychmiast skontaktować się z lekarzem.

UDAR CIEPLNY

- * poszkodowanego przenieść do zaciemnionego miejsca,
- * ułożyć go w wygodnej pozycji,
- * rozluźnić uciskające ubrania,
- * stosować zimne okłady,
- * małymi porcjami podawać zimne napoje,
- * kontrolować czynności życiowe,
- * wezwać pogotowie.

POGRYZIENIE

- * przemyć dokładnie okolice rany wodą z mydłem,
- * przemyć ranę pod bieżącą wodą,
- * zakryć ranę opatrunkiem,
- * zgłosić się do lekarza,
- * jeżeli pogryzienie nastąpiło przez psa lub kota, dowiedzieć się czy był on szczepiony przeciwko wściekliźnie. Informacje przygotowała:

Beata Mirowska, Beata Ułasiewicz
Seksja Epidemiologii w Powiatowej Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej w Międzyrzecz

Zatrucia pokarmowe

W okresie letnim, częściej niż w innych porach roku, dochodzi do różnych infekcji przewodu pokarmowego wywołanych przez bakterie, są to m.in.: SALMONELLOZA

Salmonella (palczki bakterii Salmonella) występuje u zwierząt dzikich i hodowlanych. W sprzyjających warunkach (ciepło, wilgoć, obecność białka) mogą żyć poza organizmem żywym przez kilka miesięcy. Przemysłowa hodowla drobiu i przetwórstwo żywności przyczyniły się w ostatnich latach do wzrostu zachorowań na salmonellozy na całym świecie. U ludzi bakterie te wywołują najczęściej dolegliwości żołądkowo – jelitowe nazywane potocznie zatruciem pokarmowym. Objawy chorobowe występujące zwykle po 6 – 72 godzinach od zakażenia to: bóle brzucha, gorączka, biegunka, czasami nudności lub wymioty.

U niemowląt, małych dzieci, ludzi wyniszczonych chorobami lub u osób w podeszłym wieku choroba może przebiegać bardzo ciężko, ze zmianami w narządach wewnętrznych, stawach, a nawet z zapaleniem opon mózgowo – rdzeniowych. Po przebiegu choroby palczki mogą być usuwane z kałem przez kilka dni, tygodni lub miesięcy.

Człowiek zakaża się:

- poprzez żywność zanieczyszczoną odchodami zakażonych zwierząt (najczęściej drobiu, myszy, szczurów)
- poprzez produkty żywnościowe pochodzące od zwierząt zakażonych (jaja, mięso, mleko)
- od zakażonych zwierząt (kurczęta hodowane w domach) i ludzi usuwających

palczki z kałem, zarówno chorych, jak i zdrowych (nosicieli)

Szczególnie niebezpiecznym nośnikiem palczek są produkty zawierające surowe jaja (majonezy, kremy, lody) oraz rozdrobnione przetwory mięsne (galaretki, paszety, pierogi).

Zachorowaniu można zapobiec przez:

- mycie rąk po wyjściu z ubikacji i przed przygotowaniem posiłków,
- utrzymywaniem w czystości naczyń, sprzętu kuchennego i samej kuchni (ulubionym siedliskiem bakterii są wilgotne gąbki i zmywaki),
- przechowywaniu żywności w odpowiednio niskiej temperaturze,
- zapobieganie rozmnożeniu i ponownemu zamrożeniu żywności,
- wydzieleniu miejsca w lodówce na surowy drób, mięso i jaja tak, aby nie stykały się z innymi produktami,
- całkowite rozmrożenie drobiu, mięsa, ryb i ich przetworów przed przystąpieniem do smażenia, pieczenia, gotowania,
- poddawanie żywności działaniu wysokiej temperatury (gotowanie, pieczenie, duszenie), które jest najłatwiejszym sposobem niszczenia zarazka (smażenie jest mniej skuteczne),
- mycie jaj przed rozbiciem skorupki,
- unikanie lodów i ciastek pochodzących od nieznanymi wytwórców i przygodnych sprzedawców,
- zabezpieczenie żywności przed dostępem owadów i gryzoni

CZERWONKA

Choroba zakaźna przewodu pokarmowego, wywołują ją różne gatunki bakterii z rodzaju Shigella.

Objawia się po 1-7 dniach:

- kurczowymi bólami brzucha,
- częstymi wypróżnieniami (do kilkudziesięciu na dobę),

- biegunkowymi stolcami z domieszką śluzu i krwi,
- podwyższoną temperaturą
Może mieć przebieg łagodny o słabym nasileniu objawów. Ciężki przebieg choroby prowadzi do znacznego odwodnienia organizmu, co szczególnie u dzieci i osób starszych może stanowić zagrożenie życia. Bakterie czerwonki rozwijają się w jelicie grubym. Są usuwane z kałem chorego, ozdrowieńca lub nosiciela.

Można się nimi zarazić poprzez zanieczyszczone odchodami ludzkimi:

- żywność (głównie warzywa, owoce, produkty mleczne) i wodę
- przedmioty (np. wspólne ręczniki),
- ręce

Aby uniknąć czerwonki należy:

- dokładnie myć ręce pod bieżącą ciepłą wodą – szczególnie po wyjściu z toalety oraz przed przygotowywaniem i spożywaniem posiłków,
- unikać używania mydła i ręczników wspólnie z innymi osobami,
- utrzymywać w nienaganniej czystości toalety, pomieszczenia kuchenne, miejsca pracy związane z produkcją żywności,
- starannie myć owoce i warzywa przed spożyciem,
- właściwie przechowywać żywność – w zamkniętych szafkach i lodówce,
- dbać o prawidłowe odkazanie i likwidowanie odpadów oraz nieczystości ludzkich i zwierzęcych,
- łępić owady – głównie muchy – przenoszące bakterie czerwonki

GRONKOWCE

ZATRUCIE POKARMOWE

Zatrucia spowodowane gronkowcem złocistym *Staphylococcus aureus* występują po zjedzeniu pokarmów zakażonych

lą bakterią, takich jak ciastka, mleko, przetwory mleczne, sałatki jarzynowe zawierające jajka i majonez, lody, wędliny, potrawy mięsne, kremy. Objawy choroby pojawiają się już w kilka godzin po spożyciu zakażonej żywności. Okres inkubacji jest krótki, średnio 2 h, gdyż w zakażonym pokarmie jest już wcześniej wytworzona toksyna.

Same gronkowce nie wytwarzają przetrwalników i łatwo giną przy ogrzewaniu, natomiast wytwarzana przez nie w zakażonym produkcie spożywczym toksyna, tzw. enterotoksyna, jest bardzo odporna na temperaturę i nie można jej zniszczyć przez gotowanie, trwające nawet 30 minut, ani nawet przez pieczenie. Enterotoksyna powoduje wymioty, bóle brzucha, nudności, czasami gorączkę i biegunkę. Enterotoksyna na obecność bakterii. **Leczenie:** objawy, uzupełnianie płynów, dieta, w przypadku ciężkiego odwodnienia, konieczne jest leczenie w szpitalu.

Aby uniknąć zakażenia należy:

- dokładnie myć ręce pod bieżącą ciepłą wodą – szczególnie po wyjściu z toalety oraz przed przygotowywaniem i spożywaniem posiłków,
- utrzymywać w nienaganniej czystości pomieszczenia kuchenne, miejsca pracy związane z produkcją żywności,
- właściwie przechowywać żywność – w lodówce lub w zamkniętych szafkach w odpowiedniej temperaturze.

Informację przygotowała:

Magdalena Szczurek

Seksja Epidemiologii w Powiatowej Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej w Międzyrzecz

Choroby przenoszone przez kleszcze

Podczas wakacji dużo czasu spędzamy na świeżym powietrzu: w lesie, w parkach, na działce, na kempingu, na wsi... - a tam czyha na nas niebezpieczeństwo w postaci kleszczy - niebezpiecznych rozmiarów (dorosłe samice mają długość 3-4 mm, a samce ok. 2,5 mm), ale groźnych dla człowieka pasożytów zewnętrznych, które mogą przenosić niebezpieczne choroby zakaźne: **boreliozę i kleszczowe zapalenie mózgu.**

Kleszcze można spotkać na terenie całej Polski. Zamieszkują przede wszystkim tereny leśne, podmokłe, porośnięte wysoką trawą. Zazwyczaj umiejscawiają się tam na wysokości, która pozwala im bez problemu przebiec się na nogi czy ramiona człowieka. Dlatego przebywając w miejscach zwiększonego ryzyka zawsze należy pamiętać o odpowiednich środkach bezpieczeństwa.

Bezbolesny atak?

Ukłucie kleszcza zazwyczaj jest niezauważalne, ponieważ podczas wkłucia wtryskuje on do rany oliwę śliną, która zawiera związki przeciwbólowe. Dzięki temu ofiara nie czuje, że została zaatakowana. Jeśli pasożyt zakażony jest bakteriami i wirusami wywołującymi choroby, może dojść do zakażenia. Najgroźniejsze dla człowieka są bakterie zwane krętkami *Borrelia* wywołujące boreliozę i wirusy powodujące kleszczowe zapalenie mózgu. Obie choroby mogą być przyczyną groźnych dla zdrowia i życia człowieka powikłań, a nawet śmierci.

Jak postępować z kleszczem?

W przypadku zauważenia kleszcza w ciele człowieka należy go jak najszybciej usunąć. Jeśli reakcja nastąpi w ciągu 24 godzin, ryzyko zakażenia chorobami przenoszonymi przez te pasożyty zostanie zminimalizowane.

Bardzo ważny jest sposób wyjęcia

kleszcza. Aby wyjąć kleszcza należy uchwycić go delikatnie pęsetą przy samej skórze i wyciągnąć zdecydowanym ruchem obrotowym. Kleszcz nie zostaje uszkodzony i nie ma niebezpieczeństwa wylania się na skórę zawartości jego ciała, w której mogą znajdować się bakterie. Po wyjęciu kleszcza miejsce ukłucia należy starannie zdezynfekować. Nie wolno smarować kleszcza tłuszczem, ponieważ wówczas dusi się on i zwiększa wydzielanie śliny, w której mogą występować zarazki.

Uwaga! Kleszcze!

Bardzo ważna jest właściwa profilaktyka. Przed spacerem do lasu lub parku należy pamiętać przede wszystkim o:

- odpowiednim ubraniu, które powinno chronić całe ciało. Najlepiej więc założyć spodnie i bluzkę z długim rękawem, skarpety, a także nakrycie głowy.
- starannym obejrzeniu całego ciała po wyjściu z lasu, parku. Kleszcze, zanim zakotwiczą się w skórę, poszukują odpowiedniego miejsca do wkłucia. U dzieci najczęściej (w około 70% przypadków) lokalizują się na głowie, zazwyczaj na granicy włosów i za uszami. U dorosłych w miejscach, gdzie skóra jest delikatna (np. pod kolanami, w pachwinach, na brzuchu, za uszami).

- stosowaniu środków odstraszających (repellentów), których substancje aktywne powodują, że człowiek jest niewyczuwalny dla kleszczy. Działanie repellentów polega na blokowaniu receptorów podstawowych organów kleszczy, którymi rozpoznają one człowieka jako obiekt ataku.

Borelioza jest chorobą zakaźną wywołaną przez bakterie - krętki z rodzaju *Borrelia*. Krętki namnażają się w jelicie kleszcza. Aby kleszcz mógł zakażać

żywiela, musi być odpowiednio długo przysysany do skóry - postać dorosła ok. 2 dni, larwa lub nimfa kilka godzin. Choroba przebiega w trzech etapach:

I etap trwa 2 - 30 dni, w tym czasie pojawia się guzka, która następnie zmienia się w zaczerwieniony pierścień o średnicy min. 5 cm, rumień jest bezbolesny, nie swędzi, rozszerza się w ciągu kilku dni, goi się w ciągu kilku dni do kilku miesięcy.

II etap trwa 1-4 miesiące. Mogą wystąpić objawy (nie wszystkie u wszystkich zakażonych):

- skórne - pojawiające się i znikające zaczerwienienia w różnych miejscach,
- ze strony układu krwionośnego - zapalenie mięśnia sercowego,
- ze strony układu nerwowego - bóle głowy, sztywność karku, zmęczenie, u 20% chorych zapalenie opon mózgowych, nerwów czaszkowych, nerwów obwodowych - bóle korzonkowe dwustronne,
- nawracające: zapalenia wątroby, mięśni, błony naczyniowej oka, powiększenie węzłów chłonnych, kaszel o nieznanym pochodzeniu.

III etap trwa od kilku miesięcy do kilku lat. Objawy (nie wszystkie u wszystkich) to:

- uogólnione zapalenie stawów,
- późne zmiany neuroplogiczne - zaburzenia zucia, mowy, pamięci, stany depresyjne,
- zanikowe zmiany skórne - miejscowo "pergaminiowa" skóra.

Precherowanie boreliozą nie chroni przed ponownym zachorowaniem. Nie ma szczepionki przeciw tej chorobie.

Kleszczowe zapalenie mózgu (kzm) jest chorobą zakaźną wywołaną przez wirusy, które rozwijają się w organizmie zakażonego kleszcza i są przekazywane człowiekowi po przysysaniu się kleszcza do skóry. Wirusy rozmnażają

się w miejscu wniknięcia do organizmu. Drogą limfatyczną dostają się do układu siateczkowo-śródbłonkowego, węzłów chłonnych, szpiku kostnego, śledziony, migdałków itd., gdzie namnażają się dalej. Następnie przez krew przenoszone są do ośrodkowego układu nerwowego.

W typowym przebiegu choroby wyróżnia się 2 fazy:

Faza I (namnażanie się wirusa) trwa 2 do 20 dni. W tym okresie następuje wzrost ciepłoty ciała do 38 C, zmęczenie, bóle głowy, bóle stawów, niezbyt górnych dróg oddechowych, brak apetytu, mdłości, złe samopoczucie ogólne. Po tej fazie następuje 1-20 dniowy okres pozornego zdrowienia.

Faza II (zapalenie mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych) - wzrost ciepłoty ciała do 40 C, paraliż, oczopląs, depresja, porażenia i uszkodzenia nerwów czaszkowych.

Przechorowanie kleszczowego zapalenia mózgu daje trwałą odporność organizmu na ponowne zakażenie wirusami.

Skutecznym sposobem pozwalającym uniknąć kleszczowego zapalenia mózgu i opon mózgowych jest szczepienie ochronne. Najkorzystniej rozpocząć je w miesiącach zimowo-wiosennych. Szczepienie składa się z III dawek przyjmowanych wg schematu zalecanego przez producenta. Po zakończeniu cyklu szczepień podstawowych należy przyjmować co 3 lata dawki przypominające.

Do zakażenia wirusami kzm może dojść również drogą pokarmową poprzez spożywanie surowego mleka. Wirusy te tracą zakaźność w wyniku wysuszenia, pasteryzacji, działania rozpuszczalników organicznych.

Informacje zebrała: **Ewa Butkiewicz**

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Międzyrzeczu



młodych strażaków chodzenia w butach typu skuter - fatalnie skutkowała. Kostka nogi odpowiednio nie ściśnięta sznurowadłem była przyczyną zachwiania równowagi podczas biegów. Wiem, co piszę, ponieważ od lat z tego typu zawodów piszę recenzje, będąc wnikliwym z racji funkcji w OSP - obserwatorem.

W sztafecie pożarniczej najlepsi okazali się druhowie z Gorzycy, za nimi kolejno: Kaława, Kursko, Kęszycza Leśna, Bukowiec, Wyszczanowo, Obrzyce i Pieski.

Ćwiczenia bojowe połączone z efektywnym pokazem działania przeprowadzono 2 razy, liczył się najlepszy uzyskany wynik. Zwyciężyła OSP Kaława. Kolejne miej-

Seniorzy z OSP Kaława - najlepsi

29 maja na miejskim stadionie w Międzyrzeczu odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze z udziałem 8 drużyn męskich. Rozpoczęto tradycyjnie, od wprowadzenia drużyn na płytę stadionu przez mł. bryg. Mariusza Plakę (szefa grupy sędziowskiej z KP PSP) przy dźwiękach marsza granego przez strażacką orkiestrę. Po złożeniu meldunku dh Tadeuszowi Dubickiemu, prezesowi ZOMG ZOSP RP w Międzyrzeczu i przywitaniu, zespoły rozpoczęły sportową rywalizację.

Sporo emocji wśród licznie przybyłych widzów wzbudziły biegi sztafetowe. Były przypadki upadków z równoważni jak i na samym torze podczas zmian. Fantazja

sca zajęły jednostki z: Gorzycy, Kęszycy Leśnej, Bukowca, Kurska, Wyszczanowa, Piesek i Obrzyce.

Klasyfikacja generalna zawodów: 1. OSP Kaława, 2. Gorzycy, 3. Kęszycza Leśna, 4. Kursko, 5. Bukowiec, 6. Wyszczanowo, 7. Pieski, 8. Obrzyce. Dwie pierwsze drużyny reprezentować będą gminę Międzyrzecz na zawodach szczebla powiatowego. Nagrody wręczali: dh T. Dubicki, dh Kazimierz Puchan (prezes ZOP ZOSP RP w Międzyrzeczu), Jerzy Gądek, przewodniczący RM i dh Mieczysław Witczak - członek ZOW ZOSP RP w Zielonej Górze.

Cieszy, że Kęszycza Leśna ma młody i silny zespół, łączący zwycięstw. Martwi słaby punktowo wynik ostatniego zespołu, który choćby z racji przynależności do KSRG, powinien być lepszy. Miło było słuchać grających strażaków, którzy rzadko mają okazję zaprezentować się lokalnej społeczności. Ciepły posiłek zapewniła OSP Wyszczanowo, którego druhy są więcej niż dobre w świadczonym cateringu. Ciekawostką był udział dość dużego dzwonu w zawodach. Dlaczego? Ci, co byli, wiedzą. Nieobecni niech żalują! Nie wiadomo czemu zabrakło radnych...



Przedwyborcze wizyty

Świadomość nadchodzących wyborów zawsze uaktywnia parlamentarzystów, którzy ruszają w teren, aby przypomnieć się wyborcom. Ostatnio Międzyrzec odwiedzi:

- * 14.06 Elżbieta Rafalska, posłanka PiS
- * 16.06 Janusz Palikot, lider Ruchu Palikota
- * 17.06 Jan Kochanowski, senator SLD

Ciekawe, który jeszcze polityk „zaszczyci” nasze miasto w ramach kampanii wyborczej?

Anna Kuźmińska-Świder

Udany sezon siatkarzy UKS „Kasztelan” Gimnazjum nr 2 Międzyrzec

Dnia 20.03.2011 r. turniejem finałowym w Sulęcinie zakończono rozgrywki Lubuskiej Ligi Młodzików w siatkówce. Drużyna UKS „Kasztelan” Gimnazjum nr 2 Międzyrzec, zajmując II miejsce, wywalczyła sobie awans do rozgrywek ogólnopolskich.

W dniach 02-03.04.2011 r. zespół „Kasztelana” reprezentował nasze miasto i szkołę w Nysie na kolejnym szczeblu rozgrywek, tym razem był to turniej 1/8 Mistrzostw Polski Młodzików. Podczas turnieju zmierzyli się z zespołami z Gostynia, Kamiennej Góry oraz Nysy. W turnieju tym siatkarze z Gimnazjum nr 2 wygrali wszystkie mecze i wywalczyli awans do 1/4 Mistrzostw Polski z pierwszego miejsca.

Na kolejny turniej 16-17.04.2011 r. pojechali do Łęborka, gdzie zmierzyli się z Żakiem Pyrzyce, UKS Łębork oraz SMS Łódź. Pierwsze dwa mecze zakończyły się zwycięstwem międzyrzeczan 2:0, trzeci mecz z faworytem turnieju, zespołem z Łodzi, po ciężkiej walce przegrali 0:2 (23:25, 25:27). Turniej zakończyli na drugim miejscu, co dało im upragniony awans do Półfinału Mistrzostw Polski.

Turniej półfinałowy Mistrzostw Polski został rozegrany w Sulęcinie w dniach 14-15.05.2011 r., grały w nim zespoły: Resovia Rzeszów, Metro Warszawa oraz gospodarz Olimpia Sulęcinek. Młody zespół z Międzyrzecza niestety nie sprostał tak renomowanemu zespołowi, przegrywając z Warszawą i Rzeszowem 2:0, oraz z Sulęcinem, po bardzo zaciętym spotkaniu 2:1 zajęli czwarte miejsce. Do zawodów finałowych awansowały zespoły z Sulęcina

LIPIEC 2011								
DATA		TYTUŁ	GODZ.	GATUNEK	WIEK	CZAS	CENA BILETU	
08	PT	GNOMEO I JULIA	18:00	animowany/familijny USA/Włkp.Brytania	b/o	84 min.		
		WODA DLA SŁONI	20:00	dramat, USA	od 15 lat	120 min.		
09	SB	MARATON FILMOWY - KRWAWA NOC HORRORÓW:						
		<ul style="list-style-type: none"> GODZ. 19:00 – „Teksańska Masakra Piłą Mechaniczną” USA 98 min. GODZ. 21:00 – „Cube” Kanada 90 min. karnet na dwa filmy – 16 zł, bilet na pojedynczy film – 10 zł						
10	ND	PORANEK MALUCHA: GNOMEO I JULIA	12:00	animowany/familijny USA/Włkp.Brytania	b/o	84 min.	normalny 15 zł	
		GNOMEO I JULIA	18:00	animowany/familijny USA/Włkp.Brytania	b/o	84 min.		
		WODA DLA SŁONI	20:00	dramat, USA	od 15 lat	120 min.		
15	PT	POŻYCZONY NARZECZONY	18:00	komedja/romans USA	od 15 lat	112 min.	ulgowy 13 zł	
		LINCZ	20:00	dramat/thriller, Polska	od 15 lat	81 min.		
16	SB	POŻYCZONY NARZECZONY	18:00	komedja/romans USA	od 15 lat	112 min.	zbiorowy 12 zł	
		LINCZ	20:00	dramat/thriller, Polska	od 15 lat	81 min.		
17	ND	PORANEK MALUCHA: ARTUR I MINIMKI	12:00	animowany/familijny Francja/USA	b/o	102 min.		
		POŻYCZONY NARZECZONY	18:00	komedja/romans USA	od 15 lat	112 min.		
		LINCZ	20:00	dramat/thriller, Polska	od 15 lat	81 min.		
23	SB	MARATON FILMOWY – OSCAROWA NOC FILMOWA:						
		<ul style="list-style-type: none"> GODZ. 19:00 – „CHICAGO” Niemcy/USA 113 min. kryminal/musical GODZ. 21:00 – „21 gramów” USA 125 min. dramat/thriller karnet na dwa filmy – 16 zł, bilet na pojedynczy film – 10 zł						
29	PT	SZYBCY I WŚCIEKLI 5	18:00	kryminal/akcja, USA	od 15 lat	130 min.		
		ŚWINKI	20:20	dramat obyczajowy Niemcy/Polska	od 15 lat	93 min.		
30	SB	SZYBCY I WŚCIEKLI 5	18:00	kryminal/akcja, USA	od 15 lat	130 min.		
		ŚWINKI	20:20	dramat obyczajowy Niemcy/Polska	od 15 lat	93 min.		
31	ND	PORANEK MALUCHA: SZEREGOWIEC DOŁOT	12:00	animowany/familijny Włk.Brytania	b/o	82 min.		
		SZYBCY I WŚCIEKLI 5	18:00	kryminal/akcja, USA	od 15 lat	130 min.		
		ŚWINKI	20:20	dramat obyczajowy Niemcy/Polska	od 15 lat	93 min.		



na i Rzeszowa. Był to bardzo udany sezon siatkarzy „Kasztelana” z Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu, z uwagi na to, iż w tegorocznym zespole było aż sześciu zawodników, którzy będą grali w kategorii młodzika również w przyszłym sezonie.

Szczegółowe wyniki oraz tabele dostępne są na stronie internetowej www.lzps.pl lub siatka.cba.pl

Zespół UKS „Kasztelan” Międzyrzec występował w składzie: Przybysz Łukasz, Rosik Artur, Marciniak Radosław, Podlasiak Adrian, Strychała Damian, Banasiak Michał, Maćkowiak Maciej, Nowak Konrad, Oniszczuk Filip, Szulikowski Marcin, Tama Adrian.

Łukasz Iwiński UKS „Kasztelan”
Gimnazjum nr2 Międzyrzec

PRESTIŻOWE MIESZKANIA DLA WYMAGAJĄCYCH



budownictwo i nieruchomości
os. Centrum 15
44-300 Międzyrzecz
www.instalko.pl 95 71 17 318
biuro@instalko.pl 48 47 88 281

instalko.pl

Zakup mieszkania to jedna z najważniejszych życiowych decyzji, dlatego warto skorzystać z fachowej pomocy przy jej podejmowaniu. Jesteśmy partnerem, na którym mogą Państwo polegać w tym ważnym momencie. To właśnie dla Państwa wybraliśmy odpowiednie miejsce i standard. Nie jest dziś łatwo znaleźć idealne miejsce na stworzenie swojej życiowej przystani. Zrobiliśmy to za Państwa, kierując się tymi samymi kryteriami i wybraliśmy zamknięte osiedle w Międzyrzeczu przy ul. Konstytucji 3 Maja 59.

Dobra inwestycja na przyszłość, zgodnie z prognozami na rynku nieruchomości - ceny nowych mieszkań będą stale rosły.

Dużo oszczędzasz na niższych kosztach eksploatacji (0,80 zł./m²)

Bardzo niskie koszty funduszu remontowego (0,05-0,15 zł./m²)

Nowy budynek wykonany przy użyciu najnowszych technologii gwarantuje ciepło i wygodę dla mieszkańców.

Ciekawe zagospodarowanie terenu: plac parkingowy i duży plac zabaw dla dzieci

Możliwość łączenia mieszkań

Atrakcyjna lokalizacja

Mieszkania nie są obciążone hipoteką (zakup lokalu z udziałem w gruncie), co świadczy to przede wszystkim o bardzo stabilnej pozycji dewelopera na rynku i bezpieczeństwie transakcji.

Już zaczęliśmy sprzedaż z atrakcyjnymi rabatami.

Oferujemy Pomoc w uzyskaniu kredytu bez prowizji dla nas!!!

Wyberzemy dla Państwa najtańsze oferty.

mieszkanie dopasowane
do twoich potrzeb



od
2 990
zł/m²

do **6%**
rabatu*

II etap budowy
ul. Konstytucji 3 maja 59



*przyjdź i sprawdź naszą ofertę

Restauracja DUET

Zaprasza na prawdziwą włoską

PIZZE

średnica pizzy 32cm - standard

czynne:

poniedziałek-piątek 11 - 22, sobota-niedziela 12 - 22

os. Kasztelańskie 8A, 66-300 Międzyrzecz

Pizza zrobiona z
najlepszych składników,
najtańsza w mieście...

Dla przykładu...

13.ZBÓJECKA

sos pomidorowy, ser mozzarella, cebula, bekon, polędwica, ser góralski

tel. 95 742 07 63

DOWÓZ GRATIS
* przy zamówieniu od 13,-



CENTRUM TURYSTYCZNE

DUET

Jacek & Beata Belz

kom. 601 576 593

fax. 95 742 22 56

RESTAURACJE*APARTAMENTY

www.hotelduet.com

12.00,-

Policealna Szkoła Zawodowa „AWANS”



66-300 Międzyrzecz, ul Libelta 4
607 070 457, 95 741 19 89

kształcimy w zawodach:

- ◆ **technik logistyk**
- ◆ **technik informatyk**
- ◆ **opiekunka środowiskowa**



www.awans-mcz.edu.pl

Agencja Promocji Przedsiębiorczości i Kształcenia Ustawicznego „SUKCES”

Maria Michalska-Majerska

Międzyrzecz, ul Piastowska 11 A

michalskamaria@op.pl

607 070 457, 607 035 016

Organizujemy:

- **kursy komputerowe**
(od podstaw, tworzenie stron www, graficzne - flash)
- **kursy zawodowe**
 - ◆ sekretarka, kadry, księgowość
 - ◆ kroju i szycia dekoracyjnego
 - ◆ malarz, kucharz, kelner - barman
 - ◆ ABC Przedsiębiorczości ◆ BHP
- **kursy językowe**
(język angielski, język niemiecki)
- **szkolenie rad pedagogicznych**
- **pisanie projektów unijnych**

SUKCES



www.sukces-mcz.edu.pl

NOWOŚĆ - pisanie projektów unijnych

CENTRUM MEBLOWE

ORMEB MEBLE ORLIK

ul. Poznańska 106 w Międzyrzeczu
(zielona hala za Zemarem, kierunek Pszczew)
pn-pt. 9.00-17.00, sobota 9.30-13.00
ZAPRASZAMY tel. 95-741-22-55



CONSUL

Zart

AIG
Przebiegi raty

meble Zart

Sygnal

Sygnal Bank

www.ormebmeble.pl

ODSZKODOWANIA

ZA SŁUPY ENERGETYCZNE

Czy wiesz, że możesz
uzyskać odszkodowanie
za słupy energetyczne
i inne instalacje (linie
telefoniczne, gazociągi,
wodociągi itd.) wybudowane
na Twojej ziemi?

ZADZWOŃ - 607 591 292

FIRMA ADBUD

USŁUGI BUDOWLANE MIĘDZYRZECZ

TABLICA INFORMACYJNA
KOM 601 749 603
FAX (0-95) 742 11 66
biuro@firma-adbud.pl
www.firma-adbud.pl

- DORADZTWO TECHNICZNE
- PROJEKTY
- KIEROWNIK BUDOWY
- NADZÓR TECHNICZNY
- ROBOTY STANU ZERO
- STAN SUROWY
- ROBOTY WYKOŃCZENIOWE
- MAŁA ARCHITEKTURA

kom. 601 749 603 tel/fax. (0-95) 742 11 66
www.firma-adbud.pl mail: biuro@firma-adbud.pl

CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15

(parking przy PKO)

tel. 95 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

NOWA KOLEKCJA

ART. SZKOLNYCH:

PLECAKI - PIÓRNIKI

USŁUGOWE

CENTRUM

art. szkolne

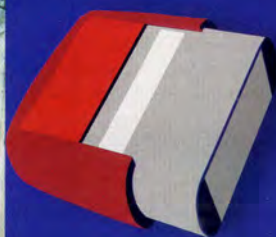
sklepik
usługowe

pleczątki

art. biurowe

poligrafia

klucze



pieczątki

ksero

klucze

wizytówki na drzwi



Gotujemy dla Ciebie

Polecamy:

- flaki wołowe
- golonka b/k
- szaszłyki
- zupy (węgierska, pomidorowa, grochowa, żurek)
- pierogi
- krokiety
- dania mięsne



oferujemy gotowe dania na wynos do odgrzania w domu

RÓWNIEŻ POJEDYNCZE PORCJE



zapraszamy: poniedziałek-piątek 8-16, sobota 9-14

ul. Świerczewskiego 23, 66-300 Międzyrzecz
tel. 95 742 95 50 kom. 601 750 768

www.gastron.pl

powyżej 15,-

DOWÓZ GRATIS !!!

MOTO-CROSS

SERWIS MOTOCYKLI I QUADÓW

HONDA KAWASAKI KYMCO SUZUKI YAMAHA

- PRZEGLĄDY SEZONOWE
- NAPRAWY BIEŻĄCE
- REMONTY SILNIKÓW
- REGULACJE ZAWORÓW
- SYNCHRONIZACJE GAŹNIKÓW
- WYMIANA OGUMIENIA



SKUTERY
KEEWAY
KYMCO

MOTOCYKLE JUNAK

Moto-Cross

Ul. Sikorskiego 23 (obok LIDL), 66-200 Świebodzin
Tel. 68 38 234 42, 510 115 907

Connecting the Next Generation

Helen Doron 
Early English

Angielski dla dzieci metodą Helen Doron

- Metoda stosowana od 1985 roku
- Ponad 180 szkół w Polsce
- Nauka dla dzieci od 3 miesięcy do 14 lat
- Bezpłatna lekcja pokazowa
- Małe grupy (4 - 8 osób)



ul. Staszica 8
66-300 Międzyrzecz
kom. 664 - 436 - 236

*Nabór na rok 2011/2012 już trwa!
Zapraszamy!*



www.helendron.pl

WEŹ TANIA POŻYCZKĘ

WYGRAJ
PODRÓŻ
DO
PARYŻA



Wielkopolska SKOK 



MIĘDZYRZECZ
ul. Waszkiewicza 4,
tel.: 95 742 10 87

Wielkopolska SKOK posiada CERTYFIKAT PN-EN ISO 9001:2009
*infolinia 801 801 001
*opłata za połączenie 0,35 zł (z VAT)
www.wielkopolskaskok.pl

Osiągnięcia uczniów Gimnazjum nr im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu w roku szkolnym 2010/2011

Tradycyjnie pod koniec roku szkolnego prawie każdy robi „szkolny” rachunek sumienia, zastanawia się, co zrobił dobrze, co źle, co mu nie do końca wyszło... Prawie, bo nie brak i takich, którzy bez względu na to, jaki rok szkolny dla nich się okazał, i tak się cieszą, że kolejny mają po prostu za sobą. Przez kolejne dziesięć miesięcy na bieżąco informowaliśmy Was na łamach prasy lokalnej o naszych sukcesach – tych małych i tych wielkich. Dziś podsumujemy z Wami naszą caloroczną działalność.

Był to dla wszystkich rok bardzo ciężkiej pracy. Wielu uczniów naszego Gimnazjum brało udział w konkursach przedmiotowych organizowanych przez Lubuskiego Kuratora Oświaty. W etapach rejonowych konkursów reprezentowało nas 43 uczniów. Najlepsi z nich spotkali się w finałach wojewódzkich, uzyskując tytuł laureata lub finalisty. Oto oni:

Laureaci:

Inga Szymańska, kl. III a *biologia*, opiekun mgr Danuta Taborek

Zuzanna Gwadera, kl. II d *j. polski*, opiekun mgr Małgorzata Matczak

Arkadiusz Chachaj, kl. III a *geografia*, opiekun mgr Janusz Polak

Łukasz Gebuza, kl. III a *geografia*, opiekun mgr Janusz Polak

Magdalena Szabat kl. III a *wiedza o sztuce – muzyka*, opiekun mgr Barbara E. Kowalczyk

Finaliści

Gabriela Różańska, kl. III a *biologia*, opiekun mgr Danuta Taborek

Arkadiusz Chachaj, kl. III a *historia*, opiekun mgr Piotr Kruk

Kamila Maciejewska, kl. I d *wiedza o sztuce – muzyka*, opiekun mgr Barbara E. Kowalczyk

Maciej Szczerba, kl. II e *wiedza o sztuce – muzyka*, opiekun mgr Barbara E. Kowalczyk

Ewa Piechocka, kl. II e *wiedza o sztuce – muzyka*, opiekun mgr Barbara E. Kowalczyk

Łukasz Leja, kl. III a *wiedza o sztuce – plastyka*, opiekun mgr Barbara E. Kowalczyk

Iwo Czerniewski, kl. II e *wiedza o sztuce – plastyka*, opiekun mgr Barbara E. Kowalczyk

Katarzyna Harkot, kl. III c *wiedza o sztuce – plastyka*, opiekun mgr Barbara E. Kowalczyk

Julia Nowak, kl. III c *wiedza o sztuce – plastyka*, opiekun mgr Barbara E. Kowalczyk

II miejsce w województwie i tytuł finalisty

Gabriela Różańska, kl. III a *Ogólnopolski Konkurs „Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski”*, opiekun mgr Danuta Taborek

Paweł Leżyński, kl. III a *Ogólnopolski Konkurs „Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski”*, opiekun mgr Danuta Taborek

Łukasz Gebuza, kl. III a *Ogólnopolski Konkurs „Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski”*, opiekun mgr Danuta Taborek

Inga Szymańska, kl. III a *Ogólnopolski Konkurs „Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski”*, opiekun mgr Danuta Taborek

W finale ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego reprezentowała nas drużyna w składzie: Paweł Leżyński, Andrzej Marmurczyk i Sebastian Klemenczak. Chłopcy pod kierunkiem pani Danuty Pucek, pani Jolanty Lorenz i pana Tomasza Bączkowskiego uzyskali VIII miejsce w finale wojewódzkim turnieju.

Uczniowie naszego Gimnazjum brali również udział w wojewódzkim konkursie „Zdobądź Europę” w ramach Europejskiego Dnia Języków. Drużyna w składzie: Gabriela Różańska, Aleksandra Guzowska i Iwo Czerniewski pod kierunkiem pani Joanny Kozakiewicz zdobyła Europę szturmem, stając na najwyższym stopniu podium.

Tytuł laureata ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „FRASZKA” zdobyła Elżbieta Sobczyk z klasy II e. Uczennicą opiekowała się pani Małgorzata Matczak.

II miejsce w etapie wojewódzkim Olimpiady Zdrowego Życia zdobyła Alicja Żak z klasy II b. Ala pracowała pod kierunkiem pani Jolanty Lorenz.

IV miejsce w województwie w konkursie wiedzy pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” uzyskala Katarzyna Harkot z klasy III c. Kasia pracowała pod kierunkiem pana Łukasza Iwińskiego.

Danuta Witkowska z klasy II a zdobyła III miejsce w wojewódzkim konkursie LOP „Mój Las”, a Marta Ostrowska z klasy I d wyróżnienie w konkursie LOP „Piękno przyrody Ziemi Lubuskiej”. Dziewczeta pracowały pod opieką pani Danuty Taborek.

W kwietniu trzy klasy uczestniczące w projekcie „Współ w Zespół z Matematyką bez Granic” wzięły udział w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Matematyka Bez Granic”. Klasa II a pod kierunkiem pani Edyty Ostrowskiej uzyskała w nim X miejsce w województwie, klasa II c pod kierunkiem pani Beaty Stachurskiej XIII miejsce, a klasa II d również pod kierunkiem pani Beaty Stachurskiej XIV miejsce.

Kończąc się rok szkolny to dla uczniów naszej szkoły również okres wielu sukcesów na arenie sportowej.

Na szczeblu powiatu:

Piłka koszykowa dziewcząt - III miejsce: Łuczkwiec Oliwia - III a, Lisek Nikola - III a, Winiarczyk Małgorzata - II b, Perdon Magdalena - II d, Żmuda Martyna - II a, Szumna Monika - III d, Kostrzewa Marika - III b, Nowak Aleksandra - I c, Onichimowska Paulina - I c, Walczak Karolina - I c, Konkiel Angelika - I c, Szymańska Inga - III a, Guzowska Aleksandra - II b, Białowska Karolina - I c. Opiekun - pani Anna Janusz.

Piłka ręczna dziewcząt - III miejsce: Szymańska Inga - III a, Winiarczyk Małgorzata - II b, Kostrzewa Marika - III b, Łuczkwiec Oliwia - III a, Szumna Monika - III d, Żmuda Martyna - II a, Lisek Nikola - III a, Guzowska Aleksandra - II b, Fortuniak Daria - II d, Chmurzyńska Karolina - I e, Konkiel Angelika - I c, Walczak Karolina - I c. Opiekun - pani Anna Janusz.

Piłka nożna dziewcząt - III miejsce: Winiarczyk Małgorzata - II b, Lisek Nikola - III a, Łuczkwiec Oliwia - III a, Przybyszewska Katarzyna - III c, Przybysz Wiktoria - I a, Wenerska Daria - I e, Żmuda Martyna - II a, Szumna Monika - III d, Chmurzyńska Karolina - I e, Waltrowska Angelika - III e. Opiekun - pani Anna Janusz.

Siatkówka chłopców - I miejsce: Przybysz Łukasz - II b, Marciniak Radosław - II c, Podlasiak Adrian - II b, Rosik Artur - II c, Strychała Damian - II b, Banasiak Michał - I c, Szulikowski Marcin - I c, Tama Adrian - I c, Maćkowiak Maciej - I c, Oniszczuk Filip - I c, Nowak Konrad - I c, Pihan Michał - III d, Kostrzewa Maciej - III d, Figiel Daniel - III d, Piatkowski Michał - III e, Marcela Jan - III a. Opiekun - pan Łukasz Iwiński.

Siatkówka dziewcząt - II miejsce: Kostrzewa Marika - III b, Winiarczyk Małgorzata - II b, Białowska Karolina - I c, Pihan Natalia - I c, Nowicka Jagoda - I c, Nowak Aleksandra - I c, Przybysz Wiktoria - I a, Onichimowska Paulina - I c, Walczak Karolina - I c, Waltrowska Angelika - III e, Śron Dagmara - II c, Guzowska Aleksandra - II b, Nędzka Klaudia - III e, Gajewska Magdalena - II c, Timoszenko Iga - II c. Opiekun - pani Agnieszka Boguta.

Tenis stołowy dziewcząt - I miejsce: Białowska Karolina - I c, Niemczyk Anita - II e, Onichimowska Paulina - I c. Opiekun - pani Jolanta Lorenz.

Tenis stołowy chłopcy - I miejsce: Marcela Jan - III a, Koszela Arkadiusz - III e, Jurewicz Adrian I a. Opiekun - pani Jolanta Lorenz.

Badminton dziewcząt - II miejsce: Szymańska Inga - III a, Łuczkwiec Oliwia - III a, Białowska Karolina - I c. Opiekun - pani Jolanta Lorenz.

Badminton chłopcy - II miejsce: Marcela Jan - III a, Koszela Arkadiusz - III e, Zdunek Bartek - II e. Opiekun - pani Jolanta Lorenz.

Sztafetowe biegi przełajowe /dziewczeta/ - III miejsce: Waltrowska Angelika - III e, Szumna Monika - III d, Przybyszewska Katarzyna - III c, Nędzka Klaudia - III e, Stafyńska Marta - II b, Kukielka Karolina - II b, Białowska Karolina - I c,

Nowak Aleksandra - I c, Ziółkowska Karolina - I c, Przybysz Wiktoria - I a, Stawska Jagoda - I a, Serkis Karolina II c. Opiekun - pani Agnieszka Boguta.

Sztafetowe biegi przełajowe /chłopcy/ - III miejsce: Smentek Artur - I b, Kieliszczyk

Dawid - III c, Balcerzak Jarosław - III c, Serkis Kornel - III c, Domański Dariusz - II b, Podlasiak Adrian - II b, Baczyński Łukasz - III d, Kostrzewa Maciej - III e, Szymczak Tomasz - III e, Koszela Arkadiusz - III e, Śliwiński Dawid - II b, Gruca Kacper - I e. Opiekun - pani Jolanta Lorenz.

Pływanie /dziewczeta/ I miejsce: Hanna Bujak - II d, III miejsce: Julia Nowak - III c. Opiekun - pani Agnieszka Boguta.

Pływanie /chłopcy/ - I miejsce: Kacper Judek - II e, II miejsce - Adam Ciślak - I c. Opiekun - pani Jolanta Lorenz.

Piłka ręczna chłopców - II miejsce: Januchowski Dawid - I b, Ślusarek Jakub - I b, Szulikowski Marcin - I c, Tama Adrian - I c, Nowak Konrad - I c, Przybysz Łukasz - II b, Podlasiak Adrian - II b, Michalowicz Łukasz - II c, Śliwiński Dawid - II b, Balcerzak Jarosław - III c, Kostrzewa Maciej - III d, Figiel Daniel III d. Opiekun - pan Łukasz Kwiatkowski.

Piłka koszykowa chłopców - IV miejsce: Szymański Igor - I a, Rodziewicz Kacper - I b, Tama Adam - I c, Nowak Konrad - I c, Strychała Damian - II b, Piatkowski Michał - III e, Kostrzewa Maciej - III d, Figiel Daniel - III d. Opiekun - pan Łukasz Kwiatkowski.

Piłka nożna chłopców (Turniej „Coca-Cola”) etap I - II miejsce: Januchowski Dawid - I b, Maćkowiak Maciej - I c, Szulikowski Marcin - I c, Burdy Jakub - I d, Śliwiński Dawid - II b, Podlasiak Adrian - II b, Michalowicz Łukasz - II c, Balcerzak Jarosław - III c, Baczyński Łukasz - III e. Opiekun - pan Łukasz Kwiatkowski.

Piłka nożna chłopców (Turniej „Coca-Cola”) etap II - II miejsce: Maćkowiak Maciej - I c, Szulikowski Marcin - I c, Śliwiński Dawid - II b, Podlasiak Adrian - II b, Michalowicz Łukasz - II c, Balcerzak Jarosław - III c, Baczyński Łukasz - III e, Nisiewicz Jakub - III d. Opiekun - pan Łukasz Kwiatkowski.

Na szczeblu rejonu

Siatkówka chłopców - III miejsce: Przybysz Łukasz - II b, Marciniak Radosław - II c, Podlasiak Adrian - II b, Rosik Artur - II c, Strychała Damian - II b, Banasiak Michał - I c, Szulikowski Marcin - I c, Tama Adrian - I c, Maćkowiak Maciej - I c, Oniszczuk Filip - I c, Nowak Konrad - I c, Pihan Michał - III d, Kostrzewa Maciej - III d, Figiel Daniel - III d, Piatkowski Michał - III e, Marcela Jan - III a. Opiekun - pan Łukasz Iwiński.

Na szczeblu województwa:

Półfinał wojewódzki:

Tenis stołowy /dziewczeta/ - III miejsce: Niemczyk Anita - II e, Białowska Karolina - I c.

Tenis stołowy /chłopcy/ - VI miejsce: Jurewicz Adrian - I a, Koszela Arkadiusz - III e.

Finał wojewódzki:

Tenis stołowy /dziewczeta/ - VII miejsce: Niemczyk Anita - II e, Białowska Karolina - I c.

Tenisistami opiekuje się pani Jolanta Lorenz

Lubuska Liga Młodzików w Siatkówce - II miejsce: Przybysz Łukasz - II b, Marciniak Radosław - II c, Podlasiak Adrian - II b, Rosik Artur - II c, Strychała Damian - II b, Banasiak Michał - I c, Szulikowski Marcin - I c, Tama Adrian - I c, Maćkowiak Maciej - I c, Oniszczuk Filip - I c, Nowak Konrad - I c. Siatkarskami opiekuje się pan Łukasz Iwiński.

Na szczeblu ogólnopolskim:

Mistrzostwa Polski w Siatkówce:

1/8 finału Mistrzostw Polski - I miejsce
1/4 finału Mistrzostw Polski - I miejsce
1/2 finału Mistrzostw Polski - IV miejsce

Przybysz Łukasz - II b, Marciniak Radosław - II c, Podlasiak Adrian - II b, Rosik Artur - II c, Strychała Damian - II b, Banasiak Michał - I c, Szulikowski Marcin - I c, Tama Adrian - I c, Maćkowiak Maciej - I c, Oniszczuk Filip - I c, Nowak Konrad - I c. Siatkarskami opiekuje się pan Łukasz Iwiński.

Nasz największy sukces?

Dzięki wspólnym działaniom nauczycieli i uczniów, tym opisanym wyżej i tym, o których pisaliśmy w specjalnym artykule, 28 lutego otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa Edukacji Narodowej podpisane przez p. Katarzynę Hall z informacją, iż został nam nadany tytuł Szkoły Odkrywców Talentów, świadczącej o tym, iż przyczyniamy się do odkrywania, promocji



➔ i wspierania uzdolnień dzieci i młodzieży. Zostaliśmy również umieszczeni na polskiej mapie Szkół Odkrywców Talentów na stronie www.roktaalen-low.men.gov.pl. Okolicznościowa tablica wisí na murach naszego Gimnazjum.

Tyle o naszych sukcesach, tych zmierzonych. Dużo? Pewnie, choć apetyty rosną. Myślę jednak, że obok tych tu opisanych każdy z uczniów naszego Gimnazjum osiągnął sukces na swoją miarę – otrzymał ocenę, na jakiej mu zależało, nauczył się na pamięć „Reduty Orzona” czy też,

mimo najgorszych przewidywań, zdał na następnej klasy. Bo najważniejsza jest praca i wysiłek włożony w sukces – koniec jedynie wieńczy dzieło. I oby nam takich „końców” nie zabrakło za rok.

Iwona Żmuda

Żyjemy wśród przemocy. Nie można temu zaprzeczyć. Otacza nas ona z każdej strony, jesteśmy jej ofiarami, jesteśmy jej mimowolnymi czy też świadomymi sprawcami. Próbuje-
my jej zapobiegać, pozostajemy obojętni... bardzo różnie są nasze wobec niej postawy. Brakuje nam zdecydowanego NIE dla wszelkich jej przejawów. Smutne, nieprawdaz? A wystarczy czasami niewiele, by przerwać pasmo...

Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza od ubiegłego roku uczestniczy w programie „Szkoła bez przemocy”. Jego finałem w tym roku szkolnym był 6 czerwca, ogłoszony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej ogólnopolskim Dniem Szkoły bez Przemocy. Aby nadać temu dniu odpowiednią oprawę członkowie zespołu opiekuńczo – wychowawczego zorganizowali happening pod hasłem „Wzniesie serce nad zło...”. Początkowo miała to być kameralna /czytaj „szkolna” uroczystość, okazało się jednak, iż rzeczywistość nadała jej o wiele szerszy rozmiar.

A zaczęło się od... cóż, najlepiej od początku. W kwietniu uczniowie klasy III a i jednocześnie członkowie wolontariatu **Gabrysia Różańska** i **Łukasz Leja** w ramach starań o udział w Sejmie Dzieci i Młodzieży podjęli szereg działań,

„Wzniesie serce nad zło...”

Mogliśmy więc połączyć obchody Dnia bez przemocy z uroczystym przekazaniem nadesłanych listów naszym uczniom. I w ten sposób... doszliśmy do tak zwanej istoty rzeczy, a przygotowania nabrały rozpędu. Dużego, bo czasu było niewiele, a pracy sporo. Nad całością przygotowań czuwał **pan dyrektor Krzysztof Marzec** i to on zadbał o to, by w poniedziałkowy poranek wszystko było dopięte na ostatni guzik. Zespół opiekuńczo-wychowawczy w składzie: **p. Renata Marcinkowska**, **p. Danuta Pucek**, **p. Barbara Sobańska**, **p. Joanna Kozakiewicz**, **p. Iwona Żmuda**, **p. Marek Pawlicki** i **p. Stefan Furtak** oraz przewodnicząca zespołu **p. Ewelina Białuga** dzielnie wspierani przez **p. Tomasza Bączkowskiego** stanęli na wysokości zadania i 6 czerwca można było uroczystie rozpocząć imprezę i powitać przybyłych gości.

Zaproszenie na obchody Dnia bez Przemocy w Szkole przyjęli i swoją obecnością uświetnili: Wojewoda Lubuski **pani Helena Hatka** z współpracownikami, Dowódca

ca w konkurencjach sportowych z drużyną G2. Rozpoczęliśmy w nastroju refleksyjnym – bo sama przemoc raczej z radością ma niewiele wspólnego. Chwilą ciszy uczciliśmy pamięć kil-

kunastoletniego Daniela, który stał się ofiarą przemocy rówieśniczej i 1 czerwca zginął z rąk swoich kolegów oraz str. kpr. Jarosława Maćkowiaka z międzyrzeckiej „siedemnastki”, który 2 czerwca zginął w Afganistanie. Dwie ofiary przemocy, które niczemu nie były winne... Podczas happeningu pokazaliśmy jednak, że można z przemocą walczyć, że można jej przeciwdziałać w różny sposób. Przeprowadzone konkurencje sportowe: dmuchanie niebieskich balonów – symboli „niebieskiej linii” dla ofiar przemocy domowej, sztafeta z układaniem hasła przewodniego imprezy, przeciąganie liny czy też finałowe układanie puzzli z hasłem wspólnie przez obie drużyny pokazały, że dla przemocy jest alternatywa, trzeba ją tylko zauważyć. I trzeba umieć połączyć siły, poprosić o pomoc, gdy sami nie dajemy rady.

Część happeningu, przygotowana przez wojsko, ale będąca silnie związana z tematem imprezy, pozwoliła inaczej spojrzeć na to, co się dzieje tysiące kilometrów od nas, w jakże egzotycznym dla nas kraju. Przywiezione przez ppłk Cez-



które miały popularyzować ideę wolontariatu wśród młodych ludzi. Jednym z nich było pisanie listów do dzieci w afgańskich szkołach. To akurat było pomysłem bardzo trafionym, zwłaszcza, że od marca z międzyrzeckiej 17 WBZ do Afganistanu wyjechało ponad 1000 żołnierzy – ojców, braci czy też wujków naszych uczniów. Akcją poruszyła naszych gimnazjalistów – za pośrednictwem wolontariatu i nauczycielek języka angielskiego uczniowie napisali ponad dwieście listów do swoich rówieśników w Afganistanie. Były w listach słowa otuchy, były pozdrowienia, były informacje o tym, jak wygląda nauka w polskiej szkole... Dzięki uprzejmości **pana generała Mirosława Różańskiego**, dowódcy 11 Dywizji Kawalerii Przeciwpancernej w Żaganiu trafiły tam stosunkowo szybko. Na miejscu pieczę nad nimi przejął **ppłk Cezary Kiszowski**. Kilka tygodni później otrzymaliśmy od **pana gen. Różańskiego** informację, iż z Afganistanu nadeszła dla naszych uczniów przesyłka, w której znalazły się odpowiedzi na ich listy. Młodzi Afgańczycy przysłali również w podziękowaniu namalowane przez siebie obrazki.

11 Dywizji Kawalerii Przeciwpancernej **gen. dyw. Mirosław Różański**, **ppłk Cezary Kiszowski**, p.o. dowódcy 17 WBZ **ppłk Tomasz Domański**, Burmistrz Międzyrzecka **pan Tadeusz Dubicki**, Radni Rady Miejskiej w Międzyrzecku: **pan Daniel Gądek**, **pani Jolanta Pacholak** – Stryczek, **pan Ryszard Wojnusz**, **pan Tadeusz Filus**, **pan Zbigniew Dębicki**, Wicestarosta Międzyrzecki **pan Remigiusz Lorenz**, Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu **pani Zofia Plewa**, Radny RP **pan Zbigniew Smejliś**, Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego Lubuskiego Kuratorium Oświaty **pan Jerzy Butrym**, Komendant Powiatowej Policji nadkom. **Radosław Mazur**, Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty **pani Izabella Korejwo**, Proboszcz parafii Pierwszych Męczenników Polskich **ks. Marek Rogeński**, Przewodnicząca Rady Rodziców **pani Elżbieta Łobazewicz**, Dyrektorzy szkół i placówek oświatowych z Międzyrzecka i gminy Międzyrzec. Towarzyszyły nam również reprezentacje uczniów szkół międzyrzeckich, które w trakcie happeningu stworzyły wspólnie drużynę rywalizują-

rego Kiszowski listy zostały przekazane na ręce **pana dyrektora Krzysztofa Marca** oraz dwójki inicjatorów akcji – **Gabrysia Różańskiej** i **Łukasza Lei**. Przetłumaczone z języka dań na język angielski przez wojskowych tłumaczy a z języka angielskiego na polski przez anglistki: **p. Monikę Pyrek** i **p. Iwonę Płóciennik** trafiły po uroczystości do rąk adresatów. Prace młodych Afgańczyków stanowiły oprawę plastyczną uroczystości. Największe wzruszenie wywołała jednak prezentacja przygotowana przez **ppłk Kiszowski**, przedstawiająca zdjęcia dzieci afgańskich, rówieśników naszych uczniów. Zebrani mogli obejrzeć, jak uczą się dzieci w Afganistanie, jak wyglądają szkoły i w jakich warunkach są prowadzone zajęcia. Nasi uczniowie chyba docenili, jak wiele mają i jak wiele mogą dać z siebie innym... Tym bardziej, że tak niewiele trzeba, by na twarzy dzieci wywołać uśmiech. Nasi goście wielokrotnie zabierali głos. I wszyscy byli zgodni – przemoc należy zwalczać w każdy możliwy sposób. Czasami wystarczy po prostu

Fot. A. Anuszewski

Iwona Żmuda

Piknik w Gorzycy

Dzięki wspaniałomyślności i wielkiemu sercu właściciela Gospodarstwa Agroturystycznego „Maya” w Gorzycy, **pana Janusza Aleksandra Bicza**, grupa dzieci z klas I – III Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego im. **Marii Konopnickiej** w Międzyrzecku została zaproszona na piknik.

Na miejscu czekało na dzieci mnóstwo atrakcji. Wycieczkę rozpoczęliśmy od zwiedzania mini zoo z wieloma unikatowymi zwierzętami. **Pani Dorotka**, która oprowadzała nas po gospodarstwie przybliżyła nam historię tego ciekawego miejsca, gdzie szczególnie pięknie prezentuje się zabytkowy zamek. Dzieci brały udział w zawodach sportowych oraz loterii fantowej, w której każdy był zwycięzcą i otrzymał upominek. Po wszystkich atrakcyjnych konkursach czekała na nas pyszna kiełbaska z grilla. Za wspaniałe chwile spędzone na łonie natury w cieplej i miłej atmosferze dziękujemy właścicielowi i mam nadzieję - do zobaczenia.

W imieniu dzieci klas I – III
Wychowawczynie **Agnieszka Lorenz**



Plener rzeźbiarski na Zamku po raz drugi



Grube kłody topoli, dar Starostwa, miętko lądują na placu przed Zamkiem. Panowie rzeźbiarze: Tadeusz Bardelas, Jerzy Kopeć, Grzegorz Hadziacki i Stefan Szymoniak asystują. Sprawnie montowane są metalowe rusztowania. Jeszcze pnie trzeba okorować i, mokre, gotowe są do rzeźbienia. Święty Wojciech, dwóch piastowskich wojów i Światowid. Cztery nowe rzeźby wzbogacą podwórzec przed Zamkiem. Dołączą do Pięciu Braci Międzyrzeczekich, które, starannie zaimpregnowane, stoją tu od zeszlórocznego pleneru.

Pily Sthil nadają pierwsze rysy postaciom. Panowie zaczynają od góry. Kilka

kreśleń ołówkiem i postać jest wyobrażona. Teraz tylko rzeźbić. Artysci wykonali setki takich rzeźb. Na te mają tylko trzy dni, ale to wystarczy. Ostatni dzień to wykończenia dłutami, końcowe szlify. Plener jest publiczny, ludzie przechodząc przez park na osiedle Kaszelańskie zatrzymują się, pytają. Komentują, doradzają, w którym miejscu nowe rzeźby powinny stanąć.

Światowid, pogański bożek. Czterostronne oblicza, u dołu piktogramy. Wielkie Twarze z brodami. Wyraźne detale, rysy słowiańskiego uniwersum. Piastowy Zamek, piastowy bóg, będzie pretekst do nocy świętojańskich?... Wszystko polega na wyobraźni. Dynamiczne woje obok, z tarczami, srogie miny, wyraziste rysy twarzy, patrzące w przestrzeń, poważne, znaczące. Dziedzictwo przestrzeni tych murów. I chrześcijański Święty Wojciech, mnich, który niósł tu światło Nowego i który umarł za swe idee. Znaki czasu wyrzeźbione w drewnie. Statuy symbolizujące milowe zdarzenia w historiografii Zamku i ziemi, na której żyjemy. Dzieła sztuki ludowej, które będą zdobić kompleks parkowy Zamku.

Iwona Wróblak

Fot. A. Anuszewski



Dni Międzyrzecza – jedna z odsłon Koncert orkiestr dętych i spektakl

Placza Domem Kultury. Jedną z najbardziej rockandrollowych orkiestr dętych – jak mówi Jacek Borowiak, prowadzący koncert. Dyryguje młody kapelmistrz, bardzo ambitny, w nie-nagannie skrojonym mundurze. Nadaje ten zespołowi muzyków ze Świebodzina. Białoniebieskie stroje chirliderek z pomponami, niektóre dziewczynki mają po kilka lat, dwie starsze z przodu na pewno tańczą w jakimś zespole, to widać. Na placu pod olbrzymimi drzewami ustawiono ławy dla gości, z parasolami. Scena dostępna dla widza z każdego punktu, dobre nagłośnienie. Świebodzińska Orkiestra Dęta przywitała międzyrzeczczan z okazji ich święta marszem. Inne utwory, grane przez zespół, są też starannie wybrane, niebanalne, mieszczące się na granicy konwencji. Zespół, a zwłaszcza jego kapelmistrz ma niewątpliwie ambicje muzyczne. W programie koncertu utwory Presleya, towarzyszą mu dziewczyny, w układach elementy tańca współczesnego. Swing jest także w bogatym repertuarze zespołu, samba, klimaty lat 40. ubiegłego wieku. Znanie tematy muzycznej. Prezentują się soliści.

Po krótkiej przerwie nasza Międzyrzeczka Orkiestra Dęta, którą doceniamy w pełni zdaje się, dopiero wtedy, jak ją usłyszymy grającą w koncercie z innymi orkiestrami dętymi. Klasyczna w najlepszym rozumieniu tego słowa. Profesjonalna, muzycznie perfekcyjna. Z kapelmistrzem Aleksandrem Judkiem, który od lat pilnuje jej bardzo wysokiego poziomu muzycznego. Firma sama w sobie, co słyszymy od pierwszych akordów. Wymakowane, osiadłe w swoim gatunku. Spoczywamy w słuchaniu klasyki orkiestr dętych, tak jak powinni brzmieć. Pan Judek mówi o 10-leciu istnienia zespołu, ale wiemy, że poszczególni muzycy grają od wielu lat. Podobnie różnorodny repertuar, ale inaczej potraktowany, bo to gra Orkiestra Dęta, która jest specyficznym rodzajem zespołu muzycznego. Doskonale zgrani muzycy, mieszczący się w swoich ambicjach i umiejętnościach w zamierzeniu dyrygenta, wkomponowani w gatunek orkiestrowy. Marsze różnych kompozytorów – znak rozpoznawczy Orkiestry. Ciekawie brzmi w aranżacji pana Judka muzyka latynoska, meksykańska – swoista dla regionu, z którego pochodzi, ale nadal mieszcząca się w konwencji wykonawczej orkiestry dętej, z całym jej instrumentarium, trąbki, bębna, saksofonu, co wyraźnie słyszemy. Międzyrzeczka Orkiestra Dęta ma swój styl, ma swój smyczkiem od skrzygieł dźwiękiem. Dobrze, że możemy ich słuchać na miejskich imprezach. Grupa Pławna 9. U nas na Rynku. Na bruku koło Ratusza Teatr uliczny. Symbole. Obrazy. Pisali go plastycy, tak mówi jeden z aktorów. Zawodowych, tak myślę. Świadomych ciała, ruchu. Oddanych teatrowi. Dziecko w mundurku marynarskim na rowerze rozgląda się po tym jednym ze światów ciekawie. Jest niesiona Wielka Łyżka. Drewniana łycha do jedzenia. Tak myślę. Symbol znany we wszystkich kulturach i językach. Tak jak głaskanie się po brzuchu. Najważniejsze dla człowieka – zwierzęcia – istoty, jest jedzenie. Wokół tego krąży każda cywilizacja. Pełny brzuch. Przez kultury i pokolenia, eony dziejów. Chociaż nie tylko. To profanum. Taką jest moja teoria. Bo poruszamy się w świecie obrazów i znaków. Może piktogramów. Takich wielkich dekoracji. Jako OKO. Re, Błękitu, boga, czego – czy kogokolwiek. Czczone. Jednocześnie konsumowane, używane, zawłaszczane. Czasem zdarza mu się krzyżeć. Aktor – Twarzownik, czarownik z walizką i smyczkiem od skrzygieł w kaskofonii dźwięków. Ciszka jest wypełniona nimi. Z przeciętego Oka sypie się krew. Smakuje ją z zainteresowaniem Barbarzyńca. Pośrednie ogniwo, tkwiące w nas, niezupełnie niekiedy schowane. Bliski krewny, budowniczy cywilizacji, rozumny w znaczeniu posiadania umiejętności technicznych. Boi się go Dziecko, ma dobry instynkt. Ucieka z bębniem, jakby chciał go ocalić... Pozostałości naszego przedczłowieczeństwa. Czyżby corrida? Byk – symbol, mocy, płodności, siły. Bóstwo. I kobieta – torreador. Hiszpanka... W czerwonej krwistej sukni. W tej kulturze zwaną patriarchalną... Złapany na laso jest Jeleni – Byk. Kawał mięsa. Powałony. Zwycięstwo. Ujarmiony. Jest i bóg ważniejszy. Wielki jak góra. Postać ogromna. Bogini – Matka. Wtacza ją na wózku. Coła się przed równie ogromnym Koniem. Który jest podpalany i płonie. Jest to powód do czczenia Konia. Oddają mu cześć ludzie z różnych kultur. Amok i zaczarowanie. Krople orzeźwienia przychodzą z Wielkiej Łychy. Przez scenę przewija się Maska Diabła. Salvador Dali, tak charakterystycznie inspirację do scenariusza jeden z aktorów. Słysz, jak kobieta obok mnie nazywa Konia Żyrąfą. Może dlatego, że ma długą szyję. Chodzi o to, by patrzeć, kojarzyć. Myśleć. Teatr. Bardzo dobry spektakl, ciekawy. Można by o nim napisać piętnaście dobrych i różnych recenzji. Na koniec tego jednego tylko z wieczorów propozycji kulturalnych przygotowanych przez MOK słuchamy Chóru ze Słubic. W programie klasyczne pieśni na chór, także gospel. Młody zespół z ambitną dyrygentką.

Iwona Wróblak

1 22 CZERWCA

6 MIĘDZYRZECZ

3 GODZ. 18.00

4 SALA WYSTAW

2 2011

5 MOK



7 ANONIM

8 GR. ANONIMOS- TERMIN OZNACZAJĄCY NIEZNANEGO AUTORA DZIEŁA, JAK RÓWNIEŻ SAMO NIEPODPISANE DZIEŁO.

9 PRÓBA ZBUDOWANIA MOSTU ŁĄCZĄCEGO DWÓCH FOTOGRAFÓW. DOKOŃCZENIE DZIEŁA W POSTACI 17 POWIĘKSZEŃ ZE SZKŁANYCH NEGATYWÓW: WYKONANYCH W CIEMNI. NA PAPIERZE BARYTOWYM.

FILIP PIELESTAK

AM-est Gabinet Lekarski
lek. Anna Argasińska-Hudziak

ZABIEGI MEDYCyny ESTETYCZNEJ

- biorewitalizacja skóry • splykanie zmarszczek
- leczenie potrądzikowe • wyrównywanie kolorytu skóry
- peelingi • mezoterapia
- toksyna botulinowa • wypełniacze na bazie kwasu hialuronowego

Przyjmuje w środy w godz. 16:00 – 17:30

inne terminy po uzgodnieniu telefonicznym

tel. 606 480 662 (po godz. 15:00)

Międzyrzecz, os. Centrum 3 przy aptecce Aspirynka
(wejście od strony osiedla)

Podsumowanie konkursów ekologicznych w Celowym Związku Gmin CZG-12



Odpowiedzialne i świadome zachowania wobec środowiska mieszkańców gmin członkowskich, a co za tym idzie sukces i powodzenie zadań CZG-12, w dużej mierze zależą od świadomości, aktywności i zmiany nawyków, dlatego też bardzo ważnym elementem działalności CZG-12 jest edukacja ekologiczna prowadzona na wielu płaszczyznach i różnymi metodami.

W dniu 9 czerwca br. podsumowaliśmy uroczystości XIV edycji akcji edukacyjno-konkursowej „Zielona Szkoła, Zielone Przedszkole”. Wśród laureatów konkursów znalazł się Zespół Szkół Ekonomicznych z Międzyrzecza, który zajął IV miejsce, uzyskując największą ilość zebranych surowców wtórnych w przeliczeniu na uczniów wśród szkół średnich. Laureatami konkursu „Zielona Szkoła, Zielone Przedszkole” byli też uczniowie z ok. 20 placówek oświatowych z terenu Związku - autorzy prac zachęcających do selektywnej zbiórki odpadów. Podczas imprezy zaprezentowały się przedszkolaki z Przedszkola nr 1 w Sulęcinie, gościliśmy również grupę z miasta partnerskiego Gminy Sulęcín - Friedland. Wszystkie dzieci z radością korzystały z udostępnionych urządzeń do recyklingu oraz wspólnie z innymi bawiły się przy rytmach Makareny.

Podczas spotkania nagrodziliśmy również laureatów konkursu pn. „Segreguj – czyście środowisko zyskując” z okazji 11 maja – Dnia Bez Śmiecenia. „Dzień Bez Śmiecenia” ma za zadanie zwrócić naszą uwagę na problem odpadów w naszym codziennym życiu, gdyż śmieczymy codziennie!!! Była to pierwsza edycja tego konkursu na terenie Celowego Związku Gmin CZG-12, lecz mamy nadzieję, że wpisze się on w coroczne obchody „11 maja - Dnia Bez Śmiecenia”. Laureatem konkursu zostało Gimnazjum nr 1 z Międzyrzecza, uzyskując II miejsce. Dzięki akcjom przeprowadzonym wśród dzieci i młodzieży, mamy wielką nadzieję, że świadomość ekologiczna mieszkańców CZG-12 będzie wzrastała, a przez to nasza Ziemia będzie czystsza i piękniejsza.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za aktywny udział w konkursach Celowego Związku Gmin CZG-12, gratulujemy laureatom i dziękujemy sponsorom za wsparcie akcji.



SPONSORZY AKCJI „ZIELONA SZKOŁA, ZIELONE PRZEDSZKOLE”

VEOLIA USŁUGI DLA ŚRODOWISKA ODDZIAŁ W GORZOWIE WLKP., FIRMA PPHU STARPAC, FIRMA EKOLAB, FIRMA KLIM BROKERS, FIRMA STEINPOL MEBLE Sp. z o.o., FIRMA WARTA GLASS GROUP RECYKLING „SUR-WIL”, FIRMA „ELEKTROSYSTEM S.J.”, RECYKLING TWORZYW SZTUCZNYCH „GUMTEX”, ORGANIZACJA ODZYSKU REBA S.A., WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W ZIELONEJ GÓRZE, LUBUSKI URZĄD WOJEWÓDZKI, FUNDACJA NASZA ZIEMIA, BANK ZACHODNI BZ WBK ODDZIAŁ SULĘCIN, FIRMA LS PLUS Sp. z o.o., FIRMA POLOWAT Sp. z o.o., FIRMA AWM POLSKA Sp. z o.o., FIRMA „ELANA PET Sp. z o.o.”, PHU TEMA Sp. z o.o., PODRAVKA POLSKA Sp. z o.o., AGROBUD BHP S.A., SOPOCKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ ERGO HESTIA S.A. PRZEDSTAWICIELSTWO KORPORACYJNE W SZCZECINIE

Katarzyna Wojciechowska
Referent ds. edukacji Ekologicznej

Dała nam szansę za młodu – Lubuska Szkoła Zawodów!

I tak po półtora roku docieramy do szczęśliwego finału. W czerwcu skończą się w ekonomiku działania skierowane do młodzieży, które trwały od lutego 2010 roku, kiedy to przystąpiliśmy do projektu partnerskiego pod kierunkiem Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt **Lubuska Szkoła Zawodów** dał uczniom szansę doskonalenia wielu umiejętności: językowych, matematycznych, zawodowych, komputerowych. Pozwolił też na roz-

wijanie zainteresowań (np. grafika komputerowa, ECDL), na wsparcie w zakresie pomocy psychologicznej i doradztwa zawodowego. Atrakcją był również kontakt z szerokim „światem” (instytucje finansowe i kulturalne w Warszawie, wyższa uczelnia we Wrocławiu, Berlin, Rowy latem, Szklarska Poręba zimą i to dwukrotnie).

W czerwcu 15-osobowa grupa przeżyła lekcję biologii i geografii w plenerze podczas pobytu w Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie, poznając walory Pszczewskiego Parku Krajobrazowego. Inna grupa odbyła wizytę

studijną do Centrali Firm Symulacyjnych CENSYM w Zielonej Górze. Kolejna ekipa miała okazję, niejako w nagrodę, uczestniczyć w jednodniowej wycieczce do Berlina.

W sobotę 11 czerwca, w Urzędzie Marszałkowskim odbyło się podsumowanie projektu z udziałem wszystkich beneficjentów. Bilans jest imponujący, gdy policzy się wszystkich uczestników, wszystkie godziny zajęć, wszystkie przejechane kilometry. Poczekamy na wyniki egzaminów zewnętrznych, ale już teraz wiemy, że było warto!

Anna Górzna – Dyrektor ZSE



Nasi na Targach Rolniczych Lubniewice 2011

Odbyły się 28-29 maja, w Gliśnie na terenie lubniewickiego oddziału Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku. Na jubileuszowej, dwudziestej edycji imprezy, którą otworzył Zbigniew Ejchart – dyrektor oddziału w Lubniewicach, pojawiło się ponad 200 wystawców. Wystawa zwierząt hodowlanych była imponująca, podobnie jak prezentowane gospodarstwa agroturystyczne, ekologiczne z województwa. Nagrodzona, 3-miesięczna jaiłówka, została wyhodowana przez Wielkopolskie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Poznaniu z siedzibą w Tulcach, a nie przez Lubuski Związek Hodowców Bydła. Nieco dziwne, impreza w lubuski, a nagradzają Wielkopole.

Gminę Międzyrzec na scenie, a raczej na schodach palacu, dawnej rezydencji Friedry-

cha Wilhelma von Poser, dziś siedziby oddziału LODR, zaprezentowały się zespoły: „Echo” z Międzyrzecza, „Kęszycanki” z Kęszycy Leśnej i „Ale babki” z Piesek. Repertuar biesiadny, bo impreza miała oprócz zasadniczego celu promocji wszystkiego, co jest związane z rolnictwem, także charakter rozrywkowy. Znakomicie to prowadził red. Donat Linkowski z Radia Zachód. Na placu tańczono w różnych konfiguracjach.

Pracownicy międzyrzeckiej filii lubniewickiego oddziału (kieruje nimi przemila Zofia Plewa), oprócz czynnego zaangażowania w organizację imprezy, zaprezentowali ciekawe wydawnictwa, w tym najnowsze kartograficzne, prezentujące walory turystyczne regionu. PTTK powinno pozazdrościć. Wiele stoisk oferowało regionalne wypieki i wyroby. Mnie osobiście

smakował wspaniały sernik serwowany przez KGW Pieski. Sporo zwiedzających kupowało na równi chleb z ciasta robi-

nego na zakwasie, jak i sadzonki roślin ozdobnych i krzewów. Bo tak to bywa od lat na tych targach. LM



Rozwój osobisty – podstawy coachingu



*Coach wie, że wszyscy ludzie są super, tylko, że oni tego nie wiedzą.
Coach wie, że ludzie nie radzą sobie w życiu tylko dlatego, że uważają, że sobie nie poradzą.*

ELŻBIETA KOZUBSKA, Coach Rozwoju Osobistego

Podstawą do wprowadzania zmian i osiągnięcia życiowego sukcesu jest wszechstronna wiedza nie tylko akademicka, ale również dotycząca nas samych. Każdy z nas rodzi się z niezwykłym potencjałem. Każdy z nas dysponuje niezwykłym umysłem. Inteligencja jest cechą natury. Każde dziecko jest inteligentne. Ale czy dzieci o tym wiedzą? Ile razy o tym słyszały w szkole? Czy ty o tym wiesz? Czy ktoś powiedział Ci, że masz inteligentny i mądry mózg? Czy ktoś nauczył Cię korzystać, z tego, czym obdarzyła Cię Matka Natura?

Czym jest rozwój osobisty? Mówiąc rozwój, nie mamy na myśli kreowania w sobie jakichś nowych jakości. To jest niepotrzebne. Rozwój osobisty, to odkrywanie i wyzwalanie potencjału, który już posiadamy (posiadaliśmy zawsze, od dzieciństwa). Jest to nieustanne uświadamianie sobie, że tak naprawdę, to ja jestem i zawsze byłem w porządku (o tym też wiemy z dzieciństwa). Kluczem do odkrywania siebie, jest wiedza o tym, jakie postawy i przekonania blokują nasz potencjał. **Rozwój jest to nieustanne uświadamianie sobie swoich szkodliwych przekonań i postaw, oraz ich weryfikacja.**

Czy słyszałaś historię o słoniu cyrkowym, który stał spokojnie przywiązany cienką linką, do kołka, który ledwo był wbity w ziemię? Potężne, silne zwierzę, które bez najmniejszego wysiłku mogłoby uwolnić się. Słoń nie uciekał z cyrku, gdyż od najmłodszych lat był przywiązany do różnych kołków. Wyobraź sobie dopiero co narodzonego i bezbronnego słonia, przywiązanego do kołka. Zobacz jak słoń walczy próbując się uwolnić. I mimo że używał wszystkich swoich sił, nie udało mu się, ponieważ wtedy kołek był dla niego za solidny. Słoń uwiarył, że nie może i żył z tym przekonaniem. Nigdy nie spróbował zwerifikować swojego nastawienia. Nawiasem mówiąc, podobnych sytuacji w świecie zwierząt jest więcej. Słynne są na przykład eksperymenty z rybami. Do akwarium przedzielonego szklaną szybą wrzucono do jednej połowy szczupaka, do drugiej cierniki. Szczupak atakuje, ale odbija się o szybę. Cierniki uciekają, szczupak atakuje znowu itd. Po dwóch godzinach zawraca już przed szybą. Po kolejnych dwu godzinach, możemy spokojnie wyjąć szybę. Cierniki będą bezpieczne. Szczupak pływa w swojej połowie, cierniki w swojej i nie się nie dzieje... Szczupak może zagłodzić się na śmierć mając obok pływający obiad.

Co blokuje nasz potencjał? To negatywne myśli i przekonania na nasz temat. Te myśli utrwalają w nas przekonanie, że **nie mamy** wystarczających zdolności, inteligencji, urody itp. Są wynikiem dezaprobaty, którą dostaliśmy w dzieciństwie. Andrzej Brodziański z Akademii Medycznej w Katowicach pisze **„Złe samopoczucie, nerwice, depresje, a nawet większość chorób są rezultatem długotrwałego wysiłku i zużycia energii życiowej na kurczowe, natrętne trzymanie się kilku negatywnych myśli, dotyczących siebie samego i swojego głównego dylematu. Jedną z Twoich negatywnych myśli o sobie jest najbardziej raniąca, godząca i szkodliwa. Będzie ona nazywana tutaj „prawem osobistym”. Ta myśl jest kłamstwem, gdyż Twoja prawdziwa natura jest zupełnie odmienna”**.

Bardzo chcielibyśmy, aby tego kłamstwa w naszym życiu nie było. Robimy wiele, aby je ukryć, by nikt go nie zauważył, a mimo to wiemy, że ta uporczywa myśl trwa. Bo prawo osobiste to taka myśl, którą cały czas musimy sobie potwierdzać, bo w przeciwnym razie - tak nieświadomie sądzimy - złamalibyśmy prawo naszego życia. Nie jesteśmy pod tym względem wyjątkiem, bo prawo osobiste ma każdy. Oto najczęściej występujące Prawa Osobiste:

Prawo osobiste: Nie poradzę sobie

Osoby posiadające takie prawo cechują następujące zachowania.

- Bardzo pragną sukcesu, wkładają mnóstwo pracy w różne działania, a mimo to nie mogą go osiągnąć.
- Walczą, ale ponoszą porażki.
- Mimo dużego wysiłku nie udaje im się dokończyć rozpoczętych i często daleko już posuniętych spraw.
- Często brakuje im czasu.

Pracując z dziećmi, młodzieżą, studentami i dorosłymi czasami zadaje pytanie: od czego będzie zależała Twoja praca? Od znajomości – pada często odpowiedź. Tak działa właśnie prawo osobiste: nie poradzę sobie.

Prawo osobiste: Jestem głupia (mało inteligentna lub nieinteligentna)

To okropne myśleć o sobie, że jest się głupim lub mało inteligentnym. Mamy przecież pełną świadomość tego, że od inteligencji zależy umiejętność uczenia się nowych rzeczy, a więc nasze powodzenie, a jego brak, przekreśla wszelkie możliwości osiągnięcia sukcesu w życiu. Osoby posiadające to prawo osobiste uważają, że są mniej zdolne od innych, nie potrafią się tak szybko uczyć, wykonują wszystko gorzej, z większą trudnością zdają egzaminy. Z jednej strony nie wierzą więc w swoją mądrość i inteligencję, z drugiej starają się to ukryć, bo wstydzą się swojej „głupoty”. Udają, że wszystko wiedzą najlepiej, a każda skierowana do nich rada wywołuje ich nerwową reakcję - złość i agresję - szczególnie gdy dotyczy ich kompetencji czy umiejętności. Ludziom tego rodzaju trudno zrobić karierę, bo albo rezygnowali ze studiów, albo je przerywali, mimo że na uzyskaniu dyplomu ogromnie im zależało.

Prawo osobiste: Jestem brzydka

Myślisz, że jesteś osobą brzydką, nieatrakcyjną lub niezgrabną albo źle ubraną i w ogóle „jakąś taką”... I niezależnie od tego czy ubierasz się starannie czy nie, masz zasadnicze obiektywne do swego wyglądu zewnętrznego i zawsze znajdziesz pretekst, by stwierdzić: „nigdy nie wyglądam tak dobrze, jak inni”; „niezależnie od tego, co włożę na siebie i tak nie jest to takie, jak trzeba”. Należysz prawdopodobnie do tych osób, które mimo szafy pełnej ciuchów „nie mają co na siebie włożyć”. Nawet jeśli poświęcasz dużo czasu, by ubrać się starannie, twoje dobre samopoczucie przy pierwszym spotkaniu z ładną dziewczyną czy przystojnym chłopakiem ulega zniszczeniu, bo uważasz, że ona(on) jest lepiej ubrana(y) niż ty.

Może też istnieć w tobie opór przed kupowaniem ubrań w porządnym, a więc drogiej firmach, bo „za tę samą cenę mogę mieć kilka”.

Jak dalece to prawo nie ma związku z rzeczywistością, świadczy fakt, że mają je także bardzo piękne kobiety i mężczyźni. Jednak zachwyty nad swoją urodą traktują jak perfidne kłamstwa.

Praca nad zneutralizowaniem tego negatywnego kodu:

W pracy nad neutralizacją prawa osobistego najważniejsza jest świadomość, że jest to fałszywa negatywna myśl, którą masz na swój temat. Na ironię, uwikłałeś się w nią wtedy, kiedy najmniej na to zasługiwa-

łeś, gdyż byłeś wtedy pięknym, uroczym i niezwykle inteligentnym dzieckiem. Kolejnym krokiem, jest akceptacja, że mamy taką myśl na temat siebie. Akceptacja jest warunkiem niezbędnie koniecznym. Procedura pracy z prawem osobistym wygląda następująco: Jeśli jesteś w złym nastroju przez moment skoncentruj się, jaka negatywna myśl powoduje obniżenie się Twojej energii. Co o sobie myślisz?

Kiedy już „zapiesz” tę myśl, uświadom sobie, od kogo pochodzi to twoje prawo osobiste, kto ci je w dzieciństwie wmówił, w jakich sytuacjach słyszałaś taką opinię o sobie. Dobrze jest przypomnieć sobie, w jakim stopniu uczucia i emocje, których doświadczasz dzisiaj, przypominają te odczuwane w podobnych sytuacjach w dzieciństwie i młodości i jakie to konkretnie były sytuacje. Przeprowadzenie takiego śledztwa jest bardzo ważne, bo wszystko to, co sobie uświadomimy, już nad nami nie panuje. Pojmujemy wówczas, że nie jest to prawda o nas, tylko opinie innych osób na nasz temat.

Kochani RODZICE pamiętajcie, iż bardzo łatwo jest przekonać dziecko, że jest ono nie takie jakie powinno być. Wystarczy dawać dziecku, choćby małą, dezaprobatę. Pamiętajcie przy tym, że ci, którzy to zrobili, wduśli WAM tego „specjalnie”. Jest to raczej wynik nieporadności i niewiedzy. Osoby te są niewinne, tak samo jak Ty jesteś niewinny, że im uwierzyłeś.

Tekst opracowano na podstawie książki Elżbiety Kozubskiej „Dobre życie”. Zagadnienia związane z pracą nad „prawami osobistymi” u dzieci i dorosłych poruszane są w ramach Warsztatów dla rodziców dzieci, biorących udział w programach edukacyjnych wszystkich ośrodków Akademii Nauki.

Na podstawie materiałów edukacyjnych Akademii Nauki oraz własnych doświadczeń opracowała i przygotowała - **Dorota Grześkowiak**

Urząd Miejski w Międzyrzeczu informuje, że z dniem 01 stycznia 2012 r. zmienia się stawka bonifikaty przy wykupie lokali mieszkalnych przez ich najemców (z wyłączeniem lokali socjalnych), która będzie stanowiła 30% ceny lokalu,

Najemców zainteresowanych wykupem na dotychczasowych zasadach, tj. ze stawką bonifikaty stanowiącą:

- 95% wartości lokalu lub domu jednorodzinnego powstałych przed dniem 01 stycznia 1945 r.,

- 85% wartości lokalu lub domu jednorodzinnego powstałych po dniu 31 grudnia 1944 r.,

prosimy o złożenie wniosków w sekretariacie tut. Urzędu (ul. Rynek 1, I piętro, pokój nr 201) **do dnia 31 grudnia 2011 r.**

„Dla każdego coś miłego”, czyli obchody Dnia Matki i Ojca w Przedszkolu nr 4

Dzień Matki i Dzień Ojca to jedne z najważniejszych świąt w kalendarzu przedszkolaka. Zazwyczaj kojarzą się one z występami maluchów i wzruszonymi rodzicami. Okazuje się jednak, że te piękne święta można uczcić też inaczej - wspólnie biesiadując i bawiąc się z dziećmi. Na ten nietypowy pomysł wpadły wychowawczynie grupy 4 z Przedszkola nr 4 „Bajkowa Kraina”, tj. panie Małgorzata Offman i Monika Fietz-Osadnik.

Za ich sprawą dn. 27.05.11. o godz. 16.00 spotkaliśmy się w Ośrodku Wypoczynkowym Głębokie, na terenie przyległym do restauracji „Pod Strzechą”, gdzie mieliśmy spędzić naprawdę miły dzień. Panie Małgosia i Monika nie tylko zadbały o pyszne jedzenie (potrawy z grilla, sałatki, ciasta) i piękne dekoracje olbrzymiego namiotu, ale przede wszystkim przygotowały bogaty i

różnorodny program spotkania. Już na początku zostaliśmy obdarowani czerwonymi serduszkami z tajemniczymi cyferkami. Jak się później okazało, były to losy loterii fantowej, która wzbudziła ogromne zainteresowanie zarówno wśród dzieci, jak i ich rodziców (nagrody to m.in. łyżka do odchudzania, kosmetyki, kalendarze itp.). Gdy wszyscy posilili się, nadszedł czas na głośnie „Sto lat” w wykonaniu maluchów i piękne prezenty dla mamy i taty. Potem zaś, jak w filmach Hitchcocka, napięcie wzrosło ekstremalnie, bowiem rozpoczęły się zawody sportowe, w których wzięły udział 2 drużyny (w każdej z nich rodzice i dzieci). Nad ich przebiegiem czuwał bezstronny sędzia – pan Paweł Offman. Zawodnicy mieli do wykonania wiele wymyślnych zadań, którym towarzyszyły wybuchy głośniego i szczerzego śmiechu, gdyż każda z grup walczyła zaciekle i do pierw-

szej krwi. Niewątpliwą atrakcją imprezy było dla dzieci spotkanie ze strażakami i możliwość wypróbowania sprzętu gaśniczego, jednak kulminacyjnym punktem naszego spotkania stało się wieczorne puszczanie na wodzie kolorowych lampionów. W każdym z nich znajdowały się karteczki ze spi-

sanyymi wcześniej przez każdą z rodzin najskrytszymi marzeniami (oby się wszystkim spełniły!!!). Gdy nadszedł czas powrotu do domów, na myśl przychodziły słowa piosenka „I tak się trudno rozstać...”, bo to była naprawdę udana impreza!!!!

mama Hani



Koło Międzyrzecza stanęła wieża

W okolicach ul. Świerczewskiego, przy drodze wylotowej w kierunku Zielonej Góry, geolodzy prowadzą poszukiwania. Górąjąca nad miastem wieża wiertnicza ma ponad 40 metrów wysokości i jest wyższa od dziesięciopiętrowego bloku. Szyb ma mieć ponad 2,7 km głębokości. Budowla jest jedną z pięciu planowanych wież. Wcześniejsze prace geologiczne i próbnе odwierty na terenie całego powiatu pozwalają na właściwą lokalizację poszukiwań pokładów ropy i gazu. Prace są prowadzone na zlecenie Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa (PGNiG), wierceń dokonuje pilska spółka „Nafta”.



Dziennie wiertnia pokonuje 6 metrów w głąb ziemi. Geolodzy zakładają, że na południowych rogatkach Międzyrzecza i w okolicach wsi Kursko mogą znajdować się geologiczne zasoby ropy, sięgające 8 milionów ton. Ze wstępnych szacunkowych danych wynika, że możliwe jest na tym złożu wydobycie rządu 1,6 mln ton. Dolomitowe skały pod miastem mogą być nasączona ropą naftową. Lecz na razie to tylko teoretyczne rozważania i pierwsze wstępne wyniki będą znane pod koniec lipca. Odkrycie tak znacznych pokładów ropy, czy gazu, to wielka szansa na rozwój gospodarczy miasta. Od poszukiwań do rafinerii jest daleka droga. Ale to szansa na dodatkowe kilka milionów złotych dla budżetu gminy. Za 2 lata ruszy wydobycie surowców energetycznych w powiecie międzychodzkiem.

Tekst i foto Andrzej Chmielewski

POLSKO-NIEMIECKIE
PLENEROWE WARSZTATY FOLKLORU
Międzyrzecz, Pieski 24-27 czerwca 2011.



DEUTSCH-POLNISCHE
PLENAIR-FOLKLOREWORKSHOPS
Międzyrzecz, Pieski von 24. bis 27. Juni 2011

24 czerwca 2011. godz. 13:00 - 18:00 Międzyrzecz

ZAJĘCIA W GRUPACH Z PODSTAW TANCA
I PIOSENKI LUDOWEJ - SALE MOK

ZAJĘCIA REKODZIĘLA ARTYSTYCZNEGO
(PLECIONKI ZE SZNURKA, MAKRAMA, OZDOBY ZE SKŁEJKI)
PLAC ZA BUDYNKIEM MOK

25 czerwca 2011. godz. 10:00 - 14:00, 16:00 - 20:00 Międzyrzecz

ZAJĘCIA W GRUPACH Z PODSTAW TANCA
I PIOSENKI LUDOWEJ - SALE MOK
ZAJĘCIA REKODZIĘLA ARTYSTYCZNEGO
(PLECIONKI ZE SZNURKA, MAKRAMA, OZDOBY ZE SKŁEJKI)
PLAC ZA BUDYNKIEM MOK

26 czerwca 2011. Pieski
FOLKLORYSTYCZNE SPOTKANIE PLENEROWE

15:00 Plenerowe warsztaty rękodzieła
artystycznego oraz wystawa prac

17:00 Prezentacje w kategorii debiutu
scenicznego uczestników warsztatów
piosenki i tańca ludowego

Do udziału w warsztatach zapraszamy wszystkich chętnych
(dzieci, młodzież i dorosłych), zainteresowanych nauką tańca,
śpiewu i rękodzieła artystycznego.

"Pokonywać granice poprzez wspólne inwestowanie w przyszłość"
"Grenzen überwinden durch gemeinsame Investition in die Zukunft"



Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach Programu Operacyjnego Wzrost Gospodarek, Priorytetu Inwestycyjnego Pioska (Wspieranie
Lokalnego Rozwoju Regionalnego 2007-2013, Funduszy Europejskich, Programu i Projektu Operacyjnego
Europejskiego „Pro Europa Wzrost” oraz z Budżetu Państwa.

Bukowiec ma swój Głos

W Bukowcu młodzież wspólnie z radą sołecką wydaje gazetę „Głos Bukowca”. W piśmie poruszane są najważniejsze problemy i wydarzenia w sołectwie oraz wywiady z mieszkańcami. Pismo jest też przykładem współpracy między wsiami, bo wydawane jest z pomocą Stowarzyszenia „Chociszewo Wspólna Przyszłość”. Gazetkę redaguje młodzież uczestnicząca w projekcie „Międzywioskowa Liga Związków Piłkarskich”

Andrzej Chmielewski

GŁOS BUKOWCA
WYDAWCA
Nr 2/2011 | Ciepłota

Krótką chwilę dla mieszkańców...
Z życia echoli...
Turniej tenisa stołowego
Wystarczy chcieć
I warsztaty GOSP w naszym powiecie

GŁOS BUKOWCA
WYDAWCA
Nr 1/2011 | Wszyscy mogą być siłą miast...

Wybory Sołtysa
14 lutego w naszym miastu odbyły się wybory sołtysa.
14 lutego w naszym miastu odbyły się wybory sołtysa. Wzięło udział 100 mieszkańców. Wybrano sołtysa i zastępcę sołtysa. Sołtysem został Andrzej Chmielewski, zastępcą sołtysa został Andrzej Chmielewski. Wzięło udział 100 mieszkańców. Wybrano sołtysa i zastępcę sołtysa. Sołtysem został Andrzej Chmielewski, zastępcą sołtysa został Andrzej Chmielewski.

DŹAK

SERWIS I SKLEP KOMPUTEROWY

- diagnostyka i naprawa fizycznych uszkodzeń komputera - laptopy i stacjonarne
- serwis komputerowy na miejscu, z możliwością dostawy komputera pod wskazany adres
- projektowanie stron www, portali Internetowych
 - * odzyskiwanie utraconych danych
- projektowanie, modernizacja oraz tworzenie lokalnych sieci komputerowych, bezprzewodowych

66-300 Międzyrzecz
ul. Staszica 1
kom. 501 546 630
fuhdzak@gmail.com
www.dzak.pl

Usługi i serwis na telefon z dojazdem do klienta

Serwis RTV „Dom Rzemiosła”

ul. 30-go Stycznia 39

tel. 95-742-2287

Pn – Pt 9,00 – 17,00 ; przerwa 15,00 – 16,00

Sobota 9,00 – 13,00

Środa: nieczynne (praca w terenie)

Aktualności : www.tvserwis.prv.pl

KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNĘTRZ DEKOR Dawid Drabiński

Oferuje:

- układanie glazury
- montaż regipsów (klej i stelaż)
- szpachlowanie, tynkowanie, malowanie
- układanie paneli podłogowych
 - wymiana drzwi i okien
 - docieplenia budynków
 - budownictwo od A do Z

66-300 Międzyrzecz, ul. Łąkowa 20c/5
tel. 602 557 057



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9

66-300 Międzyrzecz

(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ „PROJEKTÓW GOTOWYCH”

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Chr. USŁUGI

CMENTARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (95) 742 82 85, 606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wienców



PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Izabela i Konrad Ziarkowscy

Międzyrzecz, ul. Wybudowanie 1B/2

(Stomatologia Estetyczna, stomatologia dziecięca,
leczenie protetyczne, cyfrowe rtg zębów)

Rejestracja osobiście,

tel. 605 435 626 lub 515 282 802

CYKLINOWANIE

podłóg i parkietów

tel. (95) 741 22 57 lub 606 827 525

POGOTOWIE KRAWIECKIE Eliza Baranowska

- Usługi krawieckie, ekspresowe skracanie, wymiana zamków

- Fachowość

- Profesjonalizm

Zapraszamy

Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego 8

DOM HANDLOWY (parter)

Pn – Pt 10:00 – 17:00 ; Sobota 10:00 – 13:00

tel. (95) 741 18 88



JAZDA ZA GROSZE!

Montaż instalacji LPG

ul. Zawadzkiego 71, 66-300 Międzyrzecz

tel. 501 568 886

FIRMA „MARGPOL”

w Międzyrzeczu
ROK ZAŁOŻENIA 1988
mgr inż. Marek Grześkowiak
POLECA:



- budowa i remonty budynków
- kierowanie i nadzór robotami budowlanymi
- projektowanie i adaptacja projektów budowlanych
- wyceny, kosztorysy i opinie techniczne
- okresowe przeglądy obiektów budowlanych (roczne, pięcioletnie)

KONTAKT: tel. (95) 741 26 01, kom. 502 274 580
lub e-mail: margpol@o2.pl www.margpol.pl

„Do boju, tatusiu...”, czyli o kolejnej wspaniałej imprezie w Przedszkolu nr 4

Nie trzeba być kibicem piłkarskim, żeby wiedzieć, że ta dyscyplina sportu zawsze wzbudza duże emocje. Zwłaszcza teraz, gdy codziennie słyszy się o wyczynach tzw. kiboli, słabym przygotowaniu naszych piłkarzy i inwestycjach związanych z „Euro 2012”, na uwagę zasługuje mecz, który odbył się w naszym mieście 03.06.11 na boisku Szkoły Podstawowej nr 3. Tego dnia spotkały się drużyny ojców dzieci z Przedszkola nr 4 „Bajkowa Kraina”, tj. z grupy 3 – pani Krystyny Rojek i Ewy Wachowicz i grupy 4 – pani Małgorzaty Offman i Moniki Fietz – Osadnik. Chociaż termometry pokazywały wtedy blisko 30 stopni w cieniu, wszyscy panowie wykazali się duchem walki i chęcią udowodnienia, że wiek nie jest przeszkodą w sportowej rywalizacji. Osobne brawa należą się niewątpliwie paniom wychowawczyniom, które przygotowały odpowiednio dzieci (hasła zagrywające do walki, układy taneczne, pompony, trąbki) oraz wszystkim mamom i pozostałym członkom rodzin za wymyślne przebrania i makijaże. Rodzice zadbali też o profesjonalne stroje dla każdej z ekip, a wybrani sędziowie o uczciwą grę.

Po zwyciężnej walce zakończył się zwycięstwem drużyny grupy 4 (6:4), ale wszyscy zawodnicy i kibice spotkali się na terenie przedszkola, by przyjąć z rąk pani dyr. Hanny Sikorskiej puchar, pamiątkowe dyplomy i papierowe medale. Potem zarówno zwycięscy, jak i pokonani, wspólnie zasiadli do poczęstunku przygotowanego przez rodziców i opiekunki dzieci. Wtedy też podjęto decyzję o wprowadzeniu w/w spotkania do kalendarza corocznych imprez Przedszkola nr 4. Tego dnia kolejny raz przekonaaliśmy się, że w naszym przedszkolu nie mogą narzekać na nudę ani dzieci, ani ich rodzice!

mama Hani i żona strzelca jednego z goli



Wspólne spotkanie w Trzcielu

W Trzcielu, 10 czerwca br., miało miejsce polsko-niemieckie spotkanie. Z tej okazji odbyła się konferencja, na której dawni i obecni mieszkańcy Trzciela mogli zapoznać się z książką gorzowskiego regionalisty Roberta Piotrowskiego „Spotkanie z historią”. Publikacja to zbiór setek materiałów archiwalnych w postaci dawnych pocztówek, zdjęć, dokumentów i map. Książka ta wydana w dużym czytelnym formacie A4, będzie przez lata służyła obecnym i dawnym mieszkańcom. W spotkaniu uczestniczyła między innymi Gretchen Lechman, córka ostatniego niemieckiego burmistrza Trzciela. W swoim wystąpieniu podziękowała za zaproszenie i wspominała czasy, kiedy wspólnie z innymi mieszkańcami niemieckiego Tirschtiegel, musiała opuszczać miasto. Na zakończenie odbyła się wspólna wycieczka po Trzcielu i okolicy, zakończona piknikiem integracyjnym w Lutolu Mokrym w gospodarstwie agroturystycznym Pana Huberta Gołka.

Foto i tekst **Andrzej Chmielewski**



„Co mi w duszy gra”

20.05.2011 r. w Szkole Podstawowej w Kalawie, już po raz czwarty odbyła się prezentacja pt. „Co mi w duszy gra”. Jest to impreza cykliczna ciesząca się dużą popularnością wśród uczniów. W tym roku do prezentacji zgłosiło się około 20 uczestników w wieku od 7 do 12 lat. Poziom prezentacji był na wysokim poziomie. Dzieci zaprezentowały swoje umiejętności i hobby w bardzo różny sposób, poczynawszy od recytacji wierszy, śpiewania piosenek, po zaprezentowanie różnych kolekcji. Każda prezentacja została poprzedzona opisem przez swojego właściciela. Dzieci bardzo przeżywały swój występ, denerwowały się i były podekscytowane. Duże wrażenie na dzieciach i nauczycielach wywarł Dominik Rau, uczeń klasy V, który zagrał na pianinie. Kacper Szaroszyk z klasy I przedstawiając swoją kolekcję żołnierzyków, zaskoczył wszystkich wiedzą o żołnierzu walczącym w Poznaniu Warszawskim, uczennica klasy IV Oliwia Kupczak pięknie wyrecytowała wiersz pt. „Zuraw i czapla”, a uczniowie z klasy, IV Paweł Witt i Karol Wenerski, przedstawili modele samochodów, uczennica klasy III Maja Trochanowska zaprezentowała kolekcję książek i zwierzątek Little Pet Shop.

Coroczne spotkania są okazją do pokazania umiejętności i zainteresowań, dzieci otwierają się i pokazują, co robią, kiedy nie są w szkole, co ich interesuje i zajmuje im czas wolny. Pokazały, że we współczesnym świecie, gdzie dominuje elektronika, można robić zupełnie coś innego, niż siedzieć przed komputerem. Dzieci wystąpiły publicznie przed swoimi kolegami i nauczycielami, co wymagało od nich odwagi. Wszystkie dzieci zostały nagrodzone okłaskami przez swoich kolegów. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy dyplom i słodki upominek. Na koniec zrobiliśmy sobie wszyscy pamiątkowe zdjęcie. Dziękujemy wszystkim uczestnikom i zapraszamy za rok.

Organizatorzy **Elżbieta Siekanko, Ewa Jasiółka**

Widzę Cię!

Widzę Cię!
Czy Ty o tym wiesz?
Tam, gdzie słońce leniwie
wchodzi,
gdzie w lasach dziki mieszka
zwierz;
gdzie deszcz rześście pada,
a rzeka szybko płynie,
we śnie,
w górach
i dolinach;
w rozległych, przepięknych
łąkach,
w kwiatów kolorowych pąkach,
w strumieniu leśnym, co cicho
szumi...
Gdy w słońcu się rumienię,
gdy świat rozumiem i nie
rozumiem;
gdy w lustrze się przeglądam,
rankiem w łóżku leniwie się
przeoglądam;
gdy w jeziorach błękicie
odpływam,
gdym urodziwa,
czasem miła, czasem złośliwa...

I w pszenicy ziarnkach Cię
widzę,
gdy się opalasz - podglądam...!
A zresztą - wszędzie za Tobą się
rozglądam!
Tak, o Tobie właśnie mówię!
Przez Ciebie roztargniona jestem,
we wszystkim się gubię!
Bo Ty tak bardzo mnie
zniewalaasz...
spojrzeniem,
marzeniem,
westchnieniem,
silnym ramieniem...
Ty i tylko Ty!
Przeżywam Ciebie raz w roku...
Zimą w zdjęciach wakacyjnych
Cię widzę,
w ogóle się Ciebie nie wstydzę...
O lato!
Jedyne, kochane,
słońcem wymalowane!
Błękitem nieba pokryte;
widzę Cię, widzę!
Nie odchodź,
nie znikaj...!

Marzena

Wieczorek

X Lubuski Weekend Gitarowy

Muzyka jest między nutami

Spotykam uczniów pana Zdzisława Musiała, przypominam o koncertach Lubuskiego Weekendu Gitarowego, które się rozpoczynają. Są pełni uznania dla wytrwałości swojego dawnego nauczyciela gry na gitarze klasycznej, cieszą się, że impreza ciągle istnieje. I słynie z tego, że występują na niej bardzo wybitni gitarzyści klasyczni. W tym roku Lubuskim Weekendem zainteresowała się wojewoda Helena Hatka. Objęła honorowy patronat i na ręce organizatora wystosowała pismo z gratulacjami i zachętą do dalszej pracy, które zostało nam odczytane.

Pan Musiał nigdy nie zapomina, jest pedagogiem. Na koncerty przed występem mistrzów zaprasza uczniów gry na gitarze ze Szkoły Muzycznej I st. w Międzyrzeczu.

kompozytorem. Pisze dla swoich uczniów, ale jego utwory wykonują też zawodowi gitarzyści. Wydał zeszyt z nutami i płytę „Miniatury na gitarę”.

Od pierwszych nutek można było delektować się maestrią panów Mikulskich. Delikatna i zwiewna, radosna Sonata D-dur i Toccata – d-moll D. Scarlatti'ego. Szczególnie ta ostatnia długo brzmiała mi w uchu. Pisana pierwotnie na klawesyn doskonale uościła się w dwóch gitarach, przy kunszcie gitarzystów wrażenie było niezapomniane. Jest w muzyce klasycznej dużo emocji – jednak, musi być tylko odpowiednio zagrana, by to dostrzec i docenić. Jej uniwersalność. Panowie Mikulscy są także pedagogami, uczą swoich wychowanków nie tylko techniki, odkrywają

nianach najlepszych pianistów. Możliwie dokładnie trzeba oddać konwencję, bo jest warta tego na pewno. Jak mówi mi potem artyści, gitara nie zastąpi fortepianu, ale... W wykonaniu panów Mikulskich wszystko brzmi ciekawie, Jazowanie to bawienie się muzyką. Wymaga wiedzy i kunsztu. Nie jest proste, to raczej trudna muzyka, ale warto również jej słuchać. W Międzyrzeczu mieliśmy z nią kontakt, było wiele koncertów. Słuchamy L. Almeida – „Vistas de Los Angeles”. Portugalski kompozytor opowiada o Ameryce, jazzując, bo to kraj jazzu. Amerykańskie Hollywood, Beverly Hills, słoneczne plaże. Utwory obrazujące tempo współczesnego życia, doskonale jest to muzycznie oddane, pośpiech, przyspieszenia tempa.

Na koniec kompozycja Marka Mikulskiego „Tik – tak”. Zegar czasu, zegar muzyki, czasomierz. Muzyka zegara, ile można wyciągnąć z tych dźwięków, subtelności i poezji muzycznej, jak łagodnie brzmiały te nuty, kiedy się wiele uwagi poświęca ich wnętrzu. Muzyka jest między nutami. Słucham płyty „Adam i Marek Mikulscy „Gitar Duo”. 15



Z klasy pani I. Matusznej wystąpili: duet gitarowy – Beata Józwiak i Ewa Piechocka oraz zespół gitarowy – Krzysztof Pietrasz, Beata Józwiak, Izabela Wojte, Ewa Piechocka, Kamila Maciejewska, Mateusz Grządko, Partycja Kudelska. Prawdziwa orkiestra gitarowa z repertuarem zespołu The Beatles. Wystąpili także uczniowie pana Z. Musiała. Kwartet gitarowy: Aleksander Cieślak, Tomasz Jackowiak, Mateusz Szewczyk, Andrzej Guzicki.

Po uczniowskim preludium prawdziwy rauf. Bracia **Marrek i Adam Mikulscy**. Wirtuozi gry na gitarze klasycznej, to słowo nie jest tu nadużyte. Obydwaj są absolwentami Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Laureatami wszystkich najważniejszych ogólnopolskich konkursów gitarowych. Koncertują w kraju i za granicą. Charakteryzuje ich umiejętność łączenia muzyki klasycznej z lżejszym repertuarem. Klasykę na gitarę wykonują wspaniale, o czym mieliśmy się okazję przekonać na koncercie. Mają także wydane płyty z własnymi kompozycjami. U nas w Międzyrzeczu już występowali, na pierwszym Weekendzie Gitarowym, 10 lat temu. Świadczy to o tym, jaki prestiż w świecie muzyki gitarowej mają organizatorzy Lubuskich Weekendów Gitarowych, kierownik dzisiejszego koncertu Zdzisław Musiał i pomysłodawca idei koncertów gitarowych Krzysztof Nieborak. Pan Musiał jest też

ich wrażliwość muzyczną, a słuchaczom na swoich koncertach opowiadają – muzycznie – jak się operuje dynamiką, by zamysł kompozytora, a potem interpretatora był przejrzysty i wyraźny w swojej ekspresji.

Wszystko, co klasyczne, w dobrym znaczeniu słowa, przenikało przez grę muzyków. To etudy, chwile ciszy muzykującej, przestrzeni tej ciszy między nutami. Wsluchanie się w nie, na zaproszenie muzyków. Muzyka wiatru, refleksyjna i romantyczna. M. Gangi – „Fabulae na dwie gitary”. F. Kleynians – „Suita na dwie gitary”, składająca się z czterech części. O marzeniach, którym mogliśmy się oddać – muzycznie opowiadać. To tutaj te skończone muzycznie chwile ciszy. Klasykistyczna burleska imitująca orkiestrę. Piękny utwór autorstwa pana Adama Mikulskiego „Walczek z podróży”. Melodyjny, pogodny, wykończony artystycznie w każdym szczególe, jak lustro z ornamentami z pięknym wnętrzem jako odbiciem chwili wsluchania. Rumba także jest... klasyczna. Ma ten posmak. Jest to tańczenie i do słuchania. To jeden z utworów z cyklu tańców noworocznych. Chętnie posłuchałabym innych... I wreszcie „Preludium op.28” Fryderyka Chopina. Zwięzłe, oszczędne, każda nutka to tom opowieści o filozofii romantycznej, słowiańskiej propozycji odczucia muzycznego. Tego, z czym się kojarzy znawcom Chopin, co słyszą w wyko-

utworów. Na płycie refleksyjne, przepiękne, bezsłowne kompozycje pochłaniające uwagę słuchacza. Jest w nich ta delikatna dynamika, namiętność, subtelna i wykwinna, wylania się z każdej nuty, mandaliczna kształtność jej, z zygzakami wyladowań, jej kolorami wewnątrz – czernią, białością, odcieniami błękitu, że środka pojawiającymi się rozbłyskami jak fotony, obrazki na Tle. Dwie gitary jak słonca wirujące obok siebie w układzie podwójnym. Lśniące jak tafia wody z refleksami światła. Muzyka latynoska jest jak kartografia, ale może mieć kształty też obłe, wynika to z równań matematycznych. Rozkosz słuchania, mam nadzieję, że płyty muzyków można nabyć na rynku.

Organizatorzy X Lubuskiego Weekendu Gitarowego 2011 składają serdeczne podziękowania za pomoc: Gospodarstwo Bank Spółdzielczy w Międzyrzeczu, WBK i Oddział w Międzyrzeczu, Firma „Instalko”, Kantor wymiany walut, Józef Kowalczyk „Hurtownia elektryczna”, Sklep Muzyczny „VIMUZ” w Gorzowie, który ufundował uczniom akcesoria gitarowe. Podziękowania dla MOK, współorganizatorów koncertu. Dla wielu naszych sympatyków. Patronat medialny: Kurier Międzyrzecki, Gazeta Lubuska, TVP 3 Gorzów Wlkp., Strefa imprez.

Iwona Wróblak

Fot. A. Anuszewski

Do biblioteczki regionalnej

Zabytkowe kościoły w naszym regionie są na trwałe związane z historią Ziemi Międzyrzeckiej. Na przestrzeni wieków wznoszone świątynie, które architektonicznie reprezentują różne style. Najciekawszymi i najstarszymi budowlami są mury gotyckie w: Międzyrzeczu, Skwierzynie, Bledzewie, Chełmsku, Osiecku, Jordanowie i pocysterskie założenia kościelne w Paradyżu. Do naszych czasów nie zachowały się cysterskie klasztory w Zemsku i Bledzewie. Budowle te reprezentują odrębny nurt architektoniczny – gotyk wielkopolski.

Ukaż się Album „Gotyki Wielkopolski – architektura sakralna XIII – XIV wieku” autorstwa historyka sztuki Jacka Kowalskiego. Książka opisuje mury gotyckie świątynie wzniesione w Wielkopolsce w wiekach średnich i u progu epoki nowożytnej. To pierwsza tego rodzaju synteza ukazująca wyniki nowych badań i hipotez. Publikacja jest napisana językiem prostym i zrozumiałym dla każdego czytelnika. Adresowana jest nie tylko do historyków sztuki czy znawców tematu, ale do wszystkich zainteresowanych głębszym poznaniem historii Wielkopolski, z którą Ziemia Międzyrzecka historycznie i kulturowo jest bardziej związana niż z Ziemią Lubuską. Ziemia ta leżała w granicach Diecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej. Książka sfinansowana ze środków z budżetu województwa wielkopolskiego. Piękno gotyku wielkopolskiego ukazują fotografie Mikołaja Potockiego. Publikacja wydana przez Fundacja Świętego Benedykta w Poznaniu (2010). 497 stron. Twarda albumowa oprawa. Format A5. Cena ok. 85 PLN.

Andrzej Chmielewski



◆◆◆ Wieści z 17 WBZ w Międzyrzeczu ◆◆◆

Marzenia dzieci są wszędzie te same

Mały Rohola ma 11 lat. Bardzo lubi grać w piłkę, chociaż nie ma do tego odpowiedniego stroju. Rohola jest wychowankiem sierocińca na obrzeżach miasta Ghazni, a tu brakuje wielu podstawowych rzeczy.



W czwartek, 26 maja żołnierze Polskiego Kontyngentu Wojskowego (PKW) w Afganistanie odwiedzili wychowanków i nauczycieli domu dziecka w Ghazni. Była to pierwsza wizyta grupy wsparcia cywilno-wojskowego CIMIC z IX zmiany PKW Afganistan w tej placówce. Patrol do sierocińca ochraniał żołnierz 2. plutonu szwadronu kawalerii powietrznej pod dowództwem por. Jacka Demich. Wziął w nim udział również przedstawiciel amerykańskiego zespołu rozwoju rolnictwa ADT maj Les Davis. ADT również współpracownicy w realizacji projektu wymiany drzwi i okien w sierocińcu.

Celem spotkania było sprawdzenie realizacji projektu rozpoczętego jeszcze przez VIII zmianę PKW i skontrolowanie czy lokalny wykonawca wywiązał się ze swojej pracy. Ponadto „CIMICowcy” chcieli się przekonać, w jakich warunkach żyje około 100 dzieci w tej placówce i jakie są jej najpilniejsze potrzeby oraz problemy, z którymi się boryka.

Od razu po przekroczeniu bram afgańskiego sierocińca rzucają się w oczy skromne warunki, w jakich żyją jego wychowankowie. Dzieci są ubrane w nieco zniszczone stroje, w większości jednakowe – niebieskie spodnie i bluzy. Również ich pokoje wywołują raczej przynębiające wrażenie. Odrapane piętrowe łóżka, jedna szafka to całe wyposażenie sześciosobowego pokoju o brudnych ścianach. Jednak potrzeb placówki jest znacznie więcej. „Głównym problemem sierocińca jest brak źródła wody. Studnia, którą posiadają jest zanieczyszczona i o niskiej przepustowości – wody z niej jest za mało” – wyjaśnia dowódca taktycznego zespołu wsparcia CIMIC por. Ziemowit Jaskólski.

Nad rozwiązaniem tego problemu żołnierze CIMIC, PRT (zespół odbudowy prowincji) i amerykańskiego ADT skupiają się w pierwszej kolejności. „Wspólnie z PRT i ADT przemyśleliśmy rozwiązanie tej kwestii, czy lepiej będzie wycisnąć tę studnię, czy pociągnąć wodę z sąsiadującej z placówką szkoły” – mówił por. Jaskólski. „Jest możliwe, że w niedalekiej przyszłości podejmiemy kroki uzdatnienia tej studni, aby poprawić jakość wody” – dodaje dowódca grupy ekspertów ADT maj Les Davis.

Innym problemem placówki jest brak odpowiedniej opieki zdrowotnej. Kilkoro młodych wychowanków otrzymało doraźną pomoc udzieloną przez ratownika medycznego ze szwadronu kawalerii powietrznej. Kpr. Marcin Dróżdź zajął się dezynfekowaniem i opatrzeniem niewielkich ran, udzielaniem drobnych porad czy zaopatrywaniem w niezbędne lekarstwa. Jednak w kilku przypadkach konieczna będzie dalsze leczenie czy nawet pobyt w szpitalu. Polacy poinformowali nauczycieli o możliwości uzyskania pomocy medycznej w określone dni w bazie PKW. W placówce na 100 wychowanków jest tylko 5 nauczycieli. Jedenastoletni Rohola chciałby w przyszłości zostać lekarzem. Czy będzie to możliwe...? Trudno przewidzieć. Jednak można wpłynąć na teraźniejszą sytuację dzieci. Kilka najpotrzebniejszych rzeczy trafiło dziś w ręce pedagogów domu dziecka. Żołnierze, przy okazji tej wizyty przywieźli ze sobą kilka kartonów odzieży i śpiworów, które pewnie nie rozwiążą wielu problemów, ale mogą uczynić życie dzieci odrobinę łatwiejsze.

Tekst i foto: ppor. Anna Wisłocka

Dzień Służb Mundurowych

28 maja 2011 roku w Wałbrzychu odbył się na największy pokaz współdziałania służb mundurowych na Dolnym Śląsku pod nazwą „Pasja, Przygoda, Adrenalina”, w którym wzięli udział przedstawiciele 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza.

Główną atrakcją imprezy były przygotowane pokazy sprzętu wojskowego, straży granicznej, policji, służby celnej, straży pożarnej, WOPR-u oraz GOPR-u. Można było też obejrzeć np. transporter opancerzony Rosomak z 17 Brygady Zmechanizowanej, haubicę Dana z 23 Śląskiej Brygady Artylerii oraz uzbrojenie osobiste i zespołowe, jakim dysponuje polski żołnierz. Przybycie Kołowego Transportera Opancerzonego KTO Rosomak z „Wielkiej Błękitnej Siedemnastki” już w dniu 27 maja wywołało gromkie oklaski, radość i podziw wśród uczestników i organizatorów pokazu.

Wielką atrakcją okazały się inscenizacje: odbijanie przez grupy antyterrorystyczne zakładników z wykorzystaniem śmigłowców oraz potyczka grup rekonstrukcyjnych z okresu II wojny światowej, gdzie aplauz przybyłej widowni wywołała szarża grupy rekonstrukcyjnej 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich.

Na specjalne zaproszenie organizatorów pojawiła się grupa promująca Narodowe Siły Rezerwowe i 17 Brygadę Zmechanizowaną w składzie ppor. Joanna Grudzień i sierż. Sławomir Kulicz. Punkt promujący „17-stki” jak zawsze cieszył się dużym zainteresowaniem osób chętnych do wstąpienia w szeregi żołnierzy brygady jak i również osób chcących zasiłnić Narodowe Siły Rezerwowe. W trakcie imprezy mieszkańcy Wałbrzycha i okolic z bliska mogli podziwiać transporter Rosomak, którego kierowca, st. szer.



Jacke Koza i działonowy -operator st. szer. Marcin Osaczuk byli „zasypywani” pytaniami odnośnie danych technicznych transportera. Rosomak budził szczególne uznanie wśród zwiedzających i był wielką atrakcją pokazu. Dowódca drużyny, st. szer. Paweł Latała w szczególności opisywał odwiedzającym funkcjonowanie i przeznaczenie poszczególnych urządzeń zamontowanych w transporterze. Wszyscy trzej żołnierze godnie reprezentowali 5 kompanię 2 batalionu piechoty zmotoryzowanej i zasłużyli na słowa pochwały i uznania za przekazanie odwiedzającym fachowej wojskowej wiedzy i wzorowe reprezentowanie 17 Brygady. Uczestników pokazu odwiedziło wielu znamienitych gości w tym Komendant Główny Straży Granicznej, gen. Leszek Elias. Przedsięwzięcie zbiegło się bowiem z 20-leciem istnienia tej formacji. - To największe tego typu przedsięwzięcie nie tylko w historii Wałbrzycha, ale również Dolnego Śląska – wyjaśnił Marcin Szewczak współorganizator imprezy – Mam nadzieję, że pokaz wywołał wielkie zainteresowanie i na stałe wpisze się do kalendarza imprez organizowanych w Wałbrzychu, gdzie zawsze mile witani będą przedstawiciele 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej - dodał współorganizator.

Tegoroczne pokazy pod hasłem „Pasja, przygoda, adrenalina” dały po raz kolejny żołnierzom 17 Brygady możliwość zaprezentowania międzyrzecko-wędrzyńskiej jednostki.

Grupa promująca Narodowe Siły Rezerwowe i 17 Brygadę udaje się do Katowic gdzie 1 czerwca 2011 na katowickim Lotnisku Muchowiec odbędzie się II Śląski Lotniczy Festyn Służb Mundurowych.

Tekst i foto: sierż. Sławomir Kulicz

„Bravo” saper

Saper – to słowo zazwyczaj kojarzy się jednoznacznie. Mało kto wie czym tak naprawdę zajmują się polscy specjaliści w tej dziedzinie w Afganistanie. Skupiający się w grupy inżynierskiej (GI) zgrupowania bojowego Bravo (ZB B) żołnierze dbają przede wszystkim o bezpieczeństwo.



Kiedy w Polsce jest godzina 4 rano saperzy w bazie Warrior przygotowują się do wykonywania zadań, a niejednokrotnie wracają po nocnym patrolu. Są oni integralną częścią każdego zespołu wyjeżdżającego poza bramę. Pierwsi zawsze sprawdzają podejrzane miejsca, w których mogą być podłożone improwizowane ładunki wybuchowe IED (z ang. Improvised Explosive Device). Od ich intuicji, wyszkolenia i doświadczenia niejednokrotnie zależy powodzenie danej operacji. „Nasza służba jest bardzo odpowiedzialna. Niejednokrotnie spoczywa na nas ciężar odpowiedzialności za pozostałych członków patrolu. To wielkie brzemie, ale w momencie wykonywania obowiązków staramy się o tym nie myśleć. Wylączamy się na świat zewnętrzną i skupiamy swoją uwagę na wykonaniu zadania,” opowiada dowódca GI kpt. Paweł Maruwka.

Największym zagrożeniem dla saperów jest sprawdzanie i rozpoznanie miejsc niebez-

Wieżki z 17 WBZ w Międzyrzeczu

piecnych oraz tzw. „historycznych”, w których mogą być ustawione lub znajdowały się kiedyś IED. „*Niewątpliwym wyzwaniem są miny pułapki, które napotykamy na co dzień. Ich budowa ograniczona jest tylko pomysłem tego, który je buduje i ustawia. Zdarza się, że to właśnie saper jest celem dla rebeliantów ze względu na charakter pracy, jaki wykonuje.*” opowiada dowódca plutonu rebinowania por. Piotr Grada.

Od początku IX zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie saperzy ZBB wykonali 148 patroli bojowych i operacji. Do tej pory zneutralizowali lub 12 x IED, 2 x bomby, 17 x pocisków artyleryjskich, 2 x miny, 12 x granatów ręcznych, kilkadziesiąt kilogramów materiałów wybuchowych domowej produkcji przeszukaliśmy oraz kilka stanowisk ogniowych Talibów. Choć niektórym mogłoby się wydawać, że saperzy to tylko miny i wysadzanie to zakres ich pracy i obowiązków jest znacznie szerszy. Kolosalną pracę wykonują żołnierze z plutonu inżynieryjnego. „Uzbrojeni” w spycharko-ladowarkę SŁ-34, koparkę samochodową k-407C oraz w dwie maszyny UMI, zbudowali dotychczas dwa przepusty, udrożnili 400 mb cieków wodnych, zbudowali 100 mb umocnień tzw. Hesco i odbudowali dwa stanowiska ogniowe dla transporterów Rosomak. „*Ponadto przygotowaliśmy teren pod dalszą rozbudowę bazy o powierzchni około 2ha, jak również wykonaliśmy prace budowlane w okolicach pasa startowego dla śmigłowców*” wylicza dowódca plutonu inżynieryjnego st. chor. Artura Zbruka

Zalóg saperów z Warrior uzupełniają jeszcze dwa czworonogi – Rum i Max. Najwerniejsi przyjaciele człowieka zajmują się przede wszystkim wykrywaniem materiałów wybuchowych. „*Specjalny trening, który przeszliśmy przed wylotem do Afganistanu pozwala im rozpoznać aż 14 rodzajów niebezpiecznych ładunków*” oświadczył przewodnik Ruma st. kpr. Andrzej Matuk. Niemniej jednak psy znacznie mocniej przyczyniają się do bezpieczeństwa. „*Czasami ciężko nam rozpoznać zamiary innych ludzi, a psy intuicyjnie wyczuwają złe intencje człowieka. To wielka pomoc i wsparcie podczas patroli pieszych i przeszukań*” stwierdził st. kpr. Piotr Wilk, który opiekuje się Maxem. Razem, na co dzień służą w 2. Brygadzie Saperów w Kazuniu.

Grupę Inżynieryjna ZBB tworzy 40 żołnierzy z 1. Brzeskiej Brygady Saperów. W bazie Warrior oprócz saperów stacjonują główne siły zgrupowania wywodzące się przede wszystkim z 1. batalionu piechoty zmotoryzowanej Ziemi Rzeszowskiej i z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, wchodzącej w skład „Czarnej Dywizji”.

Tekst: mjr Szczepan Głuszcak
Foto: archiwum GI ZBB

Razem przeciwko przemocy

Dzieci z Międzyrzecza wniosły szczególny wkład w afgańską misję, w której uczestniczą bliskie im osoby – ojcowie, wujkowie czy bracia. Uczniowie z Gimnazjum nr 2 z Międzyrzecza napisali listy do afgańskich dzieci. 6 czerwca br. podczas obchodów „Dnia szkoły bez przemocy” odczytano korespondencje zwrotną z Afganistanu.

Dzieci z polskich szkół uczestniczą w ogólnokrajowym programie „Szkoła bez przemocy”. Korespondując z młodymi Afgańczykami, międzyrzeczanie nadali akcji charakter międzynarodowy. Tegoroczne obchody „Dnia szkoły bez przemocy” w Gimnazjum nr 2 przebiegały pod hasłem „Wnieś serce nad zło”. Celem uroczystości było zwrócenie uwagi młodzieży na zagadnienie przemocy i jej skutków. Ważnym aspektem uroczystości było wspomnianie pobytu żołnierzy „Czarnej Dywizji” na zagranicznych misjach, szczególnie w Afganistanie. Uroczystość rozpoczęła się podniosłym akcentem. Wszyscy zgromadzeni na hali sportowej uczcili minutą ciszy pamięć mł. chor. Jarosława Maćkowiaka, który



poległ 2 czerwca 2011 r. w Afganistanie oraz 14 – latka, który zginął z rąk rówieśników.

W trakcie imprezy rozegrane zostały konkurencje sportowe, które miały symbolizować odcięcie się od przemocy. Uczniowie niszczyli kartki z napisanymi hasłami: złość, nienawiść, przemoc, a następnie wrzucali je do kosza na śmieci. Wspólnie ułożyli także z rozsypanych puzzli hasło: wnieś serce nad zło.

Niezwykłe ważnym akcentem było przekazanie listów od afgańskich dzieci do swoich kolegów z Gimnazjum nr 2. Symboliczne przekazania dokonał dowódca Zespołu Odbudowy Prowincji PRT (z ang. Provincial Reconstruction Team) płk Cezary Kiszko-wiak, który przywiózł listy z Afganistanu. Są one odpowiedzią na korespondencję międzyrzeczkich uczniów. Dowódca PRT przybliżył polskim dzieciom sytuację panującą w targanym konfliktami kraju. Zwrócił też uwagę na problemy, z jakimi borykają się najmłodszy Afgańczycy. „*Afgańskie dzieci widzą przemoc i wojnę każdego dnia. Do szkoły chodzą pieszo, czasem po kilka kilometrów. Poza tym są takimi samymi dziećmi jak Wy. Mają te same problemy, dlatego tak ważna była dla nich Wasza korespondencja* - powiedział. Płk Cezary Kiszko-wiak podkreślił także, że w Afganistanie brakuje budynków do na-

uki. W prowincji Ghazni jest 526 szkół, z czego połowa to namioty. Nie ma prądu, brakuje także podstawowych przyborów szkolnych. Zespół odbudowy prowincji stara się to zmienić. Buduje i wyposaża szkoły w materiały do nauki i w elektryczność. Dzieci z Międzyrzecza wsparły je inicjatywę i przeznaczyły dochody ze sprzedaży wypieków, aby pomóc afgańskim dzieciom.

„*Wasza inicjatywa to promyk nadziei, że młodzi ludzie, rozmawiając ze sobą ponad podziałami religijnymi czy kulturowymi, są w stanie zmienić świat na lepsze. Głęboko w to wierzę* - Ta wypowiedź dowódcy 11. Dywizji Kawalerii Pancernej gen. dyw. Mirosława Różańskiego była idealnym podsumowaniem „Dnia bez przemocy” i jednocześnie zapowiedzią dalszej współpracy między młodzieżą afgańską i międzyrzeczka.

Tekst i foto: ppor. Martyna Fedro

Operacja Kotal-e Zardalo

Ponad 250 żołnierzy Afgańskich Sił Bezpieczeństwa (z ang. Afghan National Security Force) od 9 do 11 czerwca 2011 roku prowadziło operację przeciw Talibom w dystrykcie Qarabagh, w południowej części prowincji Ghazni. Działania ANSF wspierał także Polski Kontyngent Wojskowy, a w szczególności pododdziały ze zgrupowania bojowego Bravo (ZBB).

Głównym założeniem operacji pod kryptonimem Kotal-e Zardalo było zajęcie pozycji w okolicach wioski Qawmashak, wyparcie Talibów z tego regionu oraz zabezpieczenie drogi łączącej dystrykt Qarabagh i Jaghori. Celem prowadzonych działań było założenie stałego posterunku składającego się z kilkudziesięciu afgańskich żołnierzy i policjantów, którzy mają zapewnić swobodę ruchu na drodze pomiędzy dystryktami. W operacji wzięli udział przede wszystkim żołnierze 1. kompanii z 3. Brygady Afgańskiej Armii ANA (z ang. Afghan National Army), afgańska policja ANP (z ang. Afghan National Police), afgańscy komandosi i lotnictwo. Do współpracy ze strony sił koalicji został skierowany pluton 1. kompanii piechoty zmotoryzowanej ze ZBB stacjonujący w Quarabagh.

„*Wspieraliśmy działania Afgańczyków w zakresie: wsparcia dowodzenia, zabezpieczenia wezwania ewakuacji medycznej MEDEVAC, wsparcia lotniczego CAS, czy wsparcia bezpośredniego CFF*,” powiedział dowódca ZBB płk Tomasz Biedziak.

Operacja osiągnęła założone wcześniej cele. W efekcie udało się przywrócić swobodę ruchu na drodze między dystryktami Qarabagh i Jaghori. Ponadto udało się wykręcić 3 improwizowane ładunki wybuchowe IED (z ang. Improvised Explosive Device), schwymano 3 podejrzanych o działalność terrorystyczną, a kilku Talibów wyeliminowano.

Ostatniego dnia operacji w rejonie prowadzonych działań udali się dowódcy: 203 korpusu ANA gen. dyw. Abdul Mohammed Sarwar Kalif, dowódca 505. Zony gen. dyw. Ahmadzai Gul Nabi, subgubernator dystryktu Quarabagh Zayatullah Azimi oraz Polskiego Kontyngentu Wojskowego gen. bryg. Sławomir Wojciechowski. Ich ochroną zajęli się żołnierze ZBB pod dowództwem mjr. Grzegorza Kaliciaka. Po wykonaniu zadania żołnierze udali się powrotem do bazy. Afganistan jest jednak miejscem, gdzie nawet najlepsi mogą spotkać na swojej drodze niebezpieczeństwo. Dlatego w drodze powrotnej, po przejechaniu kilkunastu kilometrów, patrol został zaatakowany przy użyciu IED. W wyniku eksplozji pod jednym z pojazdów typu MRAP (z ang. Mine Resistant Ambush Protected) Maxx Pro uszkodzonym zostało kilku polskich żołnierzy. Natychmiast wezwano śmigłowce ewakuacji medycznej Medevac. Po przetransportowaniu do polskiej bazy w Ghazni i dokonaniu kompleksowych badań okazało się, że żołnierze są tylko mocno poobijani. „*Mieliśmy dużo szczęścia. Mam nadzieję, że szybko dojdę do siebie i wrócę do swojego pododdziału*,” przyznał zastępca dowódcy ZBB mjr Grzegorz Kaliciak. „*Pojazd przyjął całe uderzenie na siebie ratując nam życie*” dodał st. sierż. sztab Bogdan Famulak. Żołnierze sami poinformowali swoje rodziny o zdarzeniu. Od początku IX zmiany Polacy przejęli prawie tonę materiałów wybuchowych, ponad 150 rakiet, pocisków artyleryjskich i granatów różnego rodzaju, przeszło 20 egzemplarzy broni strzeleckiej oraz setki sztuk amunicji. Ponadto zlikwidowali 43 improwizowane ładunki wybuchowe IED (z ang. Improvised Explosive Device) oraz 10 skrytek z uzbrojeniem strzeleckim i amunicją. Podczas prowadzonych działań zatrzymano ponad 100 rebeliantów, 11 terrorystów zostało rannych, a w walce poległo kolejnych 41.

IX zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie to w głównej mierze żołnierze z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, wchodzącej w skład 11. Dywizji Kawalerii Pancernej. Do operacji w ramach Międzynarodowych Sił Wspierania Bezpieczeństwa ISAF w Afganistanie zostały wydzielone przede wszystkim siły z 1. Batalionu Piechoty Zmotoryzowanej Ziemi Rzeszowskiej (1. bpzmotZRz) z Międzyrzecza i 7. Batalionu Strzelców Konnych Wielkopolskich (7. bSKW) z Wędrzyna. Pozostałe elementy uzupełniają: Zandarmeria Wojskowa, 25. Brygada Kawalerii Powietrznej, 49. Pułk Śmigłowców Bojowych, 1. Brzeska Brygada Saperów, Centralna Grupa Wspierania Współpracy Cywilno Wojskowej, Centralna Grupa Działań Psychologicznych, 9. Warmiński Pułk Rozpoznawczy oraz inne jednostki Sił Zbrojnych RP.

Tekst: mjr Szczepan Głuszcak
Foto: ppor. Anna Wisłocka





INFORMACJE Z POWIATOWEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ W MIĘDZYRZECZU

Informacja o kąpieliskach i miejscach wykorzystywanych do kąpeli w sezonie letnim 2011

Zapisy zawarte w art. 9 ust.1 pkt.5a i 5c ustawy Prawo wodne (Dz. U. z 2005r., Nr 239, poz. 1229 późn. zm.) wprowadziły definicje kąpieliska i miejsca wykorzystywanego do kąpeli. Zgodnie z nimi kąpielisko jest to wyznaczony uchwałą rady gminy wydzielony i oznakowany fragment wód powierzchniowych, wykorzystywany przez dużą liczbę kąpielących się, określoną w uchwale rady gminy, pod warunkiem, że nie wydano w stosunku do niego stałego zakazu kąpeli.

Miejsce wykorzystywane do kąpeli jest to wydzielony i oznakowany fragment wód powierzchniowych, nie będący kąpieliskiem i wykorzystywany do kąpeli. Kontrola jakości wody podlega wyłącznie kąpieliska oraz miejsca wykorzystywane do kąpeli posiadające organizatora.

Osoby kąpielące się w pozostałych miejscach wykorzystywanych tradycyjnie, będą to robili na własne ryzyko. Muszą zdecydować, czy podejmują ryzyko kąpeli w wodzie o niepewnej jakości, czy też w wodzie kontrolowanej, a tym samym gwarantującej bezpieczeństwo zdrowotne.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Między-

rzeczu informuje, że w sezonie letnim 2011 na terenie powiatu międzyrzeckiego nie zostały zgłoszone kąpieliska. Funkcjonować natomiast będzie osiem miejsc wykorzystywanych do kąpeli, w których jakość wody będzie podlegała kontroli.

Wykaz miejsc wykorzystywanych do kąpeli, w których woda jest nadzorowana

1. OW Głębokie I, gm. Międzyrzec - jezioro Głębokie
2. OW „Archimedes” Głębokie, gm. Międzyrzec - jezioro Głębokie
3. Centrum Rekreacyjno-Wypoczynkowe „Relaks” Pszczew, gm. Pszczew - jezioro Szarcz
4. OW „Borowa Zatoka” Borowy Młyn, gm. Pszczew - jezioro Chlop
5. OW AWF Poznań, gm. Bledzew - jezioro Chyckińskie
6. Lubikowo, gm. Przytoczna - jezioro Lubikowskie
7. Chycina, gm. Bledzew - jezioro Chycińskie
8. Bledzew, gm. Bledzew - jezioro Cisie

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Międzyrzeczu na podstawie wyników badań wody z miejsc wykorzystywanych do kąpeli, przekazanych przez organizatorów przeprowadził oceny jakości wody, w których stwierdził, że woda w wymienionych miejscach wykorzystywanych do kąpeli jest przydatna do kąpeli.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu.

Jednocześnie informuję, że zbiorcza informacja na temat jakości wody w nadzorowanych kąpieliskach i miejscach wykorzystywanych do kąpeli z terenu województwa lubuskiego znajduje się na stronach internetowych Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Gorzowie Wielkopolskim: www.wsse.gorzow.pl | wssegorzow.pis.gov.pl oraz na stronie internetowej Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp., a z terenu całej Polski na stronie internetowej Głównego Inspektoratu Sanitarnego: www.pis.gov.pl.

Informację przygotowała: **Elżbieta Markiewicz**
Sekcja Higieny Komunalnej w Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu

Escherichia coli – bakteria pożyteczna, ale groźna

Od połowy maja w Niemczech (przede wszystkim w landach północnych) notuje się wzrost zachorowań wywołanych werotoksycznym szczepem *E. coli* 0104 STEC. Zachorowania występują głównie u osób mieszkających lub ostatnio przebywających w północnych Niemczech, ale przypadki zachorowań odnotowuje się również na terytorium całych Niemiec i innych krajów Unii Europejskiej, szczególnie u osób, które w ostatnim czasie podróżowały do Niemiec.

Paleczka okrężniczy – bo taka jest medyczna nazwa *E. coli*, to gram ujemna bakteria należąca do rodziny Enterbacteriaceae. Pod tym określeniem kryje się ok. 200 różnych bakterii, należących do tego samego gatunku. Jest to bardzo popularna bakteria, wchodzi ona w skład fizjologicznej flory bakteryjnej jelita grubego człowieka, nie

czyniąc organizmowi krzywdy, a przeciwnie – w jelicie spełnia ona wiele pożytecznych funkcji – uczestniczy w rozkładzie pokarmu, przyczynia się do produkcji witamin z grupy B i K. Z uwagi na swoją budowę, genetykę i metabolizm *E. coli* znalazła wykorzystanie w nauce. To dzięki niej możliwe stało się poznanie replikacji DNA i zasad zapisu genetycznego. Hodowla *E. coli* jest stosunkowo tania, a powstające mutacje są łatwe do identyfikacji i badań, zwłaszcza genetycznych. Dlatego laboratoria naukowe chętnie wykorzystują ją w modyfikacjach genetycznych w biotechnologii. W przemyśle bakterie te wykorzystuje się w produkcji ludzkiego hormonu - insuliny.

E. coli tak pożyteczna w jelicie grubym, w innych miejscach organizmu okazuje się bardzo niebezpieczna. Zwykle *E. coli* powo-

duje jedynie zatrucia pokarmowe, ale gdy dostanie się do układu moczowego, może stać się przyczyną poważnych zakażeń. Ta właśnie bakteria jest najczęstszą przyczyną **zakażeń dróg moczowych** oraz paleczką gram ujemną – najczęściej wywołującą **sepsę**.

Jak zapobiegać zatruciu bakterią Escherichia coli?

- jak najczęściej myj ręce, a już na pewno po każdym wyjściu z toalety;
- myj i obieraj warzywa i owoce, także te pochodzące z upraw ekologicznych;
- poddawaj dokładnej obróbce termicznej produkty, które tego wymagają;
- pij wodę ze sprawdzonych źródeł lub przegotowaną;
- unikaj fast foodów, sprzedawanych wprost z ulicy;

- nie pij ze wspólnej butelki, nie jedz ze wspólnego talerza;

- szczególną ostrożność zachowaj w krajach gdzie licznie występują choroby brudnych rąk

PAMIĘTAJ!

Wytrzymałość bakterii *E. coli* na czyniki środowiska jest stosunkowo mała. *E. coli* ginie po 20 minutach ogrzewania w temperaturze 60 C. Jest także wrażliwa na wszystkie znane środki dezynfekcyjne. Jednak w środowisku o niższej temperaturze i większej wilgotności może przetrwać się miesiącami.

Informację przygotowała:

Magdalena Szczurek
Sekcja Epidemiologii w Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu

Kąpiele słoneczne – tak, ale z rozsądkiem!

Promieniowanie słoneczne jest niezbędne do prawidłowego funkcjonowania naszego organizmu. Ma korzystny wpływ na samopoczucie, aktywność fizyczną, pobudza wydzielanie wielu hormonów, umożliwia syntezę witamin z grupy D. Umiejętne korzystanie ze słońca może być nie tylko źródłem przyjemności, ale także zdrowia. Należy jednak pamiętać, iż oprócz dobroczynnego działania, słońce może wywoływać też wiele objawów niepożądanych, niekiedy tragicznych dla organizmu.

Zdrowe opalanie

Nie ma wątpliwości, że kąpiele słoneczne mają korzystny wpływ na samopoczucie. Dzięki opalenizmie zwiększa się odporność człowieka na zakażenia bakteriami chorobotwórczymi. Słońce uczynnia produkcję witaminy D3 w organizmie, która jest niezbędna, abyśmy mogli przyswajać wapń i inne minerały. Ponadto światło korzystnie wpływa na stan psychiczny człowieka. Latem mniej osób zapada na depresję niż jesienią i zimą.

Co za dużo to niezdrowo

Jednak mimo niezaprzeczalnych korzyści dla ludzkiego zdrowia narażanie skóry na nadmierne promieniowanie UV grozi poważnymi konsekwencjami zdrowotnymi. WHO podaje, że bezpośrednimi jego konsekwencjami mogą być: rak skóry, w tym także czerniak złośliwy; rak rogówki lub spojówki; katarakta, czyli choroba powodująca zmętnie-

nie soczewki i prowadząca często do ślepoty; poparzenia skóry; uaktywnienie się wirusa typu herpes (powodującego m.in. opryszczkę), przyspieszone starzenia się skóry.

Na promieniowanie słoneczne szczególnie wrażliwe są małe dzieci. Dlatego należy pamiętać, że dzieci do 3 roku życia nie powinny w ogóle się opalać. W godzinach największego nasłonecznienia, tj. między 11 a 16 najmłodsi nie powinni być narażani na działanie słońca.

Zalecane środki chroniące przed nadmiernym promieniowaniem UV wg WHO:

- należy ograniczyć czas przebywania w słońcu szczególnie koło południa, w godz. 10:00-14:00,
- należy robić przerwy w opalaniu się, częściej przebywać w cieniu,
- należy nosić ubrania ochronne, bawełniane, nie ekspozować całego ciała, szczególnie chronić: oczy, twarz, szyję,
- należy nosić okulary przeciwsłoneczne z panelami bocznymi, które stanowią 99-100% ochrony przed UVA i UVB dla oczu,
- należy używać kremów ochronnych o szerokim spektrum ochrony przeciwsłonecznej, filtry słoneczne nie powinny być jednak wykorzystywane do wydłużania czasu spędzonego na słońcu. Nakładanie kremu należy powtarzać co 2-3 godziny, po kąpeli i jeżeli produkt zostanie wytarty,

- należy chronić niemowlęta i dzieci już od najmłodszych lat i uczyć je wraz z wiekiem racjonalnego korzystania ze słońca,

- nigdy nie wystawiać skóry na słońce po jej uperfumowaniu i po zastosowaniu niektórych leków. W połączeniu z działaniem słońca może to prowadzić do reakcji fototoksycznej i poparzeń skóry.

Informację przygotowała **Aleksandra Gomula**
Higiena Dzieci i Młodzieży w Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Międzyrzeczu

Czym jest Głębokie?

Z „Informacji o kąpieliskach i miejscach wykorzystywanych do kąpeli w sezonie letnim 2011”, nadesłanej przez międzyrzecki Sanepid, dowiedziałam się, że Głębokie, to nie kąpielisko, lecz „miejsce wykorzystywane do kąpeli”. Różnica w definicji powyższych pojęć polega na tym, że nazwa „kąpielisko” powinna być wprowadzona uchwałą rady miejskiej. Pytanie do przewodniczącego rady miejskiej, **Jerzego Gądka**: dlaczego na sesji poświęconej turystyce rada nie podjęła decyzji o nadaniu Głębokiemu statusu kąpieliska? Przecież Głębokie od dawna uważane jest za turystyczną wizytówkę gminy.

Anna Kuźmińska-Świder

Kajaki na sportowo

Dnia 04.06.2011 na rzece Obrze w ramach „Dni Międzyrzecza” zostały przeprowadzone VII Regaty Kajakowe o Puchar Burmistrza. Jak zwykle organizatorem tej imprezy był Zespół Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu. Rywalizacja przebiegała na dystansie od Pomnika Tysiąclecia do ujścia Paklicy, a zawody składały się z dwóch części. W pierwszej zmagali się uczniowie naszych szkół ponadgimnazjalnych w następujących osadach: dwójka męska, dwójka żeńska, dwójka mieszana, dwójka nauczycielska.

W części drugiej startowały osady kajakowe reprezentujące międzyrzeckie firmy i instytucje w dwójkach dowolnych.

Ogólna klasyfikacja szkół przedstawia się następująco: I m. ZSE w Międzyrze-

czu, II m. ZSB w Międzyrzeczu, III m. I LO w Międzyrzeczu, IV m. ZSCKR w Bobowicku, natomiast klasyfikacja drugiej części regat przedstawia się następująco: I m. I osada Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu, II m. osada Urzędu Miejskiego, III m. I osada Zespołu Szkół Ekonomicznych, IV m. osada firmy Trans-Sprzet Wojewódka, V m. II osada Zespołu Szkół Ekonomicznych, VI m. osada 17. Włkp. Brygady Zmechanizowanej, VII m. III osada Zespołu Szkół Ekonomicznych, VIII m. II osada Państwowej Straży Pożarnej.

Nad bezpieczeństwem na rzece w czasie zawodów dbała nasza straż pożarna, która w łodzi motorowej w razie potrzeby była gotowa do udzielenia pomocy, za co serdecznie dziękujemy Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej p. Stanisławowi Książkowi.

Waldemar Walaszek

Uratowana Lusią!

Rozmowa z **Klaudją Kolańska** i **Leną Wysocką**, uczennicami Szkoły Podstawowej w Przytocznej.

Lenka, jak uratowałaś Lusie?

Po prostu znalazłam w Przytocznej psa z wrośniętą obrozą. Przyniosłam go do domu. Rodzice zorganizowali operację u weterynarza w Gorzowie. Przywiązaliśmy się do pieska. Teraz jest u nas. Bardzo Lusie kochamy. Jestem oburzona tym, na jakie cierpienia narazili ją po-

przedni właściciele.

Powiedzcie, co sądzicie o traktowaniu przez ludzi zwierząt i przyrody?

Kamila: Ludzie wobec zwierząt są czasem okrutni. Nie wiem, dlaczego tak jest. Myślę, że to są ludzie bez serca.

Lena: Ludzie są też nieodpowiedzialni. Czasem biorą do domu psa lub kota, a potem się nim nie opiekują. Zwierzęta w domu, to obowiązek.

Kamila: Wielu wyrzuca śmieci do lasu. Za to powinny być kary.

Lena: Przyroda powinna dawać ludziom radość i przyjemność. Nie może się przed ludźmi bronić. Trzeba uczyć dzieci, że nie można zanieczyszczać środowiska.

Dziękuję za rozmowę.

(Zdjęcia z operacji Lusie zostały opublikowane w czerwcowym numerze KM).

Anna Kuźmińska-Swider

Fot. A. Migdal



Stoisko Pakli

MEDAL W COCA COLA CUP!

W tegorocznych rozgrywkach XIII Turnieju piłkarskiego Coca Cola Cup dziewczęta z Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu odniosły wspaniały sukces, zajmując III miejsce w finale wojewódzkim. W meczu o brązowy medal pokonały drużynę Gimnazjum nr 3 w Świebodzinie wynikiem 7:4.

Skład drużyny: **Daniela Turczyn, Beata Galińska, Karolina Sroga, Marta Byk, Klaudia Kulpińska, Daria Jachowicz, Weronika Golwiej, Patrycja Pasewicz, Aleksandra Witczak, Malwina Jakubowska.**

W finałowych rozgrywkach Gimnazjum nr 1 reprezentowała również drużyna chłopców w składzie: **Lucjan Babiak, Dominik Cechel, Damian Ciecicki, Dawid Cierach, Bartłomiej Gołost, Sebastian Grzelachowski, Jakub Osek, Norbert Robak, Mateusz Szerszeń, którzy ostatecznie uplasowali się na V miejscu.**

Obu reprezentacjom gratulujemy!

Elżbieta Podgajska




STOWARZYSZENIE
EKOLOGICZNO-KULTURALNE "PAKLA"

Pakla dla schroniska

Podczas Dni Międzyrzecza zostało zorganizowane schronisko Stowarzyszenia Pakla. Dyżurujący zachęcali do składania podpisów popierających budowę schroniska dla zwierząt w naszym mieście. Akcja zakończyła się ogromnym sukcesem, zebrano ponad **2.500 podpisów** (nie tylko na festynie). Szczególną aprobata dla naszej inicjatywy wykazywała międzyrzecka młodzież, deklarując jednocześnie bezinteresowną pomoc na zasadzie wolontariatu. W imieniu bezdomnych zwierzków dziękuję wszystkim, którzy oddali swój głos. Listy z podpisanymi przedstawimy władzom miasta, jako argument przesądający sprawę budowy schroniska. Ogromne wrażenie na oglądających zrobiła wystawa fotograficzna obrazująca zbrodnicze traktowanie natury przez ludzi. Zapraszam do działania w Pakli. Zapraszam do informowania nas o patologii ekologicznej.

Anna Kuźmińska-Swider

Fot. A. Migdal

P.S. Dziękuję Panu Tomaszowi Baranieckiemu ze Sklepu Zoologicznego Rekin za bezpłatne przekazanie karmy i torebek na zwierzęce odchody. Produkty zostały rozdane wśród podpisujących naszą petycję.

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK SPORTU I WYPOCZYNKU

LOKER!.. Z TYTUŁEM

Finał pełen niespodzianek...

Finał Ligi Piłkarskich 6-tek przyniósł wiele emocji oraz wrażeń zarówno samym uczestnikom, jak i kibicom, a zakończył się sporą niespodzianką. Faworyt rozgrywek zwycięzca rundy zasadniczej drużyna **Kaffe Bar u Jacka** z Trzciela, musiała ostatecznie zadowolić



się trzecim miejscem. Sprawcą niespodziewanych rozstrzygnięć stał się zespół **Reanimacji** z Międzyrzecza, który w meczu półfinałowym pokonał faworytów **7:3 (2:2)**. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Andrzej Orłowski 3, Rafał Kusz 2, Marek Jeger i Marek Klimaszewski. Dla pokonanych Krzysztof Pawlik 2 i Damian Nowak. W drugim półfinale zagraли zwycięzcy rundy play off miejscowe drużyny **Loker** i **Offside**. Spotkanie to zakończyło gładkim zwycięstwem Lokeru **5:0 (1:0)**. Bramki: Dominik Waitrowski 2, Marcin Bartos, Mateusz Golwiew i Sebastian Góral. W meczu o trzecie miejsce **Kaffe Bar u Jacka** nie dał już większych szans przetrzebionemu kadrowi **Offsidow**. Po trzech bramkach Zbigniewa Pawlika, dwóch Adriana Nygi i jednej Bartosza Pałubiaka pokonał rywala **6:0 (2:0)**. Spotkanie finałowe pomiędzy **Reanimacją**, a **Lokerem** to apogeum emocji i nastrojów. Pomimo wysokiej tego dnia temperatury i widocznych znaków zmęczenia wcześniejszymi meczami u zawodników obu ekip przebiegało w zawrotnym tempie. Sam wynik **3:2 (1:2)** dla „Lokerów” świadczy też o niezwykle wyrównanej walce. W pierwszej odsłonie meczu na bramki **Rafała Kusza** i **Damiana Kowalskiego** dla Reanimacji, Loker odpowiedział celnym trafieniem z rzutu karnego **Mateusza Golwieja**. M. Golwiew zdobywając w drugiej połowie jeszcze jednego gola na kilkadziesiąt sekund przed zakończeniem finału zapewnił sukces swojemu zespołowi, wcześniej do remisu doprowadził **Przemysław Korczak**. Końcowa klasyfikacja LIGI: - 1m. **Loker**, 2m. **Reanimacja**, 3m. **Kaffe Bar u Jacka**, 4m. **Offside**, 5m. **Janax Galaxia** ze Skwierzyny, 6m. **Victoria Kalawa**.

Tuż po meczu finałowym **Dariusz Stafiniak** Kierownik Międzyrzecznego Ośrodka Sportu i Wypoczynku nagrodził najlepsze zespoły okazałymi pucharami, ponadto wręczył wyróżnienia indywidualne, które otrzymali m. in: **Andrzej Orłowski** - Reanimacja, jako najlepszy zawodnik Ligi, **Patryk Kalota** - Janax Galaxia wybrany najlepszym bramkarzem rozgrywek, „król strzelców” zdobywca 32 bramek **Damian Kowalski** - Reanimacja, najlepszy piłkarz młodego pokolenia **Lukasz Florek** - Janax Galaxia i **Robert Szymkiewicz** z Eko Maxu, który pomimo swoich lat zawsze na boisku prezentował wysoką formę.

Organizator Ligi dziękuje serdecznie za współpracę **Jackowi Krupie** właścicielowi **Pizzerii Caruso** i zaprasza na stronę internetową www.programlokalny.pl gdzie dzięki **Romanowi Sulkowskiemu** można obejrzeć fragmenty meczów z Finału Ligi.

TRIUMF OBCOKRAJOWCÓW

Ukraińce zwyciężąc...

Trudne warunki pogodowe bowiem termometry w godzinie startu wskazywały ponad 30 stopni ciepła nie odstraszyły miłośników amatorskiego biegania od udziału w dwudziestej edycji Międzyrzeckiej Dziesiątki. Do Międzyrzecza tak, jak to jest już od lat oprócz najliczniejszej grupy którą tworzą Lubuszanie, przyjechali również mieszkańcy województw: Dolnośląskiego, Wielkopolski, Zachodniopomorskiego, a nawet jeden z Bydgoszczy. Jednak największe zdziwienie wzbudził fakt pojawienia się biegaczy z Ukrainy, którzy wprawdzie startowali w barwach klubu z Kalisza to jednak sam udział obcokrajowców sprawił niemalą sensację nie tylko wśród organizatorów biegu, albowiem zdarzyło to się po raz pierwszy w dwudziestoletniej historii imprezy. I to właśnie biegacze z Ukrainy odegrali pierwszoplanową rolę w tegorocznej imprezie, gdyż w końcowej klasyfikacji, aż trzech z nich uplasowało się w pierwszej szóstce. Zwyciężył 25 letni **Vitaliy Yashchuk**, który 10.600 metrów pokonał w czasie 37.26 przed o rok młodszym rodakiem **Denysem Slobodianiukiem**. Na miejscu trzecim bieg ukończył ubiegłoroczny zwycięzca **Mar-**



cin Zagórny z Radnicy. Z międzyrzeczian podobnie jak przed rokiem najlepszy rezultat osiągnął 22 letni **Zbigniew Isański**, którego uzyskany czas 44.10 pozwolił mu na zajęcie czternastego miejsca w kategorii Open. Wśród kobiet najlepszą okazała się mieszkanka Grodziska Wlkp. **Dorota Przybyś**, która jubileuszowy bieg ukończyła w czasie 47.30. Ponad cztery sekundy straciła do niej druga na mecie **Wioletta Paduszynska** z Gorzowa Wlkp. Puchar za zajęcie trzeciego miejsca wśród przedstawicieli płci pięknej odebrała reprezentantka Pily **Anna Skrzypczak**.

* Miejsca biegaczy reprezentantów powiatu międzyrzecznego w kategorii open: - 20m. **Paweł Witczak**, któremu przypadła nagroda ufundowana przez sołtys Świętego Wojciecha - p. **Teresę Filus**, 22m. **Michał Kubik**, 23m. **Adam Domański**, 25m. **Krzysztof Kochan**, 29m. **Artur Pańko**, 31m. **Marcin Dąbrowski**, 32m. **Piotr Chomicz**, 36m. **Piotr Toczyński**, 41m. **Michał Cygan**, 44m. **Jarosław Beblo**, 48m. **Paweł Urbanek**, 50m. **Mateusz Telus**, 55m. **Przemysław Mencweld**, 56m. **Ryszard Ostrowski**, 59m. **Marcin Moskwa**, 60m. **Jerzy Urbanek**, 61m. **Zbigniew Rusiecki**, 66m. **Stanisław Skrzek**, 67m. **Zygmunt Bogacz**, 68m. **Zbigniew Rosół**, 69m. **Bronisław Kalisz**, 70m. **Piotr Pawelski**.

W jubileuszowej XX Międzyrzeckiej Dziesiątce wystartowało 75 zawodników, a biegu nie ukończyło czterech jego uczestników. Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku jako organizator jubileuszowych zawodów serdecznie dziękuje: **dyrekcji SGB Gospodarczego Banku Spółdzielczego w Międzyrzeczu, Katarzynie Jeziorskiej właścicielce sklepu instalacyjnego INSTALMAR plus, Agencji Usługowej „Duet”, wóltariuszom Rejonowego Sztabu Ratownictwa Społecznego Krajowej Sieci Ratunkowej, funkcjonariuszom policji, żandarmerii wojskowej i zawodowej straży pożarnej za współpracę i okazaną pomoc przy organizacji XX Międzyrzeckiej Dziesiątki, dzięki czemu uczestnicy biegu wystawili nam wysoką ocenę i zapewnił o udziale w kolejnej imprezie. Zapraszamy na strony internetowe: - www.amator.fc.pl i www.programlokalny.pl, gdzie można obejrzeć galerię zdjęć i filmową relację z XX Międzyrzeckiej Dziesiątki.**

AMALIA NA O.W. GŁĘBOKIE



Siatkówka na piasku...

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku administrator Ośrodka Wypoczynkowego „Głębokie” koło Międzyrzecza oraz **Marian Kulak**, właściciel przedsiębiorstwa „**AMALIA**”, zapraszają na kolejny wspólnie organizowany turniej siatkówki plażowej. **XI edycja turnieju „AMALIA CUP”**, którego nazwa pochodzi od nazwy firmy głównego sponsora, odbędzie się w sobotę **16 lipca**. Początek siatkarskich zmagania zaplanowano na godzinę **11.00**.

Tradycyjnie zapisy do udziału w turnieju rozpoczną się godzinę przed jego rozpoczęciem.

KOMUNIKAT

Maratończycy nad jez. Głębokie...

29 lipca - (piątek) na terenie Ośrodka Wypoczynkowego „Głębokie” po raz kolejny pojawiają się miłośnicy amatorskiego biegania, by wystartować w **XII Maratonie Sztafet**. Tradycyjnie impreza cieszy się sporym zainteresowaniem, stąd można spodziewać się startu około 20 sztafet, czyli blisko stu, a może i więcej biegaczy. Tytułu ekipy niepokonanej w ostatnich latach bronić będzie sztafeta reprezentująca barwy organizatora zawodów tzn. międzyrzecznego **MOSiW-u**, która również tego lata nie zamierza odpuścić rywalom i oddać w obce ręce główne trofeum za zwycięstwo w zawodach. Start do biegu, który rozgrywany będzie na trasie okężnej wytyczonej na terenie ośrodka - ścieżką asfaltową zaplanowano na godzinę **17.00**. Informacje dotyczące udziału w **XII Maratonie Sztafet** udziela organizator: - **MOSiW** osiedle Kasztelańskie 8a, tel. **95 742 2335** lub tel./kom. **501 254 439**. Regulamin szczegółowy ponadto zamieszczony jest na stronach internetowych: - www.miedzyrzec.pl (Informacje z MOSiW) i www.amator.fc.pl.



Apel organizatorów Maratonu Sztafet do właścicieli - mieszkańców domków letniskowych i osób wypoczywających nad jeziorem „Głębokie” o umożliwienie sprawnego przeprowadzenia zawodów, gdyż w trakcie ich trwania wyłączony będzie ruch wszelkich pojazdów oraz znacznie ograniczone będzie poruszanie się pieszych.

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku



serwis prasowy INFORMACJE Z RATUSZA

JUBILEUSZ MIAST PARTNERSKICH

3 czerwca 2011 r. w Międzyrzecz spotkali się przedstawiciele miast partnerskich z Haren, Vlagtwedde, Bad Freienwalde, Andresy i dzielnicy Berlina Charlottenburg-Wilmersdorf. W tym roku mija 20 lat jak Międzyrzecz pod-



pisal swoje pierwsze porozumienie partnerskie z niemieckim Haren i holenderskim Vlagtwedde. Partnerstwo rozpoczęło się od wizyty w 1991 roku przedstawicieli z Ratusza Haren i Vlagtwedde, którzy przyjechali do Międzyrzecza w celu „zapoznawczym”. To spotkanie zaowocowało podpisaniem przez ówczesnych burmistrzów: Międzyrzecza - Eugeniusza Ziarkowskiego, Haren - Waltera Pinkernell i Vlagtwedde - Hermana Euverink porozumienia partnerskiego. Nasza współpraca przez 20 lat to między innymi spotkania młodzieży, rodzin, harcerzy, naszych seniorów, strażaków, grup artystycznych i sportowych. W październiku 2004 roku Burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki uczestniczył w pierwszym spotkaniu merów miast partnerskich, co było niezapomnianym doświadczeniem otwarcia Międzyrzecza na Europę i Świat. Wtedy też miasta zade-

klarowały współpracę i wymianę w wielu dziedzinach.

W sobotę 4 czerwca w międzyrzeckim Ratuszu odbyło się spotkanie Komitetów Partnerskich z udziałem Burmistrzów. Niemiecką Gminę Haren (Hems) reprezentował Burmistrz Markus Honnigfort, Holenderską Gminę Vlagtwedde - Leontien Kompier, Berlińską dzielnicę Charlottenburg - Wilmersdorf - Monika Thiemen, Niemiecką Gminę Bad Freienwalde - Burmistrz Ralf Lehmann, Andresy Radny i zarazem Przewodniczący Stowarzyszenia de Jumelage Jean Pierre dos Santos. Na spotkaniu podsumowano ostatnie lata partnerstwa, jak również omówiono plany na 2012 rok. Goście zwiedzili również nasze miasto, w tym: Międzyrzecki Ośrodek Kultury i Plywalnię „Kasztelanekę”, byli również w Międzyrzeckim Rejonie Umocnionym, a także wzięli udział w Dniach Międzyrzecza.

PLATYNOWY MEDAL DLA URZĘDU MIEJSKIEGO W MIĘDZYRZECZU

W niedzielę 5 czerwca 2011 r. w Święto Wniebowstąpienia Pańskiego w kościele pw. św. Jana Chrzyciela odbyła się uroczysta msza św. z udziałem międzyrzeckich rzemieślników. Wzięły w niej udział również władze miejskie i powiatowe, poczty sztandarowe m.in. poczet Bractwa Kurkowego, a także mieszkańcy miasta. Po mszy św. Prezes Rzemiosła Polskiego Jerzy Bartnik przekazał na ręce Burmistrza Międzyrzecza Tadeusza Dubickiego Platynowy Medal im. Jana Kilińskiego. Został on nadany Urzędowi Miejskiemu w Międzyrzeczu za zasługi dla rzemiosła polskiego. Medal im. Jana Kilińskiego wraz z legitymacją i odznaką ustanowiony został uchwałą nr 49, Zarządu Centralnego Związku Rzemiosła, z dnia 6 października 1978 roku - jako jednostopniowa odznaka honorowa - zezwolenie M.S.W. z dnia 28 listopada 1978 roku. Uchwałą nr 12, z dnia 16 czerwca 2009 roku VI Kongres Rzemiosła Polskiego ustanowił Platynowy Medal im. Jana Kilińskiego „Za zasługi dla Rzemiosła Polskiego”. Uchwałą nr 18, z dnia 15 grudnia 2009 roku Zarząd Związku Rzemiosła Polskiego ustanowił sposób nadawania Platynowego Medalu. Obecnie medal przyznaje Prezydium Zarządu ZRP. Ten sam medal można otrzymać tylko jeden raz.

REMONT UL. KONSTYTUCJI 3 MAJA I UL. SPOKOJNEJ

Informujemy mieszkańców, że trwa rozbudowa i przebudowa ul. Konstytucji 3 Maja i ul. Spokojnej. Inwestycja podzielona została na pięć etapów. Obecnie trwa etap III i IIIa - ul. Spokojna i od skrzyżowania z ul. Stoczniovców Gd. do wjazdu do szpitala. Kolejnym etapem będzie remont od ul. Spokojnej do skrzyżowania z ul. Stoczniovców Gd., który rozpocznie się w miesiącu lipcu. Następne etapy: etap I - od ul. Świerczewskiego do ul. Spokojnej, etap IV - od szpitala do ul. Marcinkowskiego, etap V - od mostku do granicy miasta.

INTERNET W MIĘDZYRZECZU

Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej opublikował swe stanowisko 15 lutego 2011 roku w sprawie świadczenia bezpłatnej lub za cenę niższą niż cena rynkowa usługi dostępu do sieci Internet przez jednostki samorządu terytorialnego, które utrudniło jednostkom samorządowym udostępniania usług, które będą konkurencyjne wobec ofert przedsiębiorców telekomunikacyjnych i nie będą one negatywnie wpływały na rozwój lokalnego rynku telekomunikacyjnego. Gmina Międzyrzecz rozczarowana jest stanowiskiem Prezesa UKE dotyczącym ograniczeń w zakresie świadczenia przez JST bezpłatnej usługi dostępu do Internetu na rzecz wszystkich mieszkańców (tj. w przypadku, gdy jest ona dostępna dla wszystkich użytkowników w ich miejscu zamieszkania) tym bardziej, że znane są nam również doskonale podejścia innych krajów do obecnie funkcjonujących i wdrażanych dyrektyw unijnych w tym zakresie. W związku z powyższym Stowarzyszenie Lubuskiej Sieci Szerokopasmowej do którego nasza gmina przystąpiła w 2010 roku (informacja na stronie www.lss.gorzow.pl), będzie zarządzało naszą siecią szerokopasmową i udostępniało łącze internetowe dla mieszkańców gminy. Wyłoniony przez stowarzyszenie operator, będzie dbał o prawidłową jakość świadczonych usług oraz bezawaryjne działanie.

Patrycja Klarecka

Podinspektor ds. Promocji Gminy i Kontaktu z Mediami

Sprzedam działki budowlane

pod budownictwo jednorodzinne z możliwością prowadzenia cichej działalności usługowej

o powierzchni ok. 1000 m²,
malowniczo położone
w miejscowości Bobowicko,
gmina Międzyrzecz
w obszarze Parku
Krajobrazowego
obok dwóch jezior i lasu
otoczone polami uprawnymi.

Dogodny dojazd z drogi nr 137,
cztery kilometry od centrum
Międzyrzecza, teren
kompletnie uzbromiony.
Droga dojazdowa kilkaset
mistrzów od trasy głównej.

Kontakt tel. kom.
601 781 645,
602 702 708,
600 870 202.

MIEJSCOWY PLAN Zagospodarowania Przestrzennego
OBSZARU ZABUDOWY MIESZKANIOWEJ "BRONKOWO"
POŁOŻONEGO W BOBOWICKU, GM. MIĘDZYRZECZ

SKALA 1 : 1000

0 10 20 30 40 50 60 70 80 90 100m

ZACZYNIK NR 1
DO UCHWAŁY NR XXVIII/1488
RADY MIEJSCOWEJ W MIĘDZYRZECZU
Z DANIA 18 PAŹDZIERNIKA 2010 R.



1	OBROBEK ZOBOWIĄZANIA PLANISTY
2	PLAN WYKONAWCZY I PLAN PROJEKCYJNY
3	PROJEKT WYKONAWCZY I PLAN PROJEKCYJNY
4	PROJEKT WYKONAWCZY I PLAN PROJEKCYJNY
5	PROJEKT WYKONAWCZY I PLAN PROJEKCYJNY
6	PROJEKT WYKONAWCZY I PLAN PROJEKCYJNY
7	PROJEKT WYKONAWCZY I PLAN PROJEKCYJNY
8	PROJEKT WYKONAWCZY I PLAN PROJEKCYJNY
9	PROJEKT WYKONAWCZY I PLAN PROJEKCYJNY
10	PROJEKT WYKONAWCZY I PLAN PROJEKCYJNY

ITP	
BIURO ARCHITECTURY I PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO SP. z o.o.	
GŁÓWNY PROJEKTANT:	mgr inż. MICHAŁ MICHELEWICZ
ZUS/OŚ PROJEKTOWY:	mgr inż. Piotr Smolczyk

Kibice

Już od roku na wszystkich meczach III ligowego Orła Międzyrzecz na boisku w Międzyrzeczu, i nie tylko, można zobaczyć coraz liczniejszą grupę młodych ludzi, którzy dopingują zorganizowanym dopingiem swoją drużynę. A wszystko zaczęło się w czasie meczu zorganizowanego dla uczczenia 65-lecia Klubu MKS Orzeł Międzyrzecz. W latach 80. i 90. poprzedniego wieku też młodzi kibice zorganizowali się i doping był ładny. Wielu spośród ówczesnych kibiców pokochało studia i inne szkoły, osiągając sukcesy zawodowe w wielu dziedzinach. Pamiętam tamte czasy jak większość doświadczonych kibiców negatywnie komentowała zachowanie młodzieży. A okazało się, że zostali oni wykształceni - to w wielu przypadkach poważni biznesmeni, oficerowie wojska, a jeden został duchownym - cały czas kibicując z oddali Orłowi. W międzyczasie próbowano parokrotnie powołać klub kibica na meczach piłkarskich, ale po kilku meczach kibice wracali do hali sportowej na mecze siatkówki. Dopiero 65-lecie klubu piłkarskiego i uczestnictwo na meczach w Gorzowie Wlkp. doprowadziło do zajęcia się problemem przez młodych międzyrzeckich kibiców. Jak zawsze w takich przypadkach musi być grupa aktywna. W Międzyrzeczu byli to: uszy, Krycha i inni. Takie są ich przewziska i tak proszą żeby się

do nich zwracać. Aktywnym uczestnikiem dopingu jest babcia Ala. Ci młodzi ludzie potrafią pociągnąć do kibicowania swoich kolegów, których w czasie ostatniego meczu z Moto Jelcz Olawa można było się doliczyć około 150 osób, w tym ok. 15 z Lubniewic i 20 z Gorzowa. Są to zaprzyjaźnione kluby z naszym Orłem i bardzo często okrzyki o szanowaniu Stilonu i Lubniewczanki było słychać z ust międzyrzezczan. Na kilka pytań zadanych kibicom odpowiadali wspomniani już Krycha i uszy. Widać było pełną demokrację, ale na zewnątrz tylko ci dwaj mogli mówić.

j.w. Dlaczego zapoczątkowaliście taką formę kibicowania?

uszy. Jeżdżąc na mecze do innych miejscowości podobalo się to nam i tak się zaczęło. Początkowo było nas 20 osób i coraz więcej nas jest. Teraz na wyjazdy jedziemy często w większej grupie. Naszym marzeniem jest na razie 200 osób w grupie, a później jeszcze więcej.

j.w. Na kogo możecie liczyć przy organizacji oprawy meczów?

uszy. W większości przypadków tylko na siebie. Z klubu mamy zapewnienie o bezpłatnym wejściu na mecze, miasto dawniej obiecało jednolite koszulki, w jakie mieliśmy się ubierać. Na razie tego nie ma, ale musimy dodać, że takie zapewnienie mieliśmy od poprzednich władz samorządowych. Może z czasem otrzymamy takowe.

j.w. Dlaczego w waszym języku jest tak

dużo wulgaryzmów?

Krycha. Wcale nie uważam, że jest tego tak dużo, proszę zauważyć, że w rozmowach codziennych takich słów używają dorośli i malolaty. My tylko używamy tych słów w wyjątkowych sytuacjach, a ci kibice, którzy się gorszą, za chwilę puszczaają takie wiązanki, po których nam uszy wędzną. W trakcie jednego z meczów członkowie ochrony upominali nas za to, a za chwilę sami mówili takim językiem, że my przy nich to przedszkolaki.

j.w. Dlaczego negatywnie wykrzykujeście o innych klubach?

Krycha i uszy. Inne kluby nas za bardzo nie obchodzą. One robią tak samo i tylko się im odpłacamy. Co innego gorzowska żużlowa Stal. My, jako najbardziej zaprzyjaźnieni ze Stilonem (dla nas piłka w Gorzowie to zawsze Stilon), nie możemy zrozumieć władz samorządowych tego miasta, które poprzez jednostronne finansowanie żużla pozwala „umierać” innym sportom, w tym piłce nożnej.

j.w. Czy uważacie, że tegoroczne wyniki Orła, to szczyt możliwości tych piłkarzy?

Krycha, babcia Ala i uszy. Sportowo to jeszcze są możliwości, ale zdajemy sobie sprawę, że na wynik końcowy składa się wiele czynników. Na pewno, gdy w niezmiennym składzie wybiegną piłkarze na boisko, to będzie więcej zgrania. Liczymy jednak na wzmocnienia. Jak zawsze największy problem są też finan-

se klubu. Tu liczymy na pana Burmistrza. My chcemy być aktywni, a takimi będziemy bez względu na zasoby w kasie klubu. Jednak im więcej pieniędzy, tym prawdopodobnie lepszej gry. Im lepsza gra, tym większy doping, nie tylko nas fanów, ale zwykłych steryczalnych kibiców, co tylko potrafią narzekać na zawodników i trenera. Proszę się przejść pod budkę spikera, tam znajdują się ci, którzy zowią się kibicami, ale chyba nie piłki i nie Orła

Dziękuję wam za rozmowę i życzę, aby spełniły się wasze marzenia o poziomie międzyrzeckiego piłkarstwa i liczebności klubu kibica Orła Międzyrzecz. Po rozmowie z nimi doszedłem do wniosku, że członkowie klubu kibica, to normalni, grzeczni, młodzi ludzie, potrafiący otwarcie rozmawiać o problemach nie tylko sportowych. Życzę, abyście po każdym meczu z boiska wychodzili zadowoleni, a w przypadku porażki waszych ulubieńców tłumaczyli - jutro będzie lepiej. Dopiero po rozmowie z nimi zwróciłem uwagę na słownictwo w życiu codziennym. To, co słyszałem z ust wielu dzieci i dorosłych, w tym kobiet, przerażało mnie. W grupie 12 - 15-latków przeklinanie dużo gorsze, niż na meczu, stało się normą. Jak ocenił jeden z profesorów uczelni wrocławskiej, obecnie w Polsce za pomocą 4 - 5 słów uznanych za wulgarne, można określić stan wielkiej euforii, a nawet miłości oraz wielkiego przynębnienia.

Jan Wiśniewski

VIII OLIMPIADA SPORTOWA ŚRODOWISKOWYCH DOMÓW SAMOPOMOCY

W tym roku to już VIII Olimpiada. Uczestniczyło w niej 145 osób niepełnosprawnych z pięciu ŚDS z Pszczewa, Starego Kurowa, Skwierzyny, Drezdenka, Sulechowa oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego z Międzyrzecza. Pogoda dopisała nam wspaniale, więc impreza odbyła się w słońcu na płycie Stadionu Miejskiego.

Po powitaniu i przemówieniach nastąpiło wciągnięcie flagi na maszt i uroczyste zapalenie znicza olimpijskiego. Olimpiada została rozpoczęta! Na małej płycie boiska przeprowadzone zostały konkurencje indywidualne, gdzie każdy mógł się wykazać, wykonując proste zadania sportowo-zabawowe. W tym samym czasie odbywały się mecze piłki nożnej między poszczególnymi ośrodkami, następnie wyścigi na wesoło, skoki w dal, pchnięcie kulą oraz biegi.

Sędzią zawodów tradycyjnie był nasz długoletni przyjaciel, nauczyciel wychowania fizycznego z Liceum Ekonomiczne-

go, pan Waldemar Walaszek, a pomagała mu dzielnie grupa młodzieży szkolnej - wolontariuszy.

Sportowym zmaganiem towarzyszyło kibicowanie uczestników i gości Olimpiady zgromadzonym pod parasolami. Każdy mógł się posilić pyszną grochówką oraz skorzystał ze słodkiego poczęstunku przygotowanego także dzięki hojności naszych sponsorów. Chcemy serdecznie podziękować tym wszystkim ludziom, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania naszej Olimpiady. Kierujemy słowa wdzięczności do Panów: Waldemara Walaszka, Kazimierza Pawliszaka, Piotra Rojka, Waldemara Szczerby, Eugeniusza Skotnickiego, Romana Strzelczyka, Jacka Belza, Andrzeja Kurta, Adama Górczyńskiego, Państwa Radziszewskich, Pani Annie Górczyńskiej. Dziękujemy także koleżankom i kolegom z Ośrodka Pomocy Społecznej i panom z obsługi stadionu MOSiW.



OSP Kaława - Trzecia

11 czerwca w Zbąszynku odbyły się Wojewódzkie Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP. Powiat międzyrzecki reprezentowała jednostka OSP Kaława. W grupie seniorów startowało 14 zespołów z całego województwa. Drużynę prezesa Andrzeja Obsta przygotował dh Stanisław Siadak. W ćwiczeniach bojowych zespół uzyskał 39,97 pkt. w sztafecie 65,07 pkt. W sumie druhowie z Kaławy w składzie: Bartłomiej Ćwirko - dowódca, Szymon Wołoch, Marek Obst, Przemysław Czapczyk, Marcin Mielnik, Dariusz Skoczylas, Krzysztof Obst i Adam Brankowski (rezerwowi) zdobyli 105,04 pkt. i zajęli III miejsce. Nagrodą rzeczową był przenośny sprzęt oświetleniowy. Puchar, nagrodę i dyplom wręczał dh Lech Cabel - wiceprezes ZOW ZOSP RP w Zielonej Górze, st. bryg. Zenon Zajdlis - zastępca LKW PSP w Gorzowie Wlkp. i dh Tadeusz Dubicki - prezes ZOMG ZOSP RP w Międzyrzeczu.

Tekst i fot. LM

Dobry sezon piłkarzy Orła

Zakończył się sezon 2010/2011 dla piłkarzy Orła, występującego w „prawdziwej” III lidze. Napisałem „prawdziwej” III lidze, gdyż dawniej też grali w III lidze tylko z nazwy. Występy w tej klasie rozgrywek należy uznać ze wszech miar za udane. Zajęcie 9. miejsca na koniec rozgrywek jest mniej więcej adekwatne do posiadanych umiejętności i możliwości drużyny. Oczywiście znajdują się tacy, którzy uznają to za porażkę, ale trzeba wiedzieć, że jako debiutant wśród drużyn dołnośląskich, Orzeł spisywał się dobrze. Na pewno znajdują się kibice uznający pozycję Orła jako szczęśliwy zbieg okoliczności. Dla nich odpowiedzią niech będzie opinia zawodników i działaczy z innych rywalizujących z Orłem zespołów, mówiąca o niespodziewanie dobrej drużynie z Międzyrzecza. Po kilku meczach rozmawiałem z kibicami i działaczami drużyn przyjezdnych i dziwił się tak dobrze grającemu i piłkarsko ułożonemu zespołowi z miasta, o którym wcześniej nie słyszeli lub słyszeli bardzo mało. Takie stwierdzenie świadczy też o roli propagowania miasta poprzez sport. Poddaje tę kwestię pod rozwagę władz samorządowych miasta Międzyrzecza.

Oceniając poszczególne formacje i zawodników Orła brałem pod uwagę swoje spostrzeżenia i opinie skrajnie kibiców oglądających mecze na boisku w Międzyrzeczu, oraz spotkaniach wyjazdowych. Oczywiście będą to spostrzeżenia czysto „kibicowskie”, gdyż tylko szkoleniowiec jest w stanie stwierdzić, czy poszczególni zawodnicy wypełniali zadania, jakie zostały im postawione przed meczem.

Pierwszą rundę na ławce trenerskiej „siedział” Krystian Troczyk, który nie miał zbyt dużo czasu na przygotowanie drużyny do występów na arenach III ligi. Okazało się, że umiejętności i możliwości Orła są wystarczająco duże, aby nie obawiać się końcowych lokat w tabeli, jakie w dużej części zajmują beniaminkowie tych rozgrywek. Pomimo w miarę dobrych wyników, działacze Orła postanowili zmienić trenera i zatrudnić na tym stanowisku Dariusza Borowego. Trener Borowy był tym, który w rundzie jesiennej sezonu 2009/2010 z Orłem występującym wówczas na IV ligowych boiskach zdobył komplet 15 zwycięstw w 15 meczach. Było to ewenementem nie tylko na skalę wojewódzką. Zmieniła się wizja piłkarska szkoleniowca i zmieniło się wiele, jeśli chodzi o skład zespołu. Początkowo w rundzie wiosennej niezbyt dobrze układało się piłkarzom, ale im bliżej końca rozgrywek, widać było poukładaną grę i dobre wyniki. Końcowe 9. miejsce należy uznać za dobre, wobec czego szkole-

niowcy też muszą być oceniani dobrze. W rozmowie z działaczami też tak oni określają sztab szkoleniowy. W trakcie rozgrywania meczów na boisku w Międzyrzeczu trenerzy nasłuchali się wielu niezbyt pochlebnych opinii o swojej pracy, ale to w kalkulowane jest w ich pracę. Najdziwniejsze jest to, że ci najbardziej krytykujący po sezonie też pozytywnie oceniają i Krystiana Troczyka i Dariusza Borowego. O klasie trenera Troczyka niech świadczy też fakt, że mimo odejścia ze stanowiska trenera, często bywał na spotkaniach Orła.

Najbardziej nęralgiczną pozycją na boisku jest pozycja bramkarza, a ta była obsadzona dobrze w obydwu rundach. Początkowo między słupkami stał i chronił bramki Orła Marek Zator. Bramkarz obdarzony tak zwanym czuciem bramkarskim, spisywał się bardzo dobrze, co przyczyniło się do zauważenia jego postawy przez „możnych” rozgrywek i odejściu zdolnego bramkarza do Chrobrego Głogów (dzisiaj to już II liga). W rundzie wiosennej pierwszym bramkarzem został przybyły w przerwie zimowej Mirosław Dębiec. Jego postawa w bramce Orła też była dobra i w kilku meczach uchronił swoją drużynę od utraty gola. Bardzo dobrze potrafił kierować całym blokiem obrony. Ta pozycja była pewna w wykonaniu obydwu bramkarzy. Tak też oceniają kibice z lewej i prawej strony.

Obrona była najdziesiętniejszą formacją Orła. W rundzie jesiennej potrafiła powstrzymać groźne ataki rywali, aby za chwilę doprowadzić „do szalu” bramkarza, kibiców i szkoleniowca drużyny, przepuszczając zawodników gości. Braku zwrotności i szybkości nie dało się nadrobić dobrymi warunkami fizycznymi. W przerwie zimowej w tej formacji nastąpiły największe zmiany. Dotychczasowych, wydawało się pewnych zawodników, Kołodzyńskiego, Iwana i Iwanowskiego zastąpiono innymi. Dużo czasu musiało upłynąć zanim trener Borowy poustawiał na właściwych pozycjach poszczególnych zawodników, a ci spełnili zadania przed nimi postawione. Końcówka rundy wiosennej pokazała w miarę duże możliwości poszczególnych zawodników i całej formacji obronnej. Gdyby w nowym sezonie trener postawił na Tomasza Ruminkiewicza, Adama Więckowskiego, Rafała Wejera i Adriana Kochanka, miałby z nich pociechę. Jednak wzmocnienia też będą mile widziane. Nie można zapomnieć o H. Kurdykowskim i K. Stojanowskim, którzy wchodząc na boisko zostawiali dobre wrażenie. Część kibiców wieszała przysłowiowe psy na obrońcach. Druga część cały

czas uważa, że inni mają gorzej. Jednak nie można w ten sposób tego rozpatrywać. Gra powinna być oceniana tu i teraz. Wobec powyższego obrona oceniana jest zaledwie dostatecznie.

Pomoc, czyli linia środkowa, jest zawsze oceniana podwójnie, wszak od jej postawy zależy gra całej drużyny. Rozpatrując indywidualnie, to powinniśmy mieć tą formację na medal, ale pozycja w tabeli, mimo oceny dobrej, zaprzecza tej tezie. Damian Szalas, który powrócił do Orła z I-ligowej Warty Poznań, czy Marek Kuźmińczuk, sami powinni tworzyć grę w środku boiska. Mając do pomocy innych zdolnych (Budnik, Gurgul), czy doświadczonych (T. Sobczak) powinni dzielić i rządzić. Tego było stanowczo za mało, aby ocena formacji była wysoka. Był okres, że kibice narzekali na pomocników, ale w kolejnym meczu byli oni wychwalani. Jak zawsze w takich przypadkach, z oceną należy poczekać. Tak oceniając za część spotkań przysłowiowa 2, a za część 5, i tak dochodzimy do średniej 3+.

Napastnicy, to w przypadku Orła 2 zawodników. Bez względu na nazwiska ustawiani byli przeważnie z jednym wysuniętym i jednym lekko cofniętym zawodnikiem. Przynosiło to różne rezultaty. Muszę zauważyć, że to był pierwszy rok, kiedy Paweł Cygan utracił koronę króla strzelców w zespole (strzelił 7 bramek). Wyprzedził go Mateusz Toporkiewicz, zdobywca 12 goli. Bardzo często w ataku występował młody, niespełna 20-letni Marcin Siuda. Jako formacja oceniam ją na 4. Zdać sobie sprawę, że w tym przypadku spotkać się z wieloma zarzutami, ale taka jest moja ocena. Wiele zarzutów w trakcie meczów było wobec P. Cygana, ale samo ustawienie za M. Toporkiewiczem było dla niego zaskoczeniem. Otoczony był w wielu przypadkach przez indywidualnego opiekuna, a tylko ci, którzy sami uprawiali piłkę nożną, wiedzą co to znaczy. Do tego Paweł nigdy nie pogodził się z często krzywdzącymi opiniami tych samych „kibiców” i mieszanek wybuchowa (czytaj pyskówki Pawła z kibicami) gotowa.

Zarząd klubu postawił za zadanie utrzymanie się na tym szczeblu rozgrywek i to zostało wykonane. Dlatego zarząd, a przede wszystkim Paweł Czop, powinien otrzymać wysoką ocenę za postawę i drużyny i inne zespoły, a w szczególności za niepoddawanie się emocjom chwili i dalekosiężne plany. Teraz nie będę oceniał postawy kibiców, gdyż kibice zasługują na szczególne potraktowanie i o nich będzie osobny artykuł w tym numerze Kuriera Międzyrzeckiego. Dla kibiców teraz ponadmięsyczne wakacje, a dla klubu intensywne przygotowania do nowego sezonu.

Jan Wiśniewski

Mały jubileusz

Tradycją już się stało to, że młodzież międzyrzeckiego „ekonomika” wraz z nauczycielami bierze udział w spływach kajakowych Obrą, sprzątając ją z nieczystości stałych, łącząc przyjemne z pożytecznym. W tym roku był to już 10., ju-

bileuszowy spływ, który rozpoczął się przed miejscowością Żółwin, a zakończył się na przełęczy wodnym przed Zalewem Bledzewskim na tzw. „Moście Bieruta”.

W czasie trzydniowej imprezy uzbierano łącznie 70 worków śmieci o poj. 120 l każdy. Najczęściej spotykanymi zanieczyszczeniami były różnego rodzaju

opakowania po alkoholu w postaci butelek i puszek oraz plastikowe butelki po napojach, ale nie obyło się również bez lodówki, opon czy telewizora. Patrząc od 10 lat na to, co znajdujemy w rzece, można śmiało stwierdzić, że społeczność Międzyrzecza ciągle się wzbogaca, gdyż wyławiamy coraz to lepsze telewizory. Tym razem był to odbiornik marki „Sony”. Dzie-

ki zaangażowaniu młodzieży i wsparciu ze strony dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych p. Anny Górnej, Urzędu Gminy, Starostwu Powiatowemu oraz p. Stanisława Capa mogliśmy przygotować naszą piękną rzekę do sezonu turystycznego mając cichą nadzieję, że wędkarze jak i kajakarze, będą się powoli edukować i nie będą zanieczyszczać Obrą.

Waldemar Walaszek





BLOKROZRYWEKUMYSŁOWYCH



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10					
		5	11			3			6					
12							13							
			14	12				4						
15	16	15	17	18			19	20	21	22				
					23	24	25	26						
27				7		2		28						
				29			11			23	10			
30										9				
	22		8					31						
					32									
								16						
33	34	35							36	37	38			
		19												
													39	
40														
41	42	43	44					45	46	47				
					48	49	50	51			17			
52				13					53					
					54					20				
										1				
55					14				56					
					57			18						

KRZYŻÓWKA NA LATO

POZIOMO: 1) bułka z „czymś tam”, 8) rodak, ziomek, 11) nauka o języku, 12) kwit kasowy, 13) morskie złoto, bursztyn, 14) bezcelne zuchwałstwo, impertynencja, 15) punkt na sferze nieba, 19) kolega Kajko, 23) stan w Malezji z Parkiem Bako, 27) inaczej syntaksa, 28) jeden z poglądów filozoficznych, skojarz z pierwiastkiem, 29) przyrząd do kręcenia włosów, 30) jedna z bohaterek „Pana Tadeusza”, 31) zbój, 32) kraj afrykański, 33) współpracuje z wychwytem, w zegarku, 36) parzysta część marynarki, 39) w nim rosną warzywa i kwiaty, 40) dawniej nocnik, 41) kozacki dowódca, 45) aerostat bez napędu, 48) ma coś wspólnego z wiatrakiem, 52) miejsce wyrobu kielbasy, 53) autokar, 54) odmiana imienia Odyszeusz, 55) muzyczny w Opolu, w Sopocie, 56) emalia, ale nie farba, 57) krzyżówkowy stan w USA;

PIONOWO: 1) przyprawa do kiszenia ogórków, 2) nacja, 3) cydonia inaczej, 4) krewny w linii męskiej, 5) świątynia w Japonii, 6) reguła, norma, 7) wymowa, 8) łódka sportowa, 9) Adam, poeta Polski, 10) jeden szczebel wyżej w karierze, 16) kwestionariusz, 17) członek sekty szytów, 18) bzdura, 20) naturalny nawóz polny, 21) skrzydło np. pałacu, zamku, 22) ...mieszkania na większe, 23) modlitwa arabsów, 24) żarłacz ludojad, 25) jar, kanion, 26) świątynia w Mekce, 33) diabeł zwany błotnikiem, 34) jeden z rodz. literackich, 35) robocza u dyrektora, 37) sens myślowy, 38) żaglowe na żagle, 42) rodzaj czworoka, 43) Międzyrzecz, 44) stolica dawn. Asyrii, 45) wystawiana w teatrze, 46) miasto wojew. nad Bystrzycą, 47) król Pylos, mąż Eurydyki, i syn Neleusa, 48) polska piosenkarka, Marciński, 49) imię Orzeszkowej, 50) wnąka, krypta, 51) manna, gryczana, bardzo zdrowe do jedzenia;

Litery z kratek, ponumerowane dodatkowo i uszeregowane w kolejności od 1 do 23, utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do dnia 20 lipca 2011 r.

Red. Eugeniusz Luc

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny:

A. Kuźmińska - Świder.

Zespół redakcyjny: P. Buszewski, S. Cyraniak, K. Kulas, E. Luc, J. Maciejewicz, B. Macina, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, A. Świder, I. Wróblek, I. Zielińska, A. Zielonka, M. Ziolkowska. Fotoreporter: A. Chmielowski. Administrator strony internetowej: jaco222. ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzeckiego” są poglądami autorów. Za treść cytatów odpowiada osoba cytowana. Za treść ogłoszeń nie odpowiada. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. Druk: Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Czeresniowa 6/20 tel. 601698957, kontakt@studiocd.pl

Nakład 1600 egz.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 6/244/2011

W krzyżówce dla najmłodszych hasło brzmiało: „Wjazd na wakacje”. Nagrodę otrzymują: Karolina Wojtkowiak z Międzyrzecza i Maksymilian Staszak z Gorzowa. W krzyżówce dla dorosłych hasło brzmiało: „Kalendarzowe lato”. Nagrodę otrzymują: Jerzy Fręś z Międzyrzecza, Anna Staszak z Międzyrzecza oraz Katarzyna Wagner z Międzyrzecza. Nagrody książkowe do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

MARCOLOR

KODAK EXPRESS

Międzyrzecz, ul. Wesola 7
Tel. 95 741 24 00, marcolor@neostrada.pl

Oferujemy:

- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp.
- zdjęcia ślubne, komunijne, portretowe
- zdjęcia reklamowe, reportaże
- retusz starych zdjęć
- nagrywanie negatywów, pozytywów na CD
- obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych
- odyskiwanie utraconych danych z kart pamięci
- przyjmowanie zleceń przez internet marcolor@neostrada.pl



Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży aparaty fotograficzne cyfrowe i analogowe, albumy, ramki, antyramy i inne artykuły fotograficzne.

A.S.W. **STIHL**®

ul. Poznańska 16A 66-300 Międzyrzecz
tel. 95 741 27 16 e-mail: utracyk@wp.pl



pilarki spalinowe, kosy z silnikami czterosuwowymi, opryskiwacze plecakowe, myjki wysokociśnieniowe, przecinarki do betonu, odkurzacze przemysłowe



kosiarki spalinowe i elektryczne, kosiarki samojezdne, glebogryzarki, wertykulatory

SALON MEBLOWY

Studio Mebli Kuchennych

BLACK RED WHITE ®

ul. Reymonta 4
tel./fax 95 741-23-60



system CHARLOTTA



pokój młodzieżowy LENDI

SKLEP MEBLOWY

ul. Konstytucji 3-go Maja 16
tel./fax 95 741-25-41



Kanapa BLANCA- 1.580 zł



Segment HAWANA

USŁUGI

TRANSPORTOWE, PRZEPROWADZKI

www.meblemielczarek.pl

STOLARSTWO

MEBLOWE

ul. Marcinkowskiego 1
Międzyrzecz
tel./fax 95 741-23-60

OFERUJEMY
kompleksową
zabudowę wewnątrz:

- ◆ kuchnie
- ◆ biura
- ◆ szafy
- ◆ garderoby

Kuchnia Tuzin Róż



Kuchnia 38th Elysee Avenue



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

po badaniu technicznym:

**RABAT
na PALIWA
10 gr/litr**



CENTRUM MOTORYZACYJNE Międzyrzecz ul. Fabryczna 2

NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE

Oferujemy:

- badania techniczne pojazdów do 3.5t
- ustawianie zbieżności i geometrii kół
- serwis klimatyzacji
- naprawy bieżące



ZADBAJ O SWOJE BEZPIECZEŃSTWO PRZED WYJAZDEM NA URLOP !!!
SPRAWDZIMY TWÓJ SAMOCHÓD ZA 1,- ZAPRASZAMY od 8-18

"PARTNER" Andrzej BARAŃSKI, tel.: 509 517 278



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. 95 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity, marmury krajowe i importowane o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość, niepowtarzalność wzornictwa. Udzielamy wieloletnich gwarancji. Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 95 742 00 65, dom. 95 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł

OK PLAST ADAMIAK



PRODUCENT OKNA i DRZWI

z PCV i ALUMINIUM
ROLETY, PARAPETY



Zapraszamy do siedziby firmy.
Międzyrzecz, ul. Poznańska 106
tel./fax 95 742 16 42

tel. 95 742 16 43, 95 742 21 96

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl